

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcina 70

Nr. 83 Wydanie P

Poznań, środa dnia 20 lutego 1935

Rok 30

Poznań, 19 lutego.

Uzupełnienie czy zmiana programu

Nietrudno było podczas tegorocznej sesji sejmowej wykazać, że program gospodarczy p. Prystora, polegający na t. zw. „równaniu na rolnictwo”, zawiódł na całej linii. Wymowniej od postów wykazały to cyfry urzędowe, z których wynika, że ani ceny przemysłowe, ani obciążenia publiczne nie tylko nie zostały „wyrównane na rolnictwo”, ale w stosunku do cen rolniczych nawet poszły w górę. Nie przywrócono rolnictwu opłacalności, nie zrobiono z chłopu konsumenta dla przemysłu, a skutkiem tego pogorszyło się i na wsi i w mieście.

Nie będziemy w tej chwili wnikać w to, czy program p. Prystora, realizowany przez dwa zgorą lata, był wogóle realny. Gdy z „równania na rolnictwo” wyłączono podatki, ubezpieczenia i całą gospodarkę budżetową, gdy na froncie kartelowym osiągnięto tylko częściowe sukcesy, gdy na to wszystko przyszła nowa fala zniżkowa w cenach rolniczych i uderzyła szczególnie w artykuły hodowlane, — załamanie się programu p. Prystora stało się faktem. Przytaczany w Sejmie i prasie „sanacyjny” argument, że gdyby tego programu nie było, to stan wsi byłby jeszcze gorszy, jest przysłowiem kadzidłem dla umarłego.

Co będzie dalej? Czy rząd obecny wystąpi z jakimś nowym programem gospodarczym?

Sądzimy, że tak. Wymaga tego nie tylko położenie gospodarcze, ale także konjunktura polityczna. Obóz rządowy zdaje sobie sprawę z tego, że źleby było, gdyby forsowanym przezeń przemianom politycznym, do których należą także i nowe wybory, towarzyszyła bierność na froncie gospodarczym, a w jej rezultacie dalszy wzrost bezrobocia i pogłębiająca się nędza na wsi.

Trudność polega na tem, że te same względy polityczne, które nakazują wysunięcie nowego planu gospodarczego, hamują decyzję co do jego kierunku. Przedewszystkiem nie można ze względów prestiżowych powiedzieć wyraźnie, że zarzuca się program p. Prystora, jako niewykonalny lub wogóle błędny. Nie można także i dlatego, że są jeszcze w obozie rządowym obrońcy tego programu, którzy chcą dalej „równać na chłopów” i wcale wyraźnie domagają się obniżenia podatków, płaconych przez wieś, — kosztem miasta.

Nazywa się to w przenośni „krajaniem bochenka”. Tym „bochenkiem” jest dochód społeczny, który ma być tak przekrojony, aby wieś dostała więcej, niż obecnie, a miasto — oczywiście — mniej. Nawiasem dodamy, że trzeci konsument owego „bochenka”, którym jest gospodarka publiczna, także i tym razem ma zatrzymać swoją rację — nieuszczuploną.

Wątpimy jednak, czy rząd zdecyduje się pójść wyraźnie po linii wyposeszenia wsi kosztem miasta. Sądzimy

W pracowni nowoczesnego alchemika

Ekspert sądowy stwierdza, że metoda Dunikowskiego wydobywania złota z ziemi daje dobre rezultaty — Nęcące oferty — „Promienie śmierci“?

Paryż. (PAT) Wszystkie dzienniki szeroko rozpisują się o dokonanych przez inż. Dunikowskiego próbach wydobywania złota z ziemi, znajdujących się na Rivjerze francuskiej i włoskiej. W ciągu ostatnich dwóch dni próby takie odbywały się w mieszkaniu Dunikowskiego w San Remo w obecności obrońcy jego na procesie paryskim, adw. Legrand, oraz eksperta sądowego Bonna. Dunikowski zapoznał eksperta ze swym aparatem i w ciągu kilku godzin wydobyl z dostarczonej mu ziemi kruszynę złota.

Następnie pozwolił ekspertowi prowadzić samodzielnie doświadczenie na jego aparacie. Ekspert, który przywiózł ziemię ze złóż złotodajnych w Transwalu, dokonał z nią najpierw doświadczeń metodą dotychczas stosowaną, następnie zaś użył aparatu Dunikowskiego. Po wielogodzinnej pracy ekspert Bonn i adw. Legrand ogłosili komunikat prasowy treści następującej:

Po szczegółowym zbadaniu aparatu Dunikowskiego stwierdziłem: 1) że wykluczone jest oszustwo; 2) że metoda Dunikowskiego daje większą wydajność od obecnie stosowanego systemu.

Muszę również oświadczyć, że próby czynione z ziemią, która nie została poddana działaniu promieni „Z”, nie dały żadnych rezultatów podówczas, gdy ta sama ilość ziemi poddana działaniu promieni „Z” dała dużą bryłkę złota.

Próby będą kontynuowane jeszcze w dniu dzisiejszym. Prasa dodaje, że od dwóch lat Dunikowski utrzymywał swoją rodzinę ze sprzedaży drobnych ilości wydobywanego złota, które zakupowała filja Banku Włoskiego w San Remo i miejscowi jubilerzy.

Ekspert Bonn przywiózł do Paryża wydobyty systemem Dunikowskiego bryłkę złota, którą poddał na miejscu jeszcze specjalnym badaniom. O ile badania te dadzą pozytywne wyniki, obrońca Dunikowskiego, adw. Legrand, przedsięwzięcie kroki o rewizję procesu nowoczesnego alchemika.

Rzym. (PAT) Wobec wyniku doświadczeń w San Remo, prasa włoska przewiduje rychłą rewizję procesu Dunikowskiego. „Corriere della Sera” pisze, że Dunikowski pragnie najpierw rehabilitacji, a następnie rozpatrzyć oferty na eksploatację wynalazku.

Ponoć zakłady Kruppa ofiarowały niedawno Dunikowskiemu 150 tys. lirów na osiedlenie się w Berlinie, ostatnio zaś podnieść miały swa ofertę do 2 i pół miliona. Wyniki ostatniego doświadczenia — konkluduje „Corriere della

raczej, że jądrem nowego planu gospodarczego będzie rzucony bardzo ostrożnie i ogólnie przez ministra Poniatowskiego projekt „wielkich inwestycji”, któreby równocześnie ożywiły i miasto i wieś, podnosząc konsumpcję i zbyt artykułów zarówno przemysłowych jak rolniczych, a przedewszystkiem dając zatrudnienie bezrobotnym.

Pomysł nie jest nowy. Podsuwano go i p. Prystorowi, ale ten słusznie odrzucił go, gdyż rozumiał, że wszelkie nakręcanie konjunktury nie godzi się z konsekwentną deflacją, na której oparł swój program. Z doświadczeń w innych krajach wiemy, że podejmowanie przez państwo robót inwestycyjnych działa tylko przejściowo, jak zastrzyk,

Sera” — będą musiały jeszcze ulec sprawdzeniu i potwierdzeniu przez czynniki naukowe.

Paryż. (PAT.) „Le Journal” zamieszcza sprawozdanie z wizyty u Dunikowskiego w San Remo.

Sprawozdawca podaje, że Dunikowski nie tylko wynalazł metodę wydobywania złota ze złotonosnej ziemi, ale również znajduje się w przededniu ukończenia pracy nad „promieniami

śmierci”, które mogłyby zapalać lecące w powietrzu samoloty.

Dziennikarz obecny był przy małym doświadczeniu, jakie przeprowadził Dunikowski, gdy z odległości kilku metrów zapalił za pomocą aparatu nasyconą benzyną zabawkę swej córki. Dunikowski pragnie podarować swój wynalazek Francji, o ile nastąpi rewizja jego procesu.

Czwartkowe posiedzenie Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Zwołanie posiedzenia Sejmu na czwartek było niespodzianką. Do tej chwili jeszcze nie ogłoszono porządku dziennego. W czwartek miały odbyć się obrady komisji prawniczej i oświatowej, które wobec tego będą musiały być bądź odwołane, bądź przełożone. Obiegają pogłoski, że na piątek zostaną zwołane obrady komisji konstytucyjnej. Trzeba

dodać, że marszałek Sejmu dotąd raz tylko zapowiedział zmiany, jakie Senat ma dokonać w projekcie konstytucji, natomiast nie zawiadomił dotąd o otrzymaniu przez Senat uchwał, zmieniających projekt konstytucji. Wskutek tego nie mógł tych uchwał odesłać do komisji konstytucyjnej. Może uczyni to na posiedzeniu czwartkowym. (w)

Tragiczne przeżycia bohaterских lotników

Berlin. (Tel. wł.) Z Archangielska nadeszła wiadomość, nosząca o odnalezieniu lotnika Golubiewa, który zaginął w dniu 1 lutego. Kierownik akcji ratowniczej otrzymał telegram ze stacji kolejowej Iszima, położonej 40 km od Archangielska. Treść radiodepeszy jest następująca.

„Ja, Golubew, oraz dwóch moich towarzyszy jesteśmy od 17 dni w drodze, bliscy śmierci głodowej. Przymusowo lądowaliśmy wśród moczarów, pozostawiając samolot pod strażą jednego z uczestników lotu. Żywiliśmy

się korzonkami i jesteśmy ciężko chorzy. Czy nasz towarzysz pozostawiony przy samolocie żyje, niewiadomo. Dopiero dziś zauważył nas pewien rybak i przewiózł wozem do wsi Iszima. Prosimy o wysłanie dwóch samolotów, z lekarzem i żywnością”.

W godzinę po otrzymaniu tej depeszy wystartowały dwa samoloty w celu niesienia pomocy. Golubiew należy do najlepszych lotników sowieckich. Odbył on kilka lotów w okolicach arktycznych.

Hitlerowcy rozpętują kulturkampf

Berlin (Tel. wł.) W odpowiedzi na zwycięstwo katolików w kampanji szkolnej w Bawarii nar.-socjaliści zwołali olbrzymi wiec, w którym wzięło udział około 15 tys. osób.

Przywódcą narodowo-socjalistycznego ruchu Bauer nazwał katolików największymi wrogami światopoglądu narodowo-socjalistycznego. Atakował kard. Faulhabera i domagał się oddania go pod nadzór policyjny. Słowa te wywołały entuzjazm wśród obecnych.

Nazajutrz wyszedł zakaz urzędowo zebrań katolickich i skonfiskowano list pasterski Faulhabera, nawołujący do zapisywania dzieci do szkół katolickich.

W Neuss w Westfalii zamknięto Katol. Zw. Robotniczy pod wezwaniem Najsw. Marii Panny pod zarzutem, że związek uprawia na swoich zebraniach antypaństwową propagandę względnie odważa się krytykować zarządzenia obecnego rządu. Majątek organizacji został skonfiskowany.

Berlin (PAT). Policja państwowa w Duesseldorfie rozwiązała Katolicki Związek Robotniczy. Majątek organizacji został zabezpieczony. Zamknięcie związku motywowane jest niedozwoloną krytyką reżimu w Niemczech.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:
20.000 zł — 91240.
10.000 zł — 81304.
5.000 zł — 104940.
2.000 zł — 163969.
1.000 zł — 52770, 66644, 78315, 79778, 98672, 101511, 143082.
500 zł — 61381. (w)

Sprawa klauzuli złota

Zasadniczy wyrok sądu najwyższego Stanów Zjednoczonych — Znaczenie wyroku — Skutki nadmiernego pośpiechu w informowaniu — Prezydent Roosevelt i rząd amerykański — zadowoleni z orzeczenia

Waszyngton. (PAT). Sąd najwyższy ogłosił orzeczenie o klauzuli złota. Orzeczenie to składa się z dwu części.

W pierwszej — zgodnie ze stanowiskiem rządu — sąd orzekł, iż klauzula złota nie dotyczy walorów prywatnych. W drugiej — wbrew opinii rządu — sąd najwyższy zdecydował, iż klauzula złota winna być stosowana do walorów federalnych.

Z orzeczenia tego wynika, że towarzystwa akcyjne i spółki, które emitowały akcje i papiery wartościowe z klauzulą złota, mogą spłacać je w dolarach papierowych, lecz skarb Stanów Zjednoczonych będzie musiał za walory federalne, tj. banknoty, płacić w dolarach papierowych 1 dol. 69 centów za każdego dolara zarówno przy spłacie kapitału, jak odsetek.

London (Tel. wł.) Z Waszyngtonu donoszą:

Szybkość informacyjna jest dumą prasy amerykańskiej, lecz z okazji wyroku sądu najwyższego w sprawie klauzuli złotej ta rekordowa szybkość wywołała dużo zamieszania.

Sala, w której wyrok opublikowano, jest niewielka. Była ona przepełniona prawnikami i urzędnikami tak, że dziennikarze mieli dość utrudnione zadanie. Wyrok odczytał prezydent sądu, były kandydat na prezydenta Stanów, Hughes.

Oświadczył on, że sąd klauzulę złota w bonach Liberty uważa za święte zobowiązanie rządu, które nie może być złamane, podczas gdy przy prywatnych bonach kredytowych rząd i kongres posiadają bezsprzeczne prawo wkroczenia.

Ta wstępna część wyroku przetelefonowana została natychmiast do redakcji, które na podstawie wspomnianego urywku wyciągały fałszywe wnioski.

Tymczasem Hughes czytał dalej, stwierdzając, że w konkretnym rozpatrywanym wypadku, właściciele bonów nie ponieśli strat i tymczasem nie mogą skarżyć rządu. Klauzula złota nie daje żadnych specjalnych przywilejów wierzycielom, którzy nie mogą zmusić rządu do uiszczania dopłat, bowiem już przed terminem płatności kongres zakazał handel monetami złotymi. Właściciele bonów nie mogli zatem domagać się monet złotych, a wypłacone banknoty, miały dla nich tę samą wartość co poprzednie, bowiem mogli bez strat pokryć swoje zobowiązania, jak podatki, procenty oraz swe należności handlowe. Rząd może być zaskarżony jedynie przed specjalnym trybunałem o zwrot rzeczywiście powstałych strat.

Należy zaznaczyć ciągnął dalej p. Hughes, że sąd najwyższy stale wyrokuje w konkretnych sprawach. Nie rozstrzygnął on zatem wypadków czy właściciele bonów mieszkający zagranicą ponieśli straty.

Wyrok oznacza, że rząd związkowy, rządy poszczególnych stanów, miasta, gminy i firmy prywatne, które miały zobowiązania w złocie płatne po dewaluacji dolara, zarobiły na tem w przybliżeniu 200 miliardów dolarów i tak rząd związkowy 15, stany i gminy około 28 i firmy prywatne 155 miliardów dolarów.

Waszyngton. (PAT). Rząd Stanów Zjednoczonych zdecydował, że w wyniku orzeczenia sądu najwyższego o klauzuli złota nie ma potrzeby wydawania żadnych postanowień prawnych. W kołach rządowych uważają to orzeczenie za całkowite zwycięstwo rządu. Głosowało za niem 5 sędziów, a mianowicie: G. Hughes, Stone, Brandeis, Roberts i Cardozo. Przeciw wypowiedzieli się MacReynolds, van Devanter, Sutherland i Butler.

W uzupełnieniu poprzednich informacji komunikują, że w części drugiej orzeczenia stwierdzono, że posiadacze banknotów federalnych nie mają prawa domagać się odszkodowania przed sądami. Jedynie kongres byby uprawniony do przyznania tych odszkodowań posiadaczom banknotów, przeciwko czemu zaoponowałby stanowczo rząd.

Prok. gen. Cummings, zapytany o opinię, oświadczył, że jest zadowolony z orzeczenia sądu.

Daughton, przewodniczący komisji finansowej izby, oświadczył: „Decyzja oznacza, iż to, co rząd zrobił, nie było zupełnie legalne, jednak było słuszne”.

Waszyngton. (PAT). Decyzja sądu najwyższego w sprawie klauzuli złotej wywołała wielkie ożywienie na giełdzie nowojorskiej. Dolar w transakcjach na Wall Street zwykował, akcje prywatne podskoczyły o dwa punkty. Obróty papierami państwowymi były bardzo ożywione, zaś papierami prywatnymi znacznie słabsze.

Macki komunistyczne na uniwersytecie w Wilnie

Wilno (PAT). Na podstawie materiałów, znalezionych ostatnio u zatrzymanych działaczy komunistycznej partii zachodniej, Białorusi stwierdzono, że partja ta zdołała rozszerzyć swe wpływy na młodzież akademicką w Wilnie.

Przy badaniu tych materiałów wyszło na jaw, iż na terenie uniwersytetu Stefana Batorego od r. 1932 akcje komunistyczną prowadzono za pośrednictwem utworzonej organizacji pomocniczej pod nazwą „Lewica Akademicka-Front”. Posiadała ona nielegalne koła na poszczególnych wydziałach uniwersytetu, działające w łączności z organizacją studentów żydowskich p. n. „Funk”.

Całą akcją kierowało biuro komórki akademickich komunistycznego związku młodzieży zach. Białorusi, które organizowało masówki, redagowało i wydawało odeszwy „Frontu”, oraz dążyło do zdobycia wyłącznych wpływów na terenie akademickiego Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. W ten sposób w 1934 r. wydano nielegalny „manifest Frontu”, oraz pismo „Zew”, a w styczniu 1935 r. pismo „Nasza Walka”, zawierające w treści programowe hasła komunistyczne.

Dla stworzenia podstaw do masowej akcji, a przede wszystkim dla zdobycia wpływów na młodzież akademicką, spisek komunistyczny m. i. podjął działalność, mającą rzekomo na celu obronę praw niezamożnej młodzieży akademickiej. Obecnie okazało się, że przy wyborach do Bratniej Pomocy w latach 1933 i 1934 w skład bloku wyborczego niezamożnej młodzieży akademickiej wchodziłi działacze komunistyczni, którzy dla zamaskowania swej akcji wciągali poszczególne jednostki, nie mające związku organizacyjnego z komunizmem, a istotnie dbające o interesy tej niezamożnej młodzieży.

Cała akcja w ostatnich czasach zwróciła uwagę władz i na zarządzenie prokuratury zatrzymano wiele o-

sób, zajmujących kierownicze stanowisko w omawianej akcji. Dokonane rewizje ujawniły materiały, stwierdzające łączność bądź z kom. partją zach. Białorusi, bądź z nielegalną organizacją „Lewicy Akademickiej-Frontu”. Z nakazu władz 9 osób osadzono w więzieniu.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 19. 2. 1935 r.

Placono za 100 kg żywej wagi: Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi

Spędzono: wołów 50, buhajów 165, krów 380, świń 1780, cieląt 705, owiec 35, razem 3115 zwierząt.

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane 48—52
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 40—46
Mięsiste tuczone starsze 34—38
Miernie odżywione 26—30

Buhaje:
Wytuczone pełnomięsiste 44—48
Tuczone mięsiste 34—40
Nietuczone dobrze odżywione starsze 30—34
Miernie odżywione 24—28

Krowy:
Wytuczone pełnomięsiste 46—50
Tuczone mięsiste 38—42
Nietuczone dobrze odżywione 24—28
Miernie odżywione 18—20

Jalowice:
Wytuczone pełnomięsiste 48—52
Tuczone mięsiste 40—46
Nietuczone dobrze odżywione 34—38
Miernie odżywione 26—30

Młodzież:
Dobrze odżywione 26—30
Miernie odżywione 24—28

Cielęta:
Najprzodniejsze cielęta wytuczone 58—64
Tuczone cielęta 54—56
Dobrze odżywione 48—52
Miernie odżywione 40—46

OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste jaśniejsze i młodsze skopy 60—62
Tuczone starsze skopy i maciorci 54—56
Dobrze odżywione

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 62—66
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 56—60
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 52—54
Mięsiste świnie ponad 8 kg żywej wagi 48—50
Maciory i późne kastraty 48—56
Przebieg targu normalny.

Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 19. 2. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:
Żyto 150 tonn par. Poznań 15,50

Ceny orientacyjne:
Żyto (Uspodob. spokojne) 15,25—15,50
Pszenica (Uspodob. stałsze) 15,75—16,25
Jęczmień browarowy 21,00—21,75
Uspodobienie słabe.



OSSAN

CZŁOWIEK BEZ ZĘBÓW

lub z zębami próchnięcącymi wzgl. zczerniałymi robi wrażenie starca

Pasta do zębów „OSSAN” z przepisu D-ra Med. Zapałowicza, zawierająca środki dezynfekcyjne i sole rozpuszczające kamień nazębny, jest niezastąpionym preparatem.

Dostarczona w tubie z czystej cyny w żadnym wypadku nie powoduje zatrucia ołowiem. Wyrób Laboratorium:

K. & A. Miklaszewski, Kraków.

ng 225

Jęczmień 710—725 g/l. . . . 19,75—20,00
Jęczmień 680—690 g/l. . . . 18,75—19,25

Uspodobienie słabe.
Owies (Uspodob. spokojne) . . . 15,00—15,50

Mąka
żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75—22,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75—21,75
żytnia II gat. 55—70% wł. w. 15,25—16,25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 13,25—14,25
żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25—18,25

Uspodobienie spokojne.
pszena gat. IA 0-2% wł. w. 27,50—30,00
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 27,00—27,50
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 26,00—26,50
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 25,00—25,50
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 24,00—24,50
pszen gat. IIA 20-55% wł. w. 23,00—23,50
pszen gat. IIB 20-65% wł. w. 22,50—23,00
pszen gat. IIC 20-65% wł. w. 19,50—20,00
pszen gat. IIF 55-65% wł. w. 16,75—17,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 15,75—16,25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,25—13,75

Uspodobienie spokojne.
Otręby żytnie stand. . . . 10,00—10,75
Otręby pszen. grube stand. . . . 10,50—11,00
Otręby pszenne średnie st. . . . 9,75—10,25
Otręby jęczmienne 10,25—11,75
Rzepak zimowy 41,00—44,00
Rzepak letowy 38,00—40,00
Siemianka lniana 44,00—47,00
Gorczyca 39,00—43,00
Wyka letowa 29,00—31,00
Peluszkę 30,00—32,00
Groch Viktorja 36,00—42,00
Groch Folgera 30,00—32,00
Łubin niebieski 10,00—10,50
Łubin złoty 12,00—12,50
Seradela 12,00—14,00
Koniczyna czerwona surowa 130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95-97% cz. 155,00—165,00
Koniczyna biała 80,00—110,00
Koniczyna szwedzka 220,00—240,00
Koniczyna żółta odłuszczona 70,00—80,00
Przełot 75,00—95,00
Tymoteusz 60,00—70,00
Rajgras angielski 90,00—100,00
Słoma pszena luzem 2,75—2,95
„ pszena prasowana 3,35—3,55
„ żytnia luzem 3,00—3,25
„ żytnia prasowana 3,50—3,75
„ owsiana luzem 3,50—3,75
„ owsiana prasowana 4,00—4,25
„ jęczmienna luzem 2,20—2,70
„ jęczmienna prasow. 3,10—3,30
Siano zwykłe luzem 7,00—7,50
„ zwykłe prasowane 7,50—8,00
„ nadnoteckie luzem 8,00—8,50
„ nadnoteckie pras. 8,50—9,00
Makuch lnian. w taflach 18,00—18,25
Makuch rzepakowy w tafl. 13,00—13,25
Makuch słon. w tafl. 42/43% 19,00—19,50
Śrut Soja 20,00—20,50
Mak niebieski 34,00—38,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 937 tonn, pszenicy 840 tonn, jęczmienia 67,5 tonn, owsa 27,5 tonn, maki żytniej 76 tonn, maki pszennej 137 tonn, otrąb żytnich 205 tonn, otrąb pszennych 203,5 tonn, otrąb jęczmiennych 25 tonn, wyki 1 tona, peluszkę 3 tony, siemienia lnianego 8 tonn, łubinu niebieskiego 15 tonn, łubinu złotego 15 tonn, maku niebieskiego 23,25 tonn, koniczyny czerwonej 1,55 tonn, koniczyny żółtej 0,75 tonn, lucerny 0,5 tonn, rajgrasu 1 tona, nasion 7,97 makucho lnianego 1 tona, makucho słonecznikowego 1 tona, makucho rzepakowego 1 tona, platków ziemniaczanych 45 tonn, kukurydzy 5 tonn.

U w a g a! Owies biały, jednolity ponad notowanie.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28 1/2 — 5.29 zł, w Gdańsku na Warszawie 5.25 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 200.00 zł. za 100 guld. gd. w dewizach 172.69 zł, gotówką 172.35 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 19. 2. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych placono za 5% poź. konwers. 68,—% oraz za 3% poź. bud. 46 1/4.

Z pożyczek komunalnych placono za 8% obl. m. Poznania z 1926 r. 56,—%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4 1/2% dolarowymi listami zast. w złocie po 48 1/4% oraz 4 1/2% złotowymi listami zast. po 49,—%, natomiast placono za 4% listy zast. konwert. 48 1/4%.

Z akcji bankowych placono za Bank Polski 98,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poź. konwers. 68,— P.
3% po. budowl. serja I 46 1/4 P.
8% obligacje m. Poznania z 1926 r. 56,— P.
4 1/2% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 48 1/4 +
4 1/2% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 49,— +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48 1/4 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 98,— P.

Tendencja utrzymana.

Wiadomości

W Austrii nastąpić ma ujednostajnienie i upaństwowienie prorządowych, półwojskowych formacji ochotniczych, jak Heimwehra, Ostmaerksche Sturmsharen itp.

Prasa królewiecka donosi, że rząd litewski postanowił wydać pożyczkę wewnętrzną na sumę 20 milionów litów, która w pierwszym rzędzie ma zostać pokryta przez urzędników.

Klęska Roosevelta w senacie

(Od własnego koresp. „Kurjera Pozn.”)

Nowy Jork, 12 lutego
Senat Stanów Zjednoczonych ponownie odrzucił wezwanie do współpracy międzynarodowej! Egoizm amerykański, niekiedy pokryty powłoką uczuć ogólnoludzkich, znajduje swój wyraz w dążeniu do wzmocnienia własnego położenia w świecie bez przyjmowania odpowiedzialności. Również na polu gospodarczym widzimy podobne zjawisko: podwyższenie stawek celnych na zagraniczne towary przy wysiłkach, zmierzających do zwojowania światowych rynków zbytu.

Klęska prezydenta jest pozornie zdziwiająca, gdyż rozporządza on teoretycznie konstytucyjnie przewidzianą większością dwóch trzecich głosów. Nie odgrywały jednak roli przekonania partyjne: szereg demokratów opuścił Roosevelta, a zato stanęli przy nim niektórzy republikanie.

Była to raczej walka bardziej międzynarodowego wschodu (okolic, położonych nad Atlantykiem) przeciwko prowincjonalnemu obskurantyzmowi Zachodu. Im bardziej posuwamy się ku Oceanowi Spokojnemu, tem wyraźniej występuje nienawiść do wszystkiego, co zagraniczne, połączona z obawą przed tajemniczą potęgą Ligi Narodów — dziecką Wilsona.

Na czele opozycji przeciwko projektowi przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej stał William Randolph Hearst, magnat prasowy i filmowy, znany germanofil, frankofob i polakożerca, oraz ksiądz Karol Coughlin, szeroko reklamowany kaznodzieja radjowy.

Trzeba przyznać owym dziwnym sprzymierzeńcom energię i spryt; zaszczytny prezydent w senacie pewni byli zwycięstwa i już spoczywali na laurach, podczas, gdy Hearst na łamach „żółtej prasy”, a ks. Coughlin z ambony i przez radjo interpretowali na swój sposób słynny testament polityczny, w którym Jerzy Waszyngton przestrzegał przed zakłócaniami zagranicznymi.

Ów dokument historyczny, pisany zresztą tam, gdzie mowa o polityce zagranicznej, przez Aleksandra Hamiltona, odnosił się do warunków, wynikających z polityki kolonizacyjnej mocarstw europejskich. To samo da się powiedzieć o doktrynie Monroego, natchnionej wypadkami, mającymi miejsce w Ameryce łacińskiej. Ruchy rewolucyjne mogły być zgniecione przez siły Świętego Przymierza, a Wielka Brytania ewentualnie skorzystałaby ze sposobności, aby przywrócić swe panowanie nad koloniami, które się wyzwoliły i utworzyły Stany Zjednoczone.

Te szczególne okoliczności i motywy, które wydały negdys na świat doktrynę Monroego, nie są brane pod uwagę przez ciemne masy ludności środkowego zachodu i zachodu kraju. Mieszkańców tych okolic można często porównać do chłopów rosyjskich lub murzynów afrykańskich. Do ograniczenia umysłowego dodać należy zaciekły fanatyzm i szowinizm, połączony z nienawiścią wszystkiego, co obce.

Nie będziemy tutaj zastanawiali się nad problemem, jak dalece przekonania senatorów odzwierciedlają opinię kraju; zaznaczamy, że większość wypowiedziała się za udziałem w Trybunale Haskim, lecz nie potrafiono zapewnić dwóch trzecich głosów.

Walka o wciągnięcie Wuja Sama w grono rodziny narodów cywilizowanych trwała będzie dalej; szeregi zwolenników przystąpienia do Ligi Narodów rosą z dnia na dzień. Ruchowi przewodzą ludzie tak wybitni, jak Newton D. Baker, b. sekretarz wojny

w gabinecie Wilsona, i Elihu Root, znany prawnik i b. sekretarz stanu.

Dziwne się może wydawać, iż Stany Zjednoczone, które swymi ulepszeniami technicznymi niejako skurczyły kulę ziemską, nie chcą zrozumieć, że od czasów Waszyngtona czy też Monroego narody weszły w bliższy wzajemny kontakt, a nawet Atlantyk i Pa-

cyfik nie stanowią już ochrony.

Jako przykład godny uwagi możemy przytoczyć zdanie jednego z wojskowych amerykańskich, który tak się wyraził o dekorowaniu Lindbergha medalem kongresu za lot do Paryża: „Powinni go raczej rozstrzelać! Wskazał drogę naszym wrogom!”

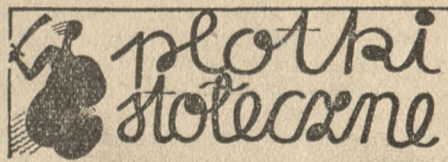
JAN DROHOJOWSKI

SZLAKIEM RZYMSKICH KOHORT



DO AFRYKI

Pierwsze transporty wojsk włoskich wysyłane do wschodniej Afryki na dworcu w Rzymie, przed załadowaniem do pociągów.



18 lutego

Debata budżetowa skończona w Sejmie. Ostatnie akordy brzmiały bardzo silnie. Dominującym głosem była sprawa zaufania społeczeństwa do systemu panującego.

Najsilniej te kwestje ujął prof. Rybarski.

— Pokonać przesilenie można przez entuzjazm społeczeństwa. Przez jego wielki, zgodny wysiłek. Do tego entuzjazmu potrzebny czynnik najważniejszy: zaufanie. Panowie się odwołują do ofiarności publicznej. Jakżeż można wyrzesać ofiarność ogółu, kiedy ci, co się do niej odwołują, sami w okresie najcięższego przesilenia popodwyższali sobie suto pensje?..

I na takie dictum niema odpowiedzi. Bo być nie może!

Pos. Thon uderzył w ton minorowy. Jeszcze przed paru dniami zadzierzyście wymachiwał rękoma w odpowiedzi na ustępy przemówienia pos. Bieleckiego. Teraz, gdy wyszedł na mównicę, przybrał żalony ton rabina:

— Niestety wali się na mój naród wybrany. Z jednej strony kryzys nawiedza go boleśnie, z drugiej strony idzie niepoohamowana fala antysemityzmu. O nieszczęsne Jeruzalem!..

Posel Thon, chociaż jest uczonym w księgach zakonnych jest doktorem filozofii i pisarzem, kierownikiem „Nowego Dziennika” w Krakowie i długie lata zasiada w parlamencie, cierpi na krótkowidztwo. Nie dostrzega życia. Albo go dostrzec nie chce.

Czy nie czuje, czy nie słyszy, czy nie widzi, jak trawa rośnie? Dawniej, bywało, odezwał się jeden czy drugi głos, często przytłumiony, przeciwko Żydom. Wtedy zwyczajnie nietylko z law żydowskich, ale i z law socjalistycznych padały repliki. Potem, gdy padły pierwsze programowe postulaty odżywienia, podnoszone przez przedstawicieli Klubu Narodowego, zabierał głos minister spraw wewnętrznych i w swych zasadniczych deklaracjach występował przeciw antysemityzmowi. A gdy nadchodziły kwestje gospodarcze, to pilnował zawsze interesu posel Wiślicki.

A dzisiaj? Już nie jeden głos, lecz cały program usamodzielniania się od wpływów żydowskich. Już z law socjalistycznych nie padają słowa potępienia; PPS-owcy jakby tych głosów nie

słyszeli lub nie chcieli słyszeć. Rząd przez usta min. Kościalkowskiego mówi o „równouprawnieniu wszystkich obywateli”. Ludowcy jawnie sekundują narodowcom. Inne ugrupowania, jak N. P. R. i Ch. D. — również.

Czy rabin doktor posel Thon tony te wyczuwa?..

Psst. A co z Wiślickim? Z posłem Wacławem Wiślickim? Dlaczego o nim tak cicho?

Przecież to jegomość wszędobylski i kręcicki. Cóż za kręcik go opanował, że go nie słychać? I nie widać?

W jednej z rewij produkuje się Ignacy Dygas. Śpiewa jakąś piosenkę sentymentalną. Jeszcze dzisiaj głos jego ma swój wdzięk.

Ale to smutne, że bądźco bądź wybitny artysta musi się do tego zniżyć, żeby zarobić trochę grosza...

A przed rokiem w jednej z restauracji produkował się najświetniejszy po Kiepurze tenor polski: Stanisław Gruszczyński, 50 zł za wieczór i kolacja. I śpiewał codziennie około godziny 11-ej w nocy w zadymionym lokalu, wśród podochoconej publiczności artysta dużej klasy...

Tak to zmieniają się czasy. Przykro.

WARSZAWIANIN.

W domu w tramwaju w pociągu — najpożyteczniejszy i najmilej spędzisz czas, czytając ciekawą „Ilustrację Polska”

ZBROIŁ NIEMCY



ING. JUNKERS, głośny niemiecki konstruktor samolotów, zmarł w wieku lat 75.

UWAGI

W tych dniach poseł japoński w Polsce, p. Ito z małżonką podejmowali grono osób z warszawskich sfer stołecznych oraz korpusu dyplomatycznego, aby im zaprezentować oryginalny film krajoznawczy, nadesłany przez biuro propagandy tokijskiego M. S. Z. Przed oczami zebranych rozwinął się korowód barwnych pejzaży z czarownej ojczyzny Madame Butterfly: sady kwitnącej wiśni, fragmenty zadumanych świątyni, oraz nieodstępna sylweta Fudżijamy, symbolicznego znaku Nipponu. Patrząc na te piękne obrazy przy dźwiękach starożytnej muzyki, zarazem korzystając z ujmującej gościnności obojga państwa domu, można było czuć się przeniesionym w krainę, gdzie rządzi beztroška i radość.

Tylko, że tak przedstawiona Japonia, — to była Japonia z ekranu...

Zgrzytliwym echem rozlegać się musiało w głośnikach radjostłuchaczy japońskich, gdy dochodziły do ich uszu wieści z przebiegu ostatniego zjazdu Sowietów w Moskwie. Zwłaszcza musiały silnie uderzać wyraźnie skandowane słowa Tuchaczewskiego: Rosja sowiecka zwiększyła budżet wojskowy do 5 miliardów rubli, posiada tysiące bojowych aeroplanów, przygotowała setki tanków, a nawet ma nową arterję drugiej kolei syberyjskiej, która zdolna jest w parę dni przewieźć kilka dywizyj wojska z centrum Rosji na Daleki Wschód. W Tokio, pomimo że potrafią tam się zdobyć na zimną krew, musiała zapowiedzieć gotowości zbrojnej Sowietów wyrzucić duże wrażenie.

Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych niezawse podziela wojowniczy zapal japońskiego sztabu generalnego, z którego to powodu już nieraz dochodziło do scysyj. Gdy dyplomacja zdaje sobie sprawę, że głównym wrogiem Japonii w Azji jest Rosja Sowiecka i że w tym stanie rzeczy trzeba za wszelką cenę dążyć do przyjaźni z żółtym pobratymcem — Chinami, sfery wojskowe, przez nieco zbyt energiczne występowanie w r. 1932 w kampanji chińskiej, nadwyrężyły trochę linję przewodnią kontynentalnej polityki japońskiej. Trzeba było następnie dużo oględnych posunięć, aby utworzenie niepodległego Mandżukuo wytłumaczyć rządowi nankińskiemu jako krok skierowany przede wszystkim przeciw Rosji.

Odtąd też, czyli od japońsko-chińskiego zawieszenia broni w maju 1933 r. robi Japonia co może, by podejrzliwość Chin zmniejszyć. A że posługuje się do tego celu sprytną dyplomacją, więc w ciągu ostatniego roku zdołała już cośnieco przekonać chińskich mandarynów, iż atak japoński na wschodniomongolską prowincję Czachar bynajmniej nie zagraża Państwu Środka, lecz uważany jest za awangardę natarcia na środkową Syberję. Powoli więc spełnia się życzenie polityków tokijskich: żyć w zgodzie z Chinami i traktować ich za współników w azjatyckim planie imperjalistycznym.

Mówi się, że przezorna Japonia gotowa jest tytułem przynęty zrezygnować z narzuconego Chinom w r. 1842 prawa eksterytorjalności cudzoziemców, co nie byłoby złym posunięciem, jeśli się zważy, że prawo to uważane jest wśród patryjotów chińskich za kamień obrazny dla młodej republiki. Kto wie, czy właśnie w tych sprawach nie jedzie do kraju pięknych gejsz przywódca chińskiego ruchu nacjonalistycznego, niejaki Wang-Czung-Huj, o którego przybyciu z Szanghaju do Kobe doniosły świeżo despesze.

Z przyjazniami, a conajmniej neutralniami Chinami u boku, może Japonia — większym spokojem przystąpić do walnej rozprawy z — Sowietami.

Kościół a nowa konstytucja

Ks. Choromański przypomina w „Kurjerze Warszawskim” uwagi o konstytucji, które Episkopat Polski zgłosił rządowi w d. 21 kwietnia 1931, kiedy zaczęto opracowywać nową konstytucję.

„Niestety — pisze ks. Choromański — ani jeden z tych postulatów nie jest uwzględniony w zmianach, jakie uchwalił Senat. W dziedzinie religijnej jedną tylko poprawkę wprowadził Senat: przywrócił pominiętą w projekcie sejmowym przysięgę Prezydenta.

„Rozważając więc całokształt danego projektu, przesłanego już z powrotem z Senatu do Sejmu, w zestawieniu z obowiązującą dotychczas ustawą konstytucyjną z 1921 r., stwierdzić należy, że pod względem religijnym nowy stan rzeczy byłby gorszy. Pominięto bowiem zupełnie wstępna deklaracja: „W imię Boga Wszechmogącego...”, do której Episkopat przywiązywał słuszenie tak wielką wagę. A co do innych rzeczy, pozostały w brzmieniu dotychczasowym.”

Z arsenału starych fałszów

W związku z piątkowym posiedzeniem rady miejskiej Poznania wczorajszego „Dziennik Pozn.” sięga znowu do arsenału starych „tricków” demagogicznych, którymi „sanacja” operowała w okresie przed ostatnimi wyborami do rady miejskiej na jesieni r. 1933.

W szczególności organ B. B. ponownie posługuje się twierdzeniem, jakoby już w okresie 1922-1929 obóz narodowy posiadał większość w władzach miejskich i jakoby był odpowiedzialny za całokształt ówczesnej gospodarki miejskiej, łącznie z takimi sprawami, jak budowa hotelu „Polonia”, stadionu miejskiego itd.

Wobec tych fałszów stwierdzamy raz jeszcze, że dopiero w wyborach, odbytych pod koniec roku 1929 (a więc już po Powszechnej Wystawie Krajowej), obóz narodowy po raz pierwszy uzyskał w radzie miejskiej większość. W całym okresie poprzednim, od r. 1919 do końca r. 1929 większości narodowej w radzie miejskiej nie było.

Jeżeli zaś chodzi o magistrat m. Poznania, — a więc czynnik, bezpośrednio kierujący gospodarką miejską, to nawet po r. 1929 aż do samego końca urzędowania prez. Ratajskiego, narodowcy większości tam nie mieli.

W tych warunkach nie może być mowy o pełnej odpowiedzialności obozu narodowego za rzady miastem zwłaszcza w okresie przed rokiem 1930. Klub Narodowy w radzie miejskiej zarówno w kadencji 1922 — 1925, jak i 1925 — 1929 popierał wszelkie poczynania magistratu, które uważał za pomyślne dla rozwoju miasta, nie brakło jednak wypadków, w których zajmował stanowisko krytyczne.

Podobnie krytyczno - kontrolujące stanowisko zajęła w wielu sprawach większość narodowa, wybrana pod koniec r. 1929. Dowodem na to jest powołanie przez nią osobnych komisji

do zbadania sprawy hotelu „Polonia”, stadionu i palmiarni, — dalej odmowa ze strony ówczesnego Klubu Narodowego uchwalenia dodatkowych kredytów na hotel „Polonia”, co wówczas bardzo zgorzrzyło przedstawicieli „sanacji” w radzie miejskiej, powołanie sądów polubownych itd.

Za wadliwą budowę stadionu został zawieszony w urzędowaniu odnośny architekt, któremu wytoczono dyscyplinarkę. Nadmieniamy jednak nawiasowo, że naskutek decyzji nadzorczej władzy państwowej miasto musi wypłacić mu pełne pobory.

Słowem Klub Narodowy w radzie miejskiej robił wszystko, aby wspomniiane sprawy wyświecić i błędy naprawić. Nic nam natomiast niewiadomo o tem, by w sprawach tych stanowisko krytyczne zajął wówczas „Dziennik Poznański”, który dopiero po kilku latach w sposób kłamliwy i tendencyjny zaczął się niemi posługiwać dla celów swej partji.

Zajmując niejednokrotnie w latach poprzednich stanowisko krytyczne wobec poczynania magistratu, musimy jednak stwierdzić — a z nami uczyni to każdy rozumny i kochający swe miasto obywatel —, że okres rządów prezydenta Ratajskiego był okresem owocnej i celowej gospodarki miejskiej, obejmującej wszystkie dziedziny życia publicznego. Dlatego Klub Narodowy w swej deklaracji, złożonej na piątkowym posiedzeniu rady miejskiej, tak stanowczo zastrzegł się przeciw oczernianiu tego okresu, uprawianemu dla względów partyjnych przez czynniki „sanacyjne”.

★ Karnińskiego Ziola Przeczyszczające
Tg 216
mię w smaku, pewne w skutkach

O polskiej polityce zagranicznej

Warszawa (Tel. wł.) „La République” ogłasza artykuł przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Izby francuskiej post. Bastide'a, poświęcony polskiej polityce zagranicznej.

Jak donosi „Kurjer Warszawski” wybitny ten parlamentarzysta stwierdza, że Niemcy entuzjasmują się dzisiejszą orientacją Polski, podczas gdy Francja i jej sojusznicy są najgłębiej zasmuceni. Nieporozumienia mogłyby być łatwo zażegnane, nie brak bowiem ani w Paryżu ani w Warszawie

ludzi dzielnych, którzy pracują nad ich usunięciem. Niestety intrygi niemieckie potrafią nieraz skutecznie temu przeszkodzić.

P. Bastide idzie tak daleko, że nawet w akcji przeciwko niektórym przemysłowcom francuskim w Polsce dopatruje się podłoża wpływów niemieckich. Opierając się na doświadczeniach posłów w parlamencie, Bastide stwierdza, że opozycja polska z lewa i z prawa, ośrodki katolickie i socjalistyczne pragną powrotu do dobrych stosunków z Francją. (w)

Wytyczne przemysłu niemieckiego

Berlin. (PAT.) Na przyjęciu, wydanem przez związek niemieckiego przemysłu samochodowego, min. gospodarki Rzeszy, dr. Schacht wygłosił przemówienie, oświetlające jaskrawo obecną sytuację przemysłu niemieckiego.

Schacht oświadczył, że Niemcy muszą odrzucić projekty obniżenia standardu życiowego dla celów umożliwienia sobie konkurencji z zagranicą. Wysokiej stopie życiowej zawdzięczają bowiem wysoką pod względem jakości pracę robotników.

Podkreślając znaczenie, jakie również dla przemysłu samochodowego posiada pośrednio kwestja zaopatrzenia w surowce zagraniczne, minister z ironją i nie bez aluzji zaznaczył, że nie ma zamiaru jeździć na starej szkapie autarkizmu, ani zapuszczać się w sferę nierealną. Piastowane urzędy zmuszają go do pozostawania obłami nogami na ziemi. Życzenia są tak długie piękne, dopóki zaliczają się do sfer

ry marzeń. Niemcy jednak ocknęły się i nie myślą lekceważyć piętrzących się wokół trudności. Handel z zagranicą jest im potrzebny, a nawet jeśli mogą wytwarzać pewne materiały w kraju, to przecież chętniej kupują się surowce naturalne i to tam, gdzie można je wymienić na inne własne produkty.

Dr. Schacht bronił tezy, że Niemcy chcą płacić swe długie towarami i otrzymywać surowce wzamian za własne produkty przemysłowe, poczem z naciskiem zwrócił się z apelem do obecnych przedstawicieli przemysłu samochodowego, oświadczając, że muszą oni wszelkimi sposobami starać się podnieść swój wywóz, jeżeli chcą mieć gwarancję dalszego pięknego rozwoju. Przemysł samochodowy, według Schachta, musi poza tem dostarczyć odpowiedniej ilości dewiz na pokrycie swego zapotrzebowania w surowcach oraz na opędzenie procentów tych kredytów zagranicznych, które muszą być obsługane dla utrzymania międzynarodowego kredytu Rzeszy.

Bieg narciarski na 50 km odwołany

Szczyrbskie Pleso. (PAT.) — W poniedziałek miał się odbyć w Wysokich Tatrach bieg narciarski na 50 km o mistrzostwo Europy. Zawody nie doszły do skutku, gdyż w nocy z niedzieli na poniedziałek szalała nad Tatrami burza śnieżna, która wyrządziła olbrzymie spustoszenia. Cała trasa jest zasypana zwałami śniegu.

Superior
to najnowszy radjoapararat Elektrit

Tg 312

Z deszczu pod rynnę

Warszawa (Tel. wł.) Według otrzymanych z Mińska wiadomości b. poseł na Sejm polski, działacz białoruski Bronisław Taraszkiewicz został rozstrzelany w związku z ostatnio przeprowadzonymi represjami przeciwko białoruskim narodowym demokratom.

Taraszkiewicz był skazany swego czasu przez sąd wileński za akcję komunistyczną na więzienie i zbiegi do Rosji, gdzie zajmował stanowisko ekonoma w jednym z kolchozów pod Moskwą. (w)

„Tydzień Poznania”

Warszawa. (T. wł.) W czasie Targów Poznańskich od 28 kwietnia do 5 maja postanowiono zorganizować „Tydzień Poznania”. Ministerjum komunikacji przyznało ulgi kolejowe dla osób udających się w okresie tego tygodnia do Poznania. Ulgi te w drodze do Poznania wynoszą 33 procent biletu, a powrót jest bezpłatny. (w)

KAMIENIE ŻÓLCIOWE tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Zapobiegajcie ich powstawaniu, stosując ziola CHOLEKINAZA H. Niemieckiego.

ng 6198

Liczne ofiary orkanu

Kraków. (PAT.) Szalejąca ostatnio w Krakowie i okolicy wichura spowodowała oprócz szkód materialnych również śmierć kilku osób.

Dwie dziewczyny, 17-letnia Katarzyna Gratańczyk i 13-letnia Magdalena Tawor ze wsi Rajsko pod Krakowem, powracając z kościoła do domu, w czasie przechodzenia przez kładkę na rzeczce Wildze, zostały silnym porywem wiatru strącone do wody i utonęły w wezbranych falach rzeki. Zwłoki ich wyłowiono.

W Krakowie przy ul. Pańskiej 11 w czasie zamykania okna porwany został wichurą 25-letni urzędnik prywatny Zygmunt Steger, który wypadł na bruk z 3-go piętra. Nieszczęśliwy zmarł w kilka godzin po przewiezieniu do szpitala.

Budapeszt. (PAT.) Niezwykle silna wichura, szalejąca nad Budapesztem i okolicą, wyrządziła liczne szkody i spowodowała wiele wypadków z ludźmi.

Wicher porzywał z wielu domów szyldy sklepowe, a na przedmieściach zburzył doszczętnie kilka drewnianych budynków. Pogotowie ratunkowe przez cały dzień zajęte było niesieniem pomocy rannym, których liczba jest dość znaczna. Ofiarą orkanu padł jeden z przechodniów, którego lecące cegły zabiły na miejscu.

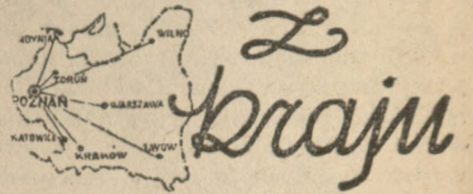
O sile wiatru świadczy fakt, że rzucił pewnym kilkunastoletnim chłopcem o ścianę domu tak, że doznał złamania biodra.

Rosja oddaje skarby

Bukareszt. (PAT.) Rokowania rumuńsko - rosyjskie w sprawie zwrotu zapasów złota i cennych przedmiotów, wysłanych w swoim czasie przez rząd rumuński do Rosji przy posuwaniu się naprzód wojsk austro-niemieckich, doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Podsekretarz stanu spraw zagranicznych oznajmił wczoraj w izbie, że ZSSR oddaje do dyspozycji Rumunii skrzynie, w których znajduje się złoto w sztabach i monetach, klejnoty, obrazy, archiwa i cenne rękopisy.

Ciekawy wynalazek w kosmetyce

Wszystkim już dziś wiadomo, że witaminy są najważniejszą pożywką dla ciała i całego organizmu, bez nich bowiem ciało marnieje. Nowoczesna wiedza na polu medycyny stwierdziła dalej, że tak zwane hormony służą do regeneracji organizmu. Na wynikach tych oparła się nowoczesna kosmetyka i zastosowała oba te czynniki, witaminy i hormony do odmłodzenia skóry. Zagranicą stosują kremy o zawartości witamin i hormonów z najlepszym skutkiem. Ostatnio doszło do naszej wiadomości, że jedna z poważnych fabryk kosmetycznych w kraju produkuje tego rodzaju krem witaminowo-hormonowy pod nazwą „Alcara”. Nie ulega wątpliwości, że ciekawa ta nowość zainteresuje najszersze sfery. Tg 312



ŚNIEG I MRÓZ W ZAKOPANEM

Po dwudniowej odwilży z powodu znacznego podwyższenia temperatury i ciepłych podmuchów wiatru, z niedzieli na poniedziałek przeszła nad Tatrami i Zakopanem przy wielkiej obniżce temperatury silna śnieżycy, która pokryła całe Podtatrze grubą powłoką. Opadający termometr i wygochodzenia się, powodując jak zwykle w górach silniejszy mróz, stwarzają ponownie idealne warunki zimowe.

ZNIEWAŻENIE GODŁA PAŃSTWOWEGO

Odbyło się w Petrykowie koło Tarnopola, poświęcenie godła państwa polskiego, znajdującego się na wywieszce urzędu gminnego. Orzeł polski bowiem znajdujący się na tej wywieszce, został przed tygodniem powalony przez nieznaną sprawców atramentem. Wywieszkę oczyszczono i zaniesiono ją do cerkwi, gdzie po mszy odbyło się poświęcenie jej. Następnie procesja udała się pod urząd gminny, gdzie po przemówieniu starosty wywieszka z godłem państwa zawieszono na właściwym miejscu.

SZAJKA FAŁSZERZY

W Radomyślu Wielkim koło Tarnowa, policja zlikwidowała szajkę fałszerzy pieniędzy. Aresztowano mianowicie Bronisława Godynia z Dąbrówki Wisłockiej, oraz Jana i Stanisława Osuchów, Jana Pryga i Stanisława Cieślę z Nagoszyńska koło Ropczyc. W czasie dochodzeń ustalono, że Stanisław Osuch wypożyczył Janowi Osuchowi banknot 100-złotowy, na podstawie którego Stanisław Cieśla sporządził fałszyfikat. Przy puszczaniu w obieg fałszyfikatów, aresztowano Godynia i Pryga. W czasie dokonanej rewizji znaleziono zapas fałszywych pieniędzy i przyrządy do ich fabrykowania.

ZYD — SOŁTYSEM

Zrozumiałe oburzenie wśród chrześcijańskiej ludności osady Marłuszów pod Lublinem wywołał fakt, że soltysem wybrany tam został Żyd Gedali Szwarc. Wprawdzie Żydzi stanowią większość mieszkańców osady, dotychczas jednak nigdzie nie odważali się wysuwać swego kandydata na stanowisko soltysa — conajwyżej domagali się wyboru jednocześnie dwóch soltysów, Polaka i Żyda.

ŚMIERĆ PRZY PRACY

W podziemiach kopalni „Pokój” w Nowym Bytomiu, 30-letni robotnik Józef Wolany uderzony został bryłą węgla, która spadła ze stropu. Nieszczęśliwy doznał pęknięcia czaszki i wkrótce po przewiezieniu do szpitala zmarł.

NAJAZD ŻYDÓW NA DUBLANY

Dawniej w Dublanach Żydów nie było; dziś chcą oni opanować tę uczelnia, realizując swój plan konsekwentnie. W roku akademickim 1932/33 zapisało się na pierwszy rok studiów wydziału rolniczego Politechniki Lw. dwóch Żydów. Widząc jednakże, iż we dwójkę będą się źle czuć wśród przynajmniej większości studentów Polaków, przegrali studia. Tymczasem żydostwo zorganizowało akcję werbunkową na wydział rolniczy, i w roku ak. 1933/34 przeszło do szturmu; część Żydów, która miała kwalifikacje została przyjęta na uczelnia rolnicza. Nie zadowolono się tem jednak i w następnym roku ak., t. j. 1934/35, na pierwszy rok studiów zapisało się dalszych 20 Żydów. Cel akcji jest jasny. Setki tysięcy hektarów ziemi przechodzi w ręce Żydów, więc potrzebni im są administratorzy, oficjaliści, jednym słowem: fachowcy rolnicy. Dlatego wypierają już polską młodzież i z zakładów rolniczych.

MACE Z PALESTYNY DLA ŻYDOSTWA W POLSCE

Jak donosi prasa żydowska, ministerstwo handlu i przemysłu, przychylnie się do życzeń polsko - palestyńskiej Izby handlowej, udzieliło zezwolenia na przywóz 30 tonn macy z Palestyny do Polski.

UKARANI ZA OCIĄGANIE SIĘ Z WYPŁACANIEM ZAROBKÓW

Dochodząc przyczyn strajku robotników w fabryce „Perkun” w Grochowie pod Warszawą, władze administracyjne doszły do wniosku, że stało się to jedynie wskutek niedbalstwa dyrekcji. Fabryka nie miała specjalnych trudności i mając zamówienia pracowała normalnie. Na tej podstawie starostwo grodzkie skazało dwóch członków zarządu każdego na miesiąc więzienia, trzeciego zaś na dwa tysiące złotych grzywny lub dwa miesiące aresztu. Skazani odwołali się do wyższej instancji.

Wzrost
HEMOROIDACH
czepki
HEMORIN-KLAWE
do nabycia w każdej aptece

FELJETON KULTURALNY

Krokodyl-humanitarysta

Z zakamarków przedrozbiorowego panopticum

Była ich cała galerja, tych naszych trucicieli, oprawców i grabarzy w dyplomatycznej służbie rosyjskiej, pruskiej i austriackiej. Nikt jednak, ani carski sługa Dolhoruki, Kayserling, Michał Bestużew, Reppin, Wołkoński, Bułhakow, nawet Stackelberg — ani królewsko-pruski Kunheim, ani żaden Austriak nie pociągnął swym wdziękiem biografa, któryby jego portret uwiecznił. Pierwszy i jedyny Saldern znalazł sobie pisarza, który jego oblicze dziejowe spróbował wybronzować. Czy mu się to uda, zobaczymy. Przedewszystkiem jednak spróbujmy wyjaśnić, skąd taka łaska boskiej Klio na tego gburą, co o jej względy nigdy nie zabiegał, bo pamiętników nie napisał, a różne swoje papiery skwapliwie wrzucał do pieca.

*

Jest we wschodnim Holsztynie uroczy zakątek, zwany Schierensee; w zakątku — pałac pseudoklasyk, otoczony parkiem; w parku jezioro, szpalery, wodotryski... Pałac zdobią portrety, plafony, dywany, wazony a na portretach i wazonach widywać można konterfekt starego pana w peruce, w towarzystwie upudrowanej pani. Ten pan, uśmiechnięty i zadowolony z siebie, to Kasper von Saldern, rzeczywisty tajny radca, wysoki komisarz rosyjski w Holsztynie, kiedyndziej ambasador nadzwyczajny w Polsce. A ta pani to oczywiście nie żdana jego żona, tylko „szarmanka“, któraś z dwóch panien von Schnepel, matka panny von Schnell. Na zaproszenie ostatniego legalnego potomka Saldernów zjechał do Schierensee historyk Holsztynu, prof. Otto Brandt, i tak się dał oczarować tym wszystkim portretom, wazonom, gazonom i wodotryskom, że zrobił z „straszego“ ambasadora wielkiego męża stanu, ideowca i dobroczyńcę ludzkości.

Jedynym dziełem żywota Salderna było przedhandlowanie Holsztynu Duńczykom. Wątpliwa to zasługa z narodowo-niemieckiego punktu widzenia, ale prof. Brandt bardzo słusznie szuka w czynach swego bohatera patriotyzmu i holsztyńskiego ducha XVIII wieku a nie żada odeń patriotyzmu ogólnoniemieckiego. Królowie duńscy od dawien-dawna wyciągali ręce po „księżęcą“ część swej gottorpskiej ojcowizny. Holsztyn naprzekór wysługiwał się najpierw Szwedom, potem Rosji. Odkąd car Piotr wyswatał swoją córkę księciu holsztyńskiemu, mógł jednocześnie szachować Danję, straszyc Szwecję i cisnąć od północy Rzeszę Niemiecką: na tym filarze oparł swoją hegemonję nad Bałtykiem. Tępy jego wnuk, Piotr III, spróbował podporządkować holsztyńskiemu celom całą politykę wielkiej Rosji, wydał wojnę Duńczykom — i przed tą imprezą skreślił kark. Jego wdowa Katarzyna zbyt dobrą była Rosjanką, aby poświęcić interes cesarstwa dla małostkowych interesów księstwa, i zbyt dobrą Niemką, aby pragnąć stałego konfliktu między dwoma cesarstwami. Postanowiła więc spieniężyć Holsztyn Duńczykom, wzamian za niepotrzebny nikomu Oldenburg, ale to dopiero po wyzyskaniu wiernej służby Chrystjanów i Fryderyków w kierunku zdławienia Szwecji i Polski. Tę gotowość podpatrzył Saldern i poprowadził targi o Holsztyn z właściwym sobie... hałasem.

*

W dramacie Schillera najęty zbiorakuski, nim zamorduje śpiącego Walensteina, krzyczy na całe gardło: „Freund, jetzt ist es Zeit für Lärmen!“ Saldern ryczał przedewszystkiem dlatego, że był cham. Jak Bühren kurlandzki przypiął się do francuskich Bironów, tak samo gbur Saldern podszedł pod szlacheckie nazwisko Saldernów, ale ani owa maskarada, ani praktyka urzędnicza, ani studja prawnicze w Kilonji nie uszlachetniły jego natury. Nauczył się tylko głośno deklamować o ludzkości, popłakiwać nad niecotą i niesłusznością, rozprawiać o dobrodziejstwach „pokoju Północy“ i o innych pięknych rzeczach, któremi tumaniał się wiek osiemnasty.

Ale grzmot, hałas, terror służył mu także do zagłuszenia innych odgłosów, towarzyszących stale jego negocjacjom: to był brzęk ściąganej od wszystkich partnerów złota. Postano-

wiwszy zrobić ze swego Schierensee cacko dla pani Schnepel i panny Schnell, dał przy każdej okazji wzdług rangi, ile tylko wydrzeć mógł rzeczywisty tajny radca rosyjski, reprezentujący dwieście tysięcy bagnetów. Uczony i utalentowany biograf wie o tem coś niecoś, ale tak się rozkochał w swoim kompatryjocie, w tym mocarzu („Kraftmensch“, „Herrenmensch“), co był zarazem humanitarystą i Weltbürgerem, że gotów mu darować setki tysięcy talarów, zarobione od Duńczyków kosztem Niemiec i Rosji, bo wówczas upominki brali wszyscy, a rosyjscy dyplomaci brali najwięcej. Ale biograf nie wie, że Saldern jeszcze przed wielką negocjacją o Holsztyn, która mu przyniosła od Duńczyków dożywotnią pensję i co najmniej 50 000 talarów jednorazowej gratyfikacji i jeszcze 50 000 od księcia oldenburskiego, wziął od Anglii grubą łapówkę za traktat handlowy z Rosją w roku 1766, później (1769) próbował wycygnąć tysiące za poparcie angielsko-rosyjskich rokowań politycznych, a jednocześnie, co najciekawsze, sprzedał swoje usługi Polsce, ściślej mówiąc jej królowi i ministrom.

*

Pan radca pierwszy raz zajrzał do Warszawy w r. 1766 i już wtedy wystąpił jako nasz łaskawca i przyjaciel. Radził, pochlebiał, pośredniczył, potem popierał niektóre zamiary Poniatowskiego i Czartoryskich u Fryderyka Wielkiego w Poczdamie. Ze tam nie walił pięścią w stół, to rzecz zrozumiała, ten „Kraftmensch“ umiał brutalizować tylko ludzi słabych. Od powrotu do Petersburga (w końcu r. 1768) figuruje w poufnych polskich korespondencjach i pamiętnikach jako „Ami“, to znaczy, że wziął, albo dopiero bierze — pieniądze. Wreszcie w momencie, kiedy Prusy rozpoczynają z Rosją układy o rozbiór Rzpltej, Saldern z przekonania układem tym przeciwny, podejmuje się roli pacyfikatora Polski, w swoich memoriałach opisuje Czartoryskich, jako jedynych w Polsce „Rzymian“ — i wymusza na Stanisławie Augusta, niby na pokrycie kosztów trudnej ambasady, 12 000 dukatów, oprócz których trzeba jeszcze dać 10 000 subalternom urzędu spraw zagranicznych, za którą to sumę on już poręczył, a którą, nawiasem mówiąc, z pewnością on sam zainkasuje!

Przyjechał, nagrzmiał, natupał — Polacy jednak karku nie ugięli. Carowa i jej minister Panin zdecydowali się na rozbiór. Tu Saldern, wściekły na carową, na ministra, na Fryderyka II, wpada w szał: znieważa prymasa, kopie wszystkich naokoło, nazywa króla pruskiego bandytą, znęca się nad nieszczęsnym Stanisławem Augustem, układa dla Polski najgorsze, jakie tylko można wymyślić, ustawodawstwo. Co to za szał? pytają zdumieni współcześni. To szał człowieka, odpowiada historia, który na ogromnej negocjacji polskiej myślał zarobić więcej, niż na skromnej holsztyńskiej, a wykiwany nie zarobił nic.

*

Jeszcze się pchał do stołu szulerów, jeszcze zapraszał Prusaków do Poznania, odsłaniał im słabość sił rosyjskich w Polsce; wziął tysiące od Gdańszczan, którym obiecał bronić ich wolnego handlu przed Fryderykiem; wziął 20 000 talarów od Fryderyka za to, że zdradził Gdańszczan. Tego było mało, Saldern próbuje zemsty nad Paninem, co go opuścił w sprawie polskiej: przechodzi na stronę jego wrogów — Orłowów i Czernyszewów — daremnie. Podnosi dłoń na samą Katarzynę, zachęcając W. Księcia Pawła, by się ogłosił pełnoletnim samodzielną Rosji. Również daremnie. Więc ukończywszy słynne rokowania zamienne, zmyka z pełnymi kuframi do swego Tusculum, do Schierensee.

Może zdemaskowany, ukarany? Bynajmniej. Saldern za wiele wiedział, by go ktokolwiek na tym świecie mógł bezkarnie przyciskać do muru. Wszystkie wymuszenia i przywłaszczenia przeszły mu płazem. Do ostatka puszył się w Holsztynie jako mąż zaufania carowej i wielkiego księcia, walił pięścią w stół — i deklamował o dobrodziejstwach pokoju Północy...

A w Schierensee szumiały lipy i dęby, śpiewały słowiki, szemrały ruczaje, brzęczały kielichy — ogień wesoło trząsał na kominku: wszystko ufundowane za krociowe sumy, które wielki łapownik uciulał sobie w duńskich koronach, angielskich funtach, rosyjskich rublach, polskich dukatach, pruskich talarach, gdańskich guldenach...

K r a k ó w.

Dr. WŁADYSŁAW KONOPCZYŃSKI.

Co widział ambasador Stanów Zjedn. w Rosji?

W tych dniach powrócił z Rosji sowieckiej, po dwutygodniowym tam pobycie, ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie, p. J. Cudały i dzieli się z czytelnikami polskimi — za pośrednictwem „Kurjera Warszawskiego“ — wielce interesującymi spostrzeżeniami, które poniżej drukujemy:

„Jest to zupełnie niezwykle wrażenie — zaznaczył na wstępie — dla każdego, kto przyjeżdża z Zachodu i reprezentuje zachodni światopogląd. — Wszystko w Rosji jest inne, niż to, do czego przywykliśmy my, ludzie Zachodni...“

U ludzi, cierpiących na żołądek, kiszki i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Zalecane przez lekarzy.

Tg 309

du: od trybu życia począwszy, a skończywszy na poszczególnych instytucjach. Kto pragnąłby tam odnaleźć nasze amerykańskie instytucje demokratyczne, wyjedźcie zawiedziony, bo ich nie znajdzie. Zresztą nigdy ich tam nie było, więc nikt braku ich dziś nie odczuwa. Co mnie najwięcej w Rosji uderzyło, to wiara, jaką przesiąknęli są ludzie, z którymi się stykałem, że dają oni do jakiegoś wielkiego celu i że zwalczają ją drogą znieprawdzonego kapitalizmu. Są oni prosto przeniknięci jakimś fanatyzmem i duchem bojowym, a zarazem entuzjazmem, podob-

nym do entuzjazmu, jaki widziałem w Japonji, który im dodaje bodźca do pracy i napędza przekonaniem, że walczą o dobrą sprawę. Nikt nie zdaje się protestować przeciw ciężkim warunkom życia, wszelkie dekrety i rozkazy rządowe spełniane są bez szemrania i są jakby pewnego rodzaju wyznaniem wiary w dobroć systemu komunistycznego. Krytyka zamierzeń rządowych nie istnieje, jeżeli natomiast pojawiają się głosy ostrzeżenia, to zawsze z cytowaniem rady czy maksyminy Lenina lub Stalina.

Jedyny ratunek dla włosów Trilysin TONIKUM DLA WŁOSÓW

Lupież znika Wypadanie włosów ustaje Włosy odrastają

Tg 311

„Hasła światowej rewolucji zupełnie ucichły i nie stanowią obecnie, od chwili usunięcia Trockiego, integralnej części komunistycznego programu politycznego — mówił dalej p. ambasador. — Atmosfera, jaką napotkałem w Rosji, jest inna od tej, jaką kiedykolwiek zaobserwowałem. Rosjanie żyją w jakimś świecie, który nie ma nic wspólnego z naszym. Mówią wiele o swoich planach i zamierzeniach i krytykują rzekome nadużycia innych, niekomunistycznych, systemów. Ich poziom życia jest niewątpliwie niższy od krajów, z Rosją sąsiadujących, i ich wygląd zewnętrzny jest bardziej ubogi. Uwagę zwraca znaczna liczba żebraków, których się wszędzie spotyka. Z drugiej jednak strony armja jest bardzo dobrze ubrana i wyekwipowana i wszędzie widać dużo wojskowych.

„Sądząc po rezultatach, plan pięcioletni powiódł się prawdopodobnie w 70 procentach, czy jednak jakościowo był również korzystny, to inna sprawa. — Faktem jest w każdym razie, że uprzedmiotwienie Rosji sowieckiej wzrosło w ciągu tego czasu dwukrotnie, co należy uważać w stosunkach sowieckich za znaczny postęp. Ludzie mają więcej do jedzenia i zażywania komfortu, czy jednak są szczęśliwi, to trudno narazie osądzić. Nie należy jednak wątpić, że błędy, poczynione przy wykonywaniu pięcioletniego planu, wyjdą Rosji na dobre, ponieważ przepojona jest ona chęcią osiągnięcia czegoś lepszego, niżli obecnie posiada.

„Kontrasty życia wyższych urzędników i „ludzi z ulicy“ są dosyć znaczne. Dla pierwszych istnieje specjalne magazyny, zaopatrzone w przedmioty zbytku wszelkiego rodzaju oraz t. zw. „sklepy walutowe“, gdzie transakcje odbywają się tylko za zagraniczną walutę. Obok zaś istnieją zwykłe sklepy, gdzie ludność robi swoje zakupy za kartkami. Wielkie hotele i restauracje, gdzie przebywają wyżsi urzędnicy i cudzoziemcy, niczem nie ustępują zachodnim: jedzenie i obsługa pierwszorzędną. Co się tyczy poziomu życia mas, to jest on prawdopodobnie znacznie niższy, niż przed wojną. Koleje sowieckie, któremi jeździłem, są czyste. Ludność miast natomiast robi wrażenie bardzo skromnie odzianej. Moskwa jest świetnie oświetlona, niczem jakieś amerykańskie miasto.

„Liczna frekwencja cieszą się również moskiewskie galerje dzieł sztuki i muzea, gdzie proletarjat miejski jest oprowadzany przez specjalnych przewodników. Balet moskiewski jest naprawdę świetny. Domy robotnicze robią wrażenie czystych. Ruch kołowy jest bardzo nieznaczny i samochodów jest bardzo mało. Publiczność na ulicach robi wrażenie bardzo skupionej i prawie nigdy się nie śmieje. Jeżeli osiągnięto już pewien postęp materialny, to jednak wątpliwem jest, czy przywrócono jej radość życia. Robione są obecnie w tym kierunku liczne wysiłki i eksperymenty. Do najważniejszych należą filmy propagandowe, z których jeden p. t. „Świat się śmieje“, cieszył się nawet znacznym powodzeniem. Inne, jak „Czipajew“, są głównie obliczone na konsumpcję wewnętrzną, zmierzająca do zozydzenia dawnego carskiego regime'u.“



W Paryżu odbyło się w ub. niedzielę otwarcie dwóch katedr, poświęconych literaturze polskiej i wiedzy o Polsce współczesnej. Na zdjęciu ambasador Chłapowski podczas wygłoszenia przemówienia, w którym podkreślił tradycyjne węzły przyjaźni, łączące Polskę i Francję. Przy stole prezydalnym od lewej ku prawej: prof. Mazon z „Collège de France“, prof. Zaleski z Un. Warsz. oraz min. Pułaski.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty

20

SRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Leona b.
Czwartek: Eleonora p.
Kalendarz słowiański
Środa: Lubomila
Czwartek: Onoslawy
Słońca: wschód 7,00
zachód 17,13
Długość dnia 10 godz. 13 m.
Księżyc: wschód 19,46
zachód 7,14

Faza: 2 dzień po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 4 st. C., ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm., pochmurno, wiatr południowy. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 6 st. C., najniższa plus 1 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,74 mtr.

Przewidywania pogody na środę: Pochmurno, przelotne miejscowe opady deszczowe, nieco chłodniej.



KRONIKA POZNAŃSKA

SZCZAWNICKA JÓZEFINA uśmierza kaszel.

Tg 310

— **W kościele św. Florjana na Jeżycach** ujęto 28-letnią Stefanję Koczorowską, bez stałego mieszkania i oddano ją policyj. Koczorowską przytrzymał w chwili, gdy zdejmowała z ołtarza kosz z kwiatami. (kl.)

— **Włamywacze w piwiarni.** W lokalu „Piwiarnia Wielkopolska” przy ul. Półwiejskiej 33, którego właścicielem jest p. Jerzy Głowacki (Wały Zygmunta Augusta 10), włamali się złodzieje. Włamywacze nie zabrali nic, uszkodzili tylko bilard automatyczny, wyrządzając szkodę na 150 złotych. (kl.)

— **Żyd fałszerzem dokumentu.** We wrześniu 1932 roku zajeżdżał do wsi Stępczin, gm. Pościslice, pow. średzkiego, niej. Moszek Flumenbaum, handlarz domokrążny. Zatrzymał się on na nocleg u siołtysa Wacława Płociennika, gdzie również spożył wczorzą z jego synem woźnicą Chaimem Grünbergiem oraz zakupił jeszcze nieco jaj i masła, łącznie na sumę 4 złotych. Ponieważ Flumenbaum nie posiadał pieniędzy, zaofiarował Płociennikowi kilka metrów materiału na ubranie, które posiadał ze sobą, oraz trzy jedwabne kapy na łóżka, jako zastaw, które zobowiązał się wykupić w ciągu 14 dni. Jakże było zdziwienie siołtysa, gdy po 2 tygodniach otrzymał z banku drobnych kupców w Łodzi wezwanie do zapłaty 176 złotych tytułem należności za rzekomo zakupione towary. Płociennik odmówił zapłaty, wówczas Flumenbaum z całą bezczelnością zaskarżył go do sądu. Wreszcie jednak fatalny rewers uznano za podrobiony przez dodanie liczby sto do 76 złotych, na którą opiewał.

W dniu dzisiejszym Moszek Flumenbaum odpowiadał za sfalszowanie dokumentu tego przed sądem okręgowym. Sąd po wysłuchaniu świadka Płociennika oraz Marjana Galanki i po wywodach prokuratora i obrońcy skazał Flumenberga na 8 miesięcy więzienia i 40 zł opłat sądowych. (k.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika czarnkowska

— **WŁAMANIE.** Onegdaj dokonano w Czarnkowie włamania do składu Franciszka Ciudzickiego. Złodziej dostał się do składu po wyduszeniu szyby w oknie. Został jednakże przez stróża nocnego spłoszony i zbiegł w niewiadomym kierunku. Na podstawie pozostawionej przez opryszkę części garderoby, policja wpadła na trop i zdolała wykryć sprawcę kradzieży, którym okazał się młodzieniec, uprawiający zawodowo złodziejstwo. (cn.)

— **WYCIECZKA NARCZIARZY.** Przed kilku dniami przybyła do Czarnkowa autobusem wycieczka narciarzy z Poznania pod kierownictwem dr. Szuby, poczem udala się w stronę Pianówki, skąd wyruszyła w górskie góry, powracając z powrotem na nartach do Czarnkowa. W blaskach słonecznych narciarze hasali po górach, zachwycając się urokiem czarnkowskiego krajobrazu. (cn.)

— **ZABAWA K. S. M.** Onegdaj odbyła się w sali ogrodu browarnego w Czarnkowie zabawa karnawałowa K. S. M. Sale wypełniła po brzegi młodzież. Niestety w zabawie niewzięto udziału liczniej miejscowe obywatelstwo, a nawet starsi członkowie patronatu. Przygrywała orkiestra p. Majewskiego. (cn.)

Wybrzeże bez telefonu

Huragan porzywał przewody telefoniczne

Gdynia. (p.) Huragan, jaki szalał nad Zatoką Gdańską i wybrzeżem porwał przewody telefoniczne, łączące Gdynię z zapleczem. Komunikacja telefoniczna z Gdynią przez cały dzień wczorajszy była w związku z uszkodzeniami przewodów bardzo utrudniona. Największych uszkodzeń doznały połączenia Gdyni z Poznaniem i Warszawą. W ciągu dnia uszkodzenia naprawiano, zaś rozmowy z Poznaniem i Warszawą przeprowadzano drogą okrężną. Na uzyskanie połączenia telefonicznego z Poznaniem trzeba było w Gdyni czekać do czterech godzin.

— **ZEBRANIE OKRĘGOWE T. C. L. W CZARNKOWIE.** Dnia 13 bm. odbyło się to zebranie okręgowe T. C. L., które rozpatrzyło sprawozdania z dokonanych prac na polu pracy oświatowej T. C. L. Czarnków, po zreorganizowaniu własnej biblioteki ruszył z bibliotekami ruchomymi na wieś i zaopatrzył w biblioteki ruchome 5 miejscowości. Wieczorem tego samego dnia odbyło się zebranie ogólne, na którym ks. dr. Milik zapoznał obecnych z aktualnymi zagadnieniami bibliotekarstwa i czytelnictwa.

Kronika gnieźnieńska

— **NOWY DYREKTOR RZEŹNI MIEJSKIEJ.** W tych dniach objął funkcje dyrektora rzeźni miejskiej w Gnieźnie p. dr. Krzyślak z Chelmina (Pomorze). Nowy dyrektor jest rodem z Gniezna. (gb.)

— **ZWIĄZEK PAŃ DOMU PRZY PRACY.** Związek Pań Domu w Gnieźnie odbył swe walne zebranie i jak ze sprawozdania sekretarki p. dr. Zgalskiej wynika, praca w Związku rozwijała się pomysłnie. Urządzono 3 kursy. Na kurs trykotarstwa uczęszczało 58 osób, zaś kurs zimnego bufetu zromadził przeszło 100 osób. Poza tem urządzano regularnie kawki i pogadanki oraz wycieczki do Baconu, cukrowni, na wystawę rolniczą w Żninie i meblarską w Swarzędzu. Związek liczy 65 członkiń. Po udzieleniu powitowania zarządowi uzupełniono dotychczasowy zarząd przez wybór pp. Brzeskiej i Dziarnikowej. Komisje rewizyjną tworze pp.: A. Różakowska, Stankiewiczowa i Waniorokowa. Na walny zjazd Związku do Krakowa wybrano jako delegatki pp. Śmielecka i dr. Zgalską. (gb.)

— **BAL DZIECIĘCY.** Polski Czerwony Krzyż w Gnieźnie urządził onegdaj w Hotelu Francuskim bal dziecięcy, który cieszył się powodzeniem. Baloniki, chorągiewki i barwne czapeczki, które im obdarowane dzieci podczas korowodów, wytworzyły na twarzyczkach działwy uśmiech radości. (gb.)

— **WYRODNA MATKA.** Jak się dowiadujemy, w związku z wykryciem dzieciobójstwa w Witkowie sekcja zwłok wykazała, że dziecko płci męskiej przyszło na świat żywe i zostało przez wyrodną matkę uduszone. Morderczynię Rozalję Rewersównę przetransportowano do więzienia sądowego w Gnieźnie. (gb.)

Kronika grodziska

— **FALSZYWI KONTROLERZY.** Ponieważ coraz częściej pojawiają się różni fałszywi kontrolerzy, którzy, podając się za urzędników Ubezpieczalni Krajowej, zabierają karty kwitowe i kasują różne kwoty tytułem należących składek inwalidzkich oraz pobierają opłaty na rzekome podwyższenie renty, przestrzeza Starostwo Powiatowe w Orlądnie urzędownym przed wyzyskiem tychże fałszywych kontrolerów. Kontroler winien się każdorazowo okazać legitymacją służbową i dowodem osobistym. Kontrolerem Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu na pow. nowotomski jest p. Stanisław Szumański, który urzęduje w Grodzisku. Nowy Świat 9 w każdą sobotę od godz. 8 do 15. (kl.)

— **ZEBRANIA** Onegdaj odbyło się w Grodzisku walne zebranie Tow. hodowli gołębi pocztowych „Ojczyzna”. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Iz. Hoffman prezes, St. Paszek zast. Wł. Kaczmarek sekr., J. Mizalski zast. i St. Królikowski skarbnik. Na zebraniu nastąpiło wreczenie dyplomów za loty starych i młodych gołębi w r. 1934. Dyplomy otrzymali pp.: J. Mizalski (4), Milewski (1), Kozłowski (1), Królikowski i Kaczmarek. (kl.)

— **BADACZE PISMA ŚW.** Od niejakiego czasu kręca się po Grodzisku i okolicy wyśpianicy sekty badaczy pisma św. wejskające społeczeństwu pod różnymi pozorami broszury o treści antyreligijnej. Społeczeństwo katolickie winno kolportęrom tej bezbożnej literatury dać taką odprawę, by się więcej nie ważyło rozpowszechniać pisma herezetyckich. (kl.)

— **„ŚWÓJ DO ŚWEGO”** Mimo ciągłego nawoływania do przestrzegania hasła „Śwój do swego”, wciąż jeszcze można zastrzeżenie, szczególnie w dni targowe, przebieżone składy żydowskie. Nietylko ludność wiejska odwiedza Żydów, lecz rów-

nież i obywatelstwo miejskie, a szczególnie kilku urzędników kolejowych. Poza tem pp. obuwnicy zaopatrują się w skóry u Żyda, mimo, iż w Grodzisku mamy kilka składów skór, których właścicielami są Polacy. (kl.)

— **JAK SIĘ FABRYKUJE DELEGATÓW.** Główna w całej Polsce walka wśród „Kwók” w Warszawie znalazła swój odzwierciedlenie również w Grodzisku. Gdy zbliżał się termin ostatniego walnego zjazdu w Warszawie, można było zauważyć wśród tutejszych pań, należących do „Kwók”, duże podniecenie i różne kombinacje. Na zjazd wyjechało kilka delegatek i otóż bomba pękła. Celem powiększenia delegacji i uzyskania prawa głosu, stworzono chociaż fikcyjne oddziały i tak wyjechały panie z Grodziska na fikcyjne nazwiska delegatek, fikcyjnych oddziałów „Kwók” z okolicy. A może panie te korzystały tylko z dużych ulg kolejowych. (kl.)

— **PAPIESKIE DZIEŁO ROZKRZEWIANIA WIARY ŚW.** W sali Domu Parafjalnego odbyło się walne zebranie Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary św. parafji N. M. P., które zagał p. prof. Gryczka. Zebraniu przewodniczył ks. dr. Szymański. Sprawozdania zarządu wykazały wzmoczoną działalność organizacji. Zebrani odbyli się w roku sprawozdawczym 12. Organizacja liczy 860 członków. Zapomoczą stałej korespondencji nawiązano kontakt z placówkami misyjnymi, w których pracują ks. ks. Piasecki, Nowak i Posadzki. Na zebraniach wygłoszono 10 referatów, 5 odczytów, deklamacje zbiorowe, poza tem urządzono dwie akademie misyjne i jedno przedstawienie. Na cele misyjne wysłano 450 zł. Organizacja posiada własną bibliotekę, a poza tem abonuje się dla członków gazetę misyjną. Na wniosek p. Lachowskiego udzielono zarządowi absolutorium. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie pp.: prof. Gryczka — prezes, Lemańczyk — zast., Niewiadomski — sekr., Robaszewiczówna — skarh., Jakubowska — biblj., Adamka — sekr. Komisje rewizyjną tworzą pp. Lachowski, Potulny i Wisniewska. Obrady zakończono odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dziełne sprawy”. (iw.)

Kronika inowrocławska

— **SREBRNY JUBILEUSZ KAPLANSTWA.** Prof. gimnazjum męskiego ks. Władysław Dembski w Inowrocławiu obchodził w tych dniach srebrny jubileusz kapłaństwa. Jubilat urodził się jako syn rolnika na Warmii w Straszewie, pow. sztumski. Studował w Pelplinie i Braniewie, gdzie otrzymał w lutym 1910 roku święcenia kapłańskie. W czasie wojny, wezwany przez władze wojskowe do służby sanitarnej, pełnił Jubilat służbę w szpitalu wojskowym w Królewcu. W roku 1918 został wikarym w Starym Targu na Warmii i tutaj brał czynny udział w akcji plebiscytowej. Od szeregu lat ks. Jubilat pełni zastępstwo obowiązki profesora gimnazjum męsk. im. Jnaa Kasprywicka. Po zdaniu egzaminów uniwersyteckich ks. Dembski został etatowym profesorem gimnazjum Jana Kasprywicka. — Czciogodnemu Jubilatowi „Ad multos annos”. (iw.)

— **25-LECIE PRACY ZAWODOWEJ.** — Srebrny jubileusz pracy zawodowej obchodził pracownik Drukarni Kujawskiej, p. Julian Olejnik. Na uroczystym zebraniu wręczono Jubilatowi dyplom Związku Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce. Piękne przemówienie okolicznościowe wygłosił delegat Związku z Poznania p. Kuraszewicz. (iw.)

— **KRADZIEŻE I WŁAMANIA.** Nieznani sprawcy włamali się do warsztatu kolejowego w Gniewkowie i skradli różne narzędzia kowalskie. — Leonowi Chwaliszowi w Rycerzewie skradziono świnie, wartości 66 zł. — Do warsztatu p. F. Winkelmajera w Gniewkowie włamali się złodzieje i skradli narzędzia bednarskie. — Onegdaj skradziono rolnikowi E. Bentzschowi w Orlowie 250 kg. pszenicy, 25 kg. maki żytniej i rower męski. — Franciszkowi Jarosławskiemu skradziono z mieszkania onegdaj obligacje państwowej pożyczki konwersyjnej na sumę 839 zł. (iw.)

— **SFKRETARZ ADWOKACKI OSZUSTEM.** Jako sekretarz adwokacki pracował w kancelarii adwokata Kowalskiego 21-letni Michał Lizocki, zam. w Inowrocławiu przy ul. Rabińskiej 39. Załatwiał on również rozmaite sprawy sądowe rol-

nikowi Antoniemu Kołodziejskiemu, od którego pobral na opłaty kwotę 421 zł. — Kwotę tę Ligocki sobie przywłaszczył, wydając pieniądze na liczne wycieczki do Warszawy, Bydgoszczy i innych miast. Sąd grodzki w Inowrocławiu skazał Ligockiego za oszustwo na 6 mies. więzienia. (iw.)

Kronika kościańska

— **WYSTAWA GOŁĘBI POCZTOWYCH W KOŚCIANIE.** Dnia 9 bm. o godz. 12 nastąpiło uroczyste otwarcie i pokaz gołębi pocztowych oraz drobnego inwentarza w Kościanie w salach strzelniczych. — Pokaz liczył 250 gniazd gołębi pocztowych, rasowych, użytkowych, kur, kaczek, królików z pow. kościańskiego, jak również z Tczewa, Inowrocławia, Rawicza, Wolsztyna, Gostynia, Ostrowa, Ostrzeszowa, Odolanowa, Poznania, Wągrowca i innych miejscowości.

Kronika krotoszyńska

— **ZEBRANIE OKRĘGOWE T. C. L. W KOZMINIE.** Dnia 15 bm. zostało zwołane zebranie okręgowe prezesów i bibliotekarzy T. C. L. Ze złożonych sprawozdań wynika, że praca, poświęcona propagandzie czytelnictwa, nie straciła nic na intensywności, dzięki inicjatywie p. kierownika szkoły a prezesa okręgu T. C. L., Scheuricha. W okręgu pracuje obecnie 10 bibliotek ruchomych.

O godz. 20 odbył się tłumny wiec oświatowy, na którym przemawiał ks. dr. Milik na temat „Potrzeba książki a kryzys”. Zebrani po przemówieniu uchwaliли złożyć koło T. C. L., do którego wpisało się około 60 członków. Do kierownictwa koła zostali wybrani pp.: Łaczkowska Wanda, Łuczak Antoni, Adamski Lech, Kaźmierczakówna Janina, Gawrońska Aniela, Wyleżanka Adela, Nowakowa Anna, Knach Władysław i Paradysz Władysław.

Kronika międzychodzka

— **NAPAD ROZBÓJNIKÓW NA MIESZKANIE.** W Kapelinie przybyło do zabudowań wdowy p. Stanisławy Gabrychowej, właścicielki 100-morgowego gospodarstwa rolnego dwóch nieznanymi uzbrojonych w rewolwery osobników. W czasie, gdy jeden z nich teroryzował domowników rewolwerem, drugi począł plądrować mieszkanie. W rezultacie rabunku skradziono kasetkę, w której znajdowało się 440 złotych i 5 weksli na ogólną sumę 1000 złotych. Po dokonaniu rabunku rozbójnicy zbiegli. (kl.)

Kronika mogileńska

— **POWIATOWE ZEBRANIE OSADNIKÓW.** Dnia 14 bm. odbyło się w Mogilnie w sali Domu Katolickiego powiatowe zebranie osadników, zorganizowanych przy mogileńskim W. T. K. R. W zebraniu któremu przewodniczył prezes powiatowy W. T. K. R., ks. prob. Soltyskiński z Rządkwina, wzięło udział około 150 drobnych osadników. Referat o sprawach oddzielonych wygłosił delegat centrali, p. Mięszale z Poznania. W dyskusji nad referatem przemawiali ks. prob. Soltyskiński oraz przewodniczący sekcji osadniczej p. Witkowski z Racic. Pod koniec zebrania załatwiono szereg spraw organizacyjnych. (mm.)

Kronika obornicka

— **Z ŻYCIA TOWARZYSTW.** Roczne walne zebranie Towarzystwa Przemysłowców zagał prezes p. Stanisław Koszewski. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano p. Kazimierza Śmigilewskiego, na sekretarza p. Wiktora Pietz. Po odczytaniu protokołu i wysłuchaniu rocznych sprawozdań udzielono na wniosek komisji rewizyjnej zarządowi absolutorium. Nowy zarząd tworzą pp.: Stan. Koszewski — prezes, M. Łukanowski — wiceprezes, Maks. Thiel — sekretarz i Kaz. Nawrocki — skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Grabowski, Pietz i Ulatowski, do pocztu sztandarowego pp. Pietz, Ziemia i Szymański. Jako delegatów na zjazd wybrano pp. Koszewskiego i Thiela. Budżet na rok bieżący uchwalono w wysokości 480,12 zł. Ponadto zatwierdzono umowę grupowego ubezpieczenia członków, zawartą z Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych i tem samym zlikwidowano istniejącą przy towarzystwie kasę pośmiertną. W końcu omawiano dość obszernie sprawę przypadającą w bież. roku uroczystości 50-letniego jubileuszu, który obchodzony będzie w sierpniu br. (ko.)

— **LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI.** — Nieruchomość rolnika Ignacego Pytla z Bogdanowa wystawiona została na licytację, która odbędzie się 23 bm. w sędzie grodzkim w Obornikach, sala nr 5. Cena wywoławcza wynosi 12 278,88 zł. — Również wystawiono na licytację na dzień 9. marca nieruchomość Józefa Chudzińskiego, położoną w Obornikach przy ul. Dr. Ed. Stefanowicza. Cena wywoławcza wynosi 15 877 12 zł. — Ponadto odbędzie się sprzedaż 16 marca nieruchomości Leopolda Pietza, położonej w Obornikach przy ul. Dworcowej 10. (ko.)

— **KRADZIEŻE.** Józefowi Gronkiewiczowi z Obornik skradziono ostatnio większą ilość drobiu. (ko.)

— **WALNE ZEBRANIE.** Pod przewodnictwem p. Milewskiego z Lubiczówka odbyło się ostatnie roczne walne zebranie

Kola Związku Oficerów Rezerwy. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco pp.: Wacław Szymański — prezes, dr. A. Kruszka — wiceprezes, Stefan Barth — sekretarz, Czesław Rosochowicz — skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Marjan Wojtkiewicz i Waliszewski. Pod koniec zebrania wygłosił p. Kiciński bardzo aktualny referat n. t. „Obowiązki i zadania oficerów rezerwy”. (Ko.)

— OSOBISTE. Z dniem 11 bm. objął obowiązki komornika przy sądzie grodzkim w Obornikach p. Jan Kokot z Kępna. (Ko.)

— CIĘŻKIE PORANIENIE PODCZAS BÓJKI. Podczas bójki na jednej z ulic Obornik znany złodziej i awanturnik Wiktor Olejniczak z Obornik pechnął nożem w brzuch ciele Karola Jopa, raniąc go bardzo ciężko. Poranionego odstawiono do szpitala miejskiego w Poznaniu. Olejniczaka ujęto i odstawiono do dyspozycji władz sądowych. (kl.)

Kronika ostrowska

— POKAZ GOLEBI POCZTOWYCH W OSTROWIE. Przed kilku dniami dokonano w Ostrowie otwarcia i wystawy gołębi pocztowych i drobnego inwentarza, zorganizowanej przez miejscowe zrzeszenie towarzystw hodowców gołębi pocztowych z p. inż. Bogackim na czele, który powitał przedstawicieli władz oraz gości. Pokaz liczył blisko 300 gniazd, reprezentujących hodowle gołębi pocztowych, rasowych, użytkowych, kur, królików i psów. Na szczególną uwagę zasługuje również fakt, że wystawa po raz pierwszy obejmowała szalę czapki, swetry, wykonane z wlny królika-angory.

Kronika pleszewska

— Z TOW. SPORT. „33”. W ub. niedzielę odbyło się w Pleszewie walne zebranie Tow. Sport. „33”, które zajął wiceprezes p. Edward Grzębowski. Zebraniu przewodniczył budown. p. Perzak z Witaszyc. Po uchwaleniu ustępującemu zarządowi pokwitowania, wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Ed. Grzębowski — prezes, Z. Janiak i S. Wysocki — wiceprezesi, Fl. Sieradzki — sekretarz, J. Kubiak — skarbnik, J. Zydor — gospodarz. Kierownikami sekcji wybrano: motocyklowej — bud. Perzaka, bokserskiej — W. Kucharskiego, fotograficznej — Z. Janiaka, lekkoatletycznej — M. Niewiada i pingpongowej — Madrzaka. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Robacki, Wierzbicki i Tuczyński. W programie prac na rok bieżący uchwalono szereg imprez, jak zawody bokserskie, wyścigi motocyklowe, torowe i szosowe. Drużyna towarzystwa posiada mistrzostwo powiatowe w koszykówce na rok 1935. (pw.)

— Z ŻYCIA MŁODYCH PRZEMYSŁOWCÓW. W salce prezesa p. Marciniaka odbyło się w Pleszewie miesięczne zebranie Tow. Młodych Przemysłowców, któremu przewodniczył p. Marciniak. Po powitaniu seniorów towarzystwa oraz po załatwieniu spraw, objętych porządkiem obrad wygłosił p. prezes referat o nowej ordynacji podatkowej. Pod koniec referent wskazał na ważność wygłoszenia referatów na zebraniach Młodego Przemysłu na temat społeczno-gospodarczy. W myśl apelu p. prezesa uchwalono, aby w przyszłości na każdym zebraniu Towarzystwa wygłaszano referaty z dziedziny rzemiosła, przemysłu i handlu. Hasłem „Rzemiosłu cześć” zamknięto obrady. (pw.)

— UWAGA DLA STOWARZYSZEN. — W okresie walnych zebrań zwraca się uwagę zarządom towarzystw na obowiązek zgłaszania do starostwa zmian, dokonanych w składzie zarządu i to w ciągu 14 dni od walnego zebrania. (pw.)

— WALNE ZEBRANIE BRACTWA KURKOWEGO. W poniedziałek, dnia 25 bm. odbędzie się w bursie walne zebranie Bractwa Kurkowego. Początek zebrania o godz. 20. (pw.)

— KRONIKA KARNAWAŁOWA. W salach Bursy Bractwa Kurkowego w Pleszewie odbył się bal maskowy tuż, tow. gimn. „Sokół”, na który przybyła delegacja z okręgu z prezesem p. Echaustem na czele. Zabawa udała się w całej pełni. Jednakże z przykrością trzeba stwierdzić, że obywatelstwo pleszewskie imprezy tak wielce zasłużonej organizacji na tuł gruncie, jaką jest „Sokół”, nie poparło. Spodziewać się należy, iż w przyszłości miejscowe społeczeństwo zdobędzie się na więcej patriotyzmu i nie będzie omijało imprez „Sokoła”. — W sali p. Marciniaka odbyła się onegdaj zabawa taneczna Kola L. O. P. P., istniejącego przy fabryce papieru K. Świerkowskiego. — W sobotę, dnia 23 bm. urządza Tow. Młodych Przemysłowców w salach p. Marciniaka tradycyjny bal karnawałowy. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje jeszcze w ograniczonej ilości prezes p. Marciniak, właściciel cukierni „Wielkopolanka” przy ul. Poznańskiej (pw.)

— Z CHÓRU KOŚCIELNEGO. Ostatnio odbyło się w Pleszewie walne zebranie Chóru Kościelnego im. św. Cecylii, któremu przewodniczył ks. prał. Niesiolowski. Nowy zarząd tworzą pp.: K. Konieczny — prezes, K. Lipiński — wiceprezes, M. Stachowski — dyrygent, M. Wrzeszczyńska — sekr., St. Borkowska — zastępczyni, Fr. Tuczyński — skarbnik, F. Karolezak — bibli. Na lawników wybrano pp. J. Spychałowicza i M. Szatka. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Chołnicka, Matczakówna, Sakowska, W. Kozłowicz i W. Wojciechowski. (pw.)

Kronika now. poznańskiego

— ZEBRANIE KONSTYTUCYJNE. — W salce ogniska K. S. M. w Swarzędzu przy ul. Kórnickiej odbędzie się w niedzie-

Jak 2 przestępców chciało zdobyć rower

Notoryczni złodzieje na ławie oskarżonych

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął Pałka Władysław szofer z Łodzi i Kamiński Feliks powroźnik z Poznania, oskarżeni o dokonanie napadu rabunkowego na szosie, prowadzącej ze Swadzimia do Przecimiarowa.

Dnia 28 kwietnia wieczorem szosą tą wracał z Poznania do domu Ignacy Horębski. Oskarżeni zatrzymali go siłą, zażądali wydania karty rowerowej, poczem zabrali mu rower wraz z teczką skórzaną. Nie pozwolili mu udać się do domu, lecz pod groźbą pobicia, prowadzili go w kierunku pobliskiego lasu. Horębski jednak zdołał zbiec i zaalarmował policję. Obu oskarżonych osadzono w areszcie.

W dochodzeniach okazało się, iż są spokrewnieni, gdyż jeden jest szwagrem drugiego, a pozatem obaj są kilka razy karani, przyczem Kamiński osiągnął rekord, gdyż w jego karcie karnej, znajduje się 12 poważnych pozycji. Na rozprawie w poniedziałek oskarżony Pałka do winy się przyznał, opisując przebieg całego zajścia. Kamiński natomiast winy się wypierał, twierdząc, że na tle nieporozumień rodzinnych został oskarżony przez swego szwagra.

Sąd nie dał wiary tym tłumaczeniom i skazał Pałkę Władysława na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, Kamińskiego Feliksa na 3 lata więzienia oraz na umieszczenie w zakładzie dla przestępców na 5 lat.

le, 24 bm. konstytucyjne zebranie Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej z Antoninka. (tz.)

— Z STOW. SPORT. W tych dniach odbyło się walne zebranie Stow. Sportowego w Swarzędzu, na którym wybrano nowy zarząd w osobach pp.: J. Szandro — prezes, J. Wolny — sekretarz, J. Korcz — skarbnik, S. Ograbisz i Pawlak — wiceprezesi. (tz.)

— POSAG W KOMINIE. Pod takim tytułem wystawia w dniu 24 bm. Kat. Towarzystwo Robotników Polskich w Swarzędzu sztukę teatralną w sali Hotelu Polskiego. Miejscowe obywatelstwo wzywa się do wzięcia gremjalnego udziału w imprezie zasłużonego towarzystwa (tz.)

— Z MAGISTRATU. Komisja dla spraw budżetowo-finansowych obraduje nad budżetem m. Swarzędza. Obradom przewodniczy p. Staniewski. (tz.)

— NOWE OGNISKO K. S. M. Z dniem 17 bm. przeniesiono ognisko Kat. Stow. Młodzieży na ul. Kórnicką do budynku p. W. Manysia. (tz.)

— Z SOKOŁA W ZALASIEWIE. Jedyńcem towarzystwem, które rozwija żywą działalność w pobliskim Zalasiewie, jest Tow. gimn. „Sokół”. Ostatnio wystawiono piękny dramat p. t. „Surdut i siermiega”. Przedstawienie odbyło się przy licznym udziale miejscowego społeczeństwa. (tz.)

— ZEBRANIE. W czwartek, dnia 7 bm. w lokalu p. Kowalskiego odbyło się roczne walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków im. Tadeusza Kościuszki, któremu przewodniczył prezes p. dr. Bartlitz. Po załatwieniu części pierwszej porządku

obrad, odczytany został protokół z ostatniego walnego zebrania, poczem nastąpiły sprawozdania członków zarządu z całorocznej działalności Towarzystwa. Po udzieleniu zarządowi absolutorium wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: dr. Bartlitz — prezes, Wieruszewski Franciszek — I wiceprezes, Brodnicki Aleksander — II wiceprezes, Marciniak Czesław — sekretarz, Staniewski Kazimierz — zast. sekretarza, Korcz Wacław — skarbnik, radni pp. — Śniadecki Seweryn, Kłapecki Marcin, Stachecki Bolesław. — Poza tem dokonano wyboru komisji rewizyjnej, pocztu sztandarowego, sądu honorowego i delegatów. Udział członków w zebraniu był bardzo liczny. Zebranie odbyło się przy wypełnionym po brzegi lokalu. (pm.)

O przedłużeniu sezonu operowego w Poznaniu

W zarządzie miejskim rozważa się obecnie, jak słyhać, sprawę przedłużenia sezonu operowego. Sezon, cieszący się, jak wiadomo, wielkim powodzeniem i przynoszący ciekawą nowość, miałby, według pierwotnego planu, skończyć się z ostatnimi dniami marca. Wobec sukcesu, powstała myśl, aby go przedłużyć przynajmniej do końca Targów Poznańskich, tj. do pierwszych dni maja. Nie brak wszak-

Sensacja
Humor
Przebudna muzyka
Olśniewające rewie
Przepych wystawy
Najpiękniejsze kobiety świata
Morderstwo
Samobójstwo
Ślub
to wszystko w arcyfilmie

OD WIECZORA DO PÓŁNOCY

Dziś i codziennie w kinie APOLLO

ng 5 505

że głosów, że sezon mógłby potrwać jeszcze dłużej, co byłoby pomyślnem i dla prac nad organizacją przyszłego sezonu.

W każdym razie sprawa ta winna być rychło załatwioną, równie, jak organizacja przyszłego sezonu, którą dyr. dr. Latoszewski powinienby się zająć wcześniej, aby przyszły sezon odrazu rozpocząć z materiałem obmyślanym i zastosowanym do środków.

Wiadomość o zamierzonym przedłużeniu sezonu wywołała oczywiście zadowolenie między miłośnikami opery. (kl.)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

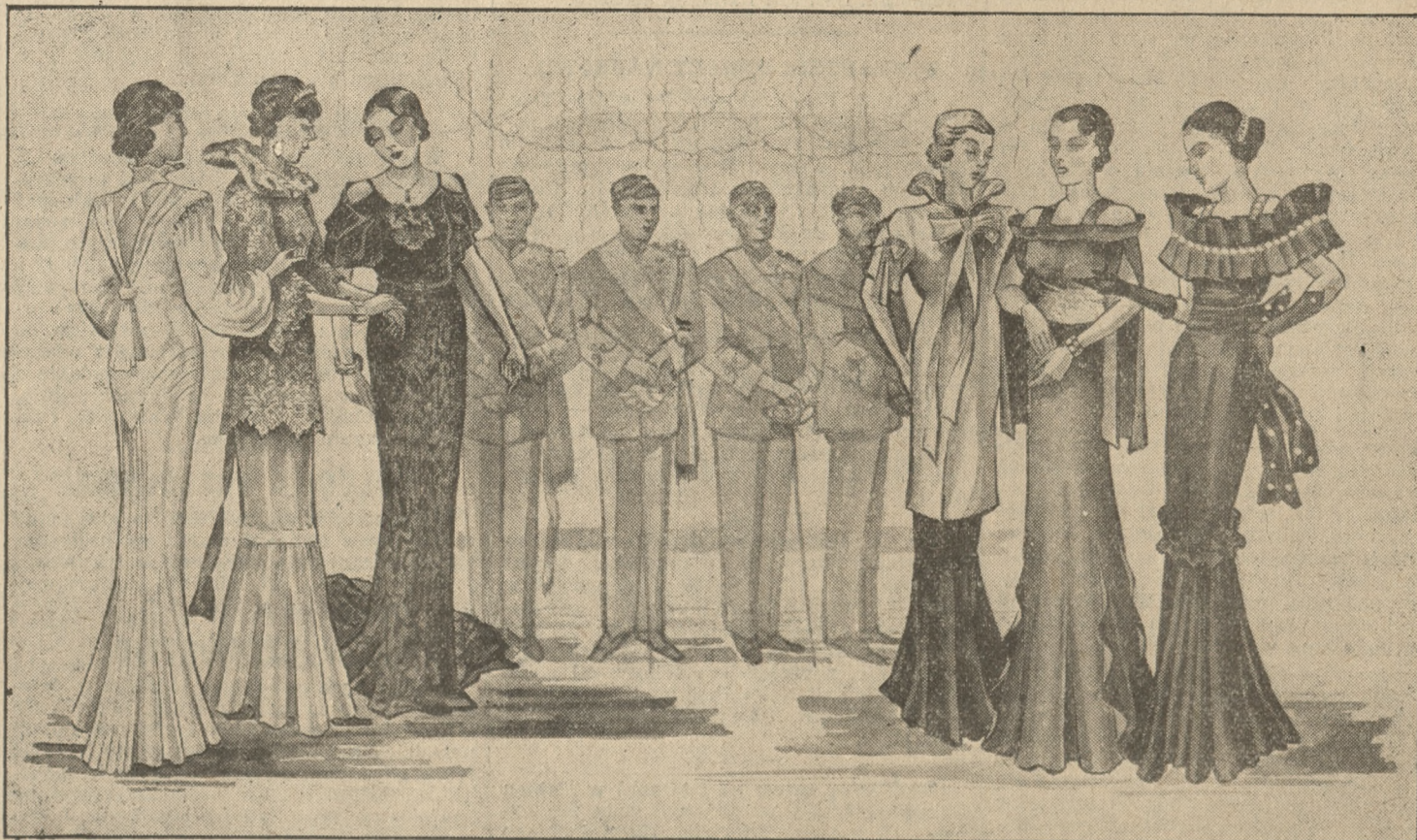
Na ognisko im. śp. ks. prof. Masłowskiego na „wesołem miasteczku”: R. S. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 10 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: Z. U. z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o zdrowie dla męża 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 180.15 zł.

Na SS. Karmelitanki Boże: Z. U. z podziękowaniem św. Teresce od Dzieciątka Jezus za odebrane łaski z prośbą o zdrowie dla męża 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 6 zł.

Na chleb św. Antoniego: Dnia 18. 2. 35 wypłaciliśmy na ręce Siostry Henryki 32 zł.

Z reprezentacyjnego balu korporacji akademickich



W uzupełnieniu sprawozdania z reprezentacyjnego balu korporacji akademickich w Poznaniu reprodukuje się dziś 6 najoryginalniejszych i najpiękniejszych toalet, które rysownik nasz wyróżnił na niedzielnym balu.

Pierwsza suknia z lewej przedstawia wspaniały model z crêpe satin w kolorze białym. Oryginalnym przy tej sukni jest stojący i lekko marszczony kołnier oraz sposób rozwiązania go na plecach. Na szczególne wyróżnienie zasługuje poza tem piękny dekollet na plecach oraz harmonijne zestawienie fald klosza sukni. Rękawy obszerne i długie są u dołu ściągnięte.

Druga suknia wykonana jest z musli- nu koloru cielistego. Z tyłu zwiesza się widoczna tzerwona szarfa. Na suknie wciągnięty był wspaniały kasak ze złotej koronki z rękawami poniżej łokcia. Brze-

gi rękawów, jak i dół kasaka zakończone były zębami. Biały gronostajowy kołnier, sterujący ku tyłowi, uzupełniał piękny ten strój.

Trzecia suknia uszyta jest całkowicie z czarnej mory jedwabnej. Uwagę zwracał przede wszystkim krój sukni oraz szeroki i bogaty tren, opuszczony na ziemię. Misternym wprost wykończeniem zwracały uwagę oryginalne rękawki. Suknia ściągnięta była w talji paseczkami z piękną klamrą. Poza tem zdołał suknię pęk czerwonych goździków, wpiętych z przodu pod dekoltem.

Czwarta toaleta wykonana jest z czarnego crêpe satin, widocznego tylko w ładnym kloszu. Na sukni widać wspaniały kasak, gładko uszyty z białego crêpe satin. Kołnierzyk usztywniony wykonany był ze srebrnego brokatu. Kasak rozpięty z przodu, wiązany jest pod szyją kokardą z długimi szarfami. W ten sposób też

ozdobione są obydwie rękawki w miejscach ich rozcięcia.

Piąta suknia, wykonana z crêpe satin koloru bordo, zwiesza się w dwóch paseczkach, odsłaniając ramiona. Talję otacza szeroki pas ze złotego brokatu a klosz sukni zdobi kilka pięknych falbanek, biegnących na krawędziach fald od góry ku dołowi.

Ostatnia suknia, wykonana z czarnej tafty, zwraca uwagę obszernym kołnierem, otaczającym ramiona. Kołnier ułożony suto w faldy, posiada na środku swej szerokości naszyty pas ze srebrnych pajetek. Talję opasuje szarfa, zakończona z tyłu kokardą i obszyta nieregularnie rozrzuconymi pajetkami. Na wysokości kolan falbanka daje początek bogato zafaldowanemu kloszowi.

Czarne rękawiczki oraz ozdobna przepaska we włosach kompletowały ten piękny strój.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W NAUKOWYM I ARTYSTYCZNYM POZNANIU

LAUREAT NOBLA PRZYBYWA DO POZNANIA

Jutro i pojutrze, tj. w środę i w czwartek, będzie nasz świat naukowy przyjmował niezwykłego gościa. Jak już wczoraj donieśliśmy na innym miejscu naszego pisma, przybywa do Poznania ksiądz Ludwik de Broglie, słynny fizyk, odznaczony ostatnio nagrodą fizyczną Nobla.

Czytelnicy przypomną sobie, że ks. de Broglie zapowiedział już był swoje przybycie na jesieni, o czym w swoim czasie donosiliśmy obszernie. Zaszły wszakże liczne przeszkody, tak że świetny uczony teraz dopiero może zamiar swój urzeczywistnić.

Ks. de Broglie przybywa do Poznania na zaproszenie poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Fizycznego, przyczem zapozna się z przebiegiem prac, prowadzonych na Uniwersytecie Poznańskim w zakresie fizyki.

Program pobytu ks. de Broglie jest już ustalony. Zaraz w środę odbędzie się w Zakładzie Fizyki Teoretycznej Uniwersytetu Poznańskiego zebranie naukowe. Nazajutrz, tj. w czwartek jest przewidziane przyjęcie w Konsu-

lacie Rzplitej Francuskiej, oraz, na małej auli Uniwersytetu, odczyt znakomitego gościa, na temat: „Les nouvelles conceptions de la physique théorique”. Obrady zagał rektor Uniwersytetu Poznańskiego J. M. prof. dr. Runge, poczem wstęp wypowie w języku polskim prof. U. P. dr. Tadeusz Pęczalski. Wieczorem będzie ks. de Broglie podejmowany bankietem.

Redakcja „Kurjera Poznańskiego” łączy się z naszym światem naukowym i kulturalnym w uczuciu radości i zadowolenia, że znakomity uczony francuski przybywa do stolicy Ziemi Zachodnich, aby osobiście przekonać się o zakresie i doniosłości prac naukowych na naszym Uniwersytecie prowadzonych. Znaczenie tych zaszczytnych odwiedzin doceniamy w całej pełni, a mamy nadzieję, że słynny nasz gość, chluba nauki francuskiej i jedna z jej światowych sław wyniesie ze styczości z przedstawicielami wiedzy polskiej wspomnienie trwałe, pomnażając węzły, jakie łączą Francję z Polską w tyłowiekowej wspólności dążeń do najwyższych ideałów.

CO USŁYSZYMY JUTRO NA KONCERCIE W TEATRZE WIELKIM

Jutrzejszy koncert symfoniczny sygnałizuje w programie szereg interesujących utworów, z których większość po raz pierwszy usłyszymy w Poznaniu. Przewszystkiem więc figurują nazwiska dwóch głośniejszych kompozytorów francuskich doby obecnej: Alberta Roussela oraz D. E. Inghelbrechta.

Pierwszy z nich, urodz. 1869 r. w Tourcoing, był oficerem marynarki francuskiej, podobnie jak Jean Cras, którego poemat symfoniczny słyszeliśmy już w tym sezonie. Jednakże służby nie kontynuował, jeszcze jako 25-letni młodzieniec wystąpił z wojska i poświęcił się całkowicie muzyce, studiując kompozycję u słynnego Vincent d'Indy w Schola Cantorum. Roussel należy bezsprzecznie do najznacześniejszych i najbardziej oryginalnych kompozytorów francuskich doby współczesnej. Twórczość jego obejmuje głównie utwory kameralne i symfoniczne, choć nie brak także oper w bogatym już dorobku tego kompozytora. Czteroczęściowa symfonia programowa p. t. „Poème de la Forêt”, którą usłyszymy jutro, jest jednym z wcześniejszych dzieł Roussela, po raz pierwszy wykonana została w Brukseli 1908 r. przez S. Dupuis. Poszczególne części noszą tytuły programowe a mianowicie: Las zima, Wiosna, Letni wieczór, Fauny i Dryjady. Jest to więc wyraźna muzyka ilustracyjna, przyczem należy zwrócić szczególną uwagę na część II o charakterze pastoralnym i na IV-tą, utrzymaną w typie symfonicznego scherza o kapryśnych tempach, częstych zmianach taktu (batuta na 5/4 nie należy tam do rzadkości) i finezyjnej rytmice.

Druga nowość — to poemat symfoniczny Inghelbrechta, zatytułowany również programowo — „Rapsodie de Printemps”. Kompozytor ten, młodszy o 11 lat od Roussela, kroczy śladami Debussy'ego, którego był nie tylko przyjacielem, ale także wnikliwym interpretatorem. Na karcie tytułowej poematu znajduje się wypisany przez kompozytora program objaśniający, który podajemy w streszczeniu:

Kompozytor chce odmalować scenę rodzącą, urocy zakątek wiejski z szmerzącym strumykiem; zdaleka słychać brzmienie organów ze starego kościoła, dochodzą nas głosy modlitwy kapłana, odpowiedzi gminy i t. d. Dalej obraz się zmienia; przeprowadza nas kompozytor przez jarmark z całym realistycznym zgiełkiem zwierząt i ludzi. Podobnych tendencji ilustratorskich dopatrywać się można zresztą na każdym kroku.

Otrzymamy też zupełną nowość polską, gdyż po raz pierwszy będzie wykonany poemat symfoniczny prof. F. Nowowiejskiego, zatytułowany „Beatrice”. Pierwszy pomysł tego dzieła powstał w r. 1903 za pobytu autora we Włoszech, a to pod wrażeniem lektury Dantego, lecz teraz dopiero został wprowadzony w czyn. Według udzielonych nam przez autora objaśnień, poemat ten opiera się na dwu głównych tematach: na temacie miłości (który wprowadzają oboje i flety na tle flażoletów skrzypcowych) oraz na temacie gregoriańskim, który później łączy się z pierwszym na kontrapunktycznie, w mnogich kombinacjach. Przez specjalne zestawienie ze sobą pomysłów instrumentalnych dąży autor do uzyskania barwnej kolorystyki. Jedno z takich zestawień łączy ze sobą, w sposób wysoce interesujący ce-

leste, flet i flażolety skrzypcowe; kiedy indziej znów spotykamy się z zestawieniem dwu tonacji kościelnych, mianowicie miksolidyjskiej i doryckiej, gdyż dwa tematy, na tychże tonacjach oparte, występują kontrapunktycznie obok siebie w harfie, celeście i trzech puzonach.

Solistką jutrzejszego koncertu będzie skrzypaczka p. Irena Dubiska, która odegra koncert skrzypcowy Mieczysława Karłowicza.

Dr. Zygmunt Sitowski.

Dzisiejszy recital taneczny Marcelli Hildebrandt

odbędzie się w Pałacu Działalności o godz. 20,30. W bogatym programie — jak należy przypomnieć — znajdują się kompozycje plastyczne na tle utworów Bacha, Debussy'ego, Scarlattiego, Skrjabina, De Falli i Maciejewskiego.

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE

Oddział Poznańskiego Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika odbędzie posiedzenie naukowe dzisiaj, we wtorek, 19 lutego r. b., o godz. 18 w sali wykładowej Zakładu fizycznego Uniwersytetu (Coll. Minus, II. p.). Na porządku dziennym: referat prof. dr. Z. Moczarskiego p. t. „Pogląd współczesny na filogenezę bydła” oraz sprawozdanie z walnego zwołania P. T. P. im. Kopernika we Lwowie, 17 lutego roku bież.

Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego odbędzie walne zebranie dzisiaj, we wtorek, 19 lutego, o godz. 20, w sali 29 Coll. Minus. Na porządku obrad — referat prof. dr. H. Ułaszyna p. t. „Z powodu dyskusji o reformie studiów polonistycznych”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Dr. R. Jakimowicz, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Warszawie, docent Uniwersytetu Poznańskiego, rozpoczął w dniu 18 lutego r. b. wykłady p. t. „Kultura Polski wczesnohistorycznej na podstawie wykopalisk”. Wykłady odbywają się codziennie, z wyjątkiem sobot, od godz. 13 do 14 w sali Nenckiego na III piętrze w Coll. Medicum. Wykłady potrwać do 1 marca r. b.

Najbliższy czwartek literacki w Pałacu Działalności, 21 lutego br. o godz. 20, wypolni odczyt dr. Edwarda Woronieckiego pt. „Narodowość i międzynarodowość w sztuce”. Po odczycie — dyskusja.

Pisma nadesłane

„Morze”, Nr. 2. Treść: „Zrenice wolności”. — „1920-1935”. — „Port w Gdyni”. — Kdr. K. Korytowski: „Polska marynarka wojenna”. — F. R.: „Święto polskiej marynarki handlowej”. — Kdr. W. Kosianowski: „Najtwardsza praca morską”. — „Republika Czarnych”. — Inż. Wodniak: „Do Afryki zachodniej”. — „Od Wysp Kanaryjskich do Oceanu Spokojnego”. — „XVI lat pracy”. — S. Zadrożny: „Szkolnictwo i wychowywać”. — „Szkoła hartu ducha i tężyzny”. — F. Łyp: „Niemiecka młodzież a kolonie”. — R. Piotrowicz: „Granice morskie Polski”. — B. Pawłowicz: „Gdy prze-kwitają pomarańcze”. — Sprawy kolonialne. — Kronika. — Rozrywki umysłowe. — Adr. Red. Warszawa, Widok 10.

WIELKI PISARZ POWRACA...

(Z powodu zbiorowego wydania dzieł Bolesława Prusa.)

Do teraźniejszości należy to wszystko, co zachowują ze swych czasów w pamięci ludzie jeszcze żyjący. Żyjemy dotąd wiekiem dziewiętnastym, ponieważ sporo ludzi podtrzymuje swoim autorytetem jego tradycje. I to potrwa czas jakiś; dopiero teraz np. zeszedł ze świata pisarz stuletni, Bolesław Limanowski, a żyją młodszy, których nowe pokolenie rade słucha co opowiadają, — choćby przez kurtuazję. Oczywiście nie jest trudno przekazać nowemu stuleciu pamięć takich potentatów, jak wielcy poeci romantyczni, lub powieściopisarzy takich, jak Prus lub Sienkiewicz, aczkolwiek i tutaj widzimy objawy buntu, choćby w kampanji p. Górki przeciw „Ogniem i Mieczem”.

Nowe czasy chcą służyć nowym ludziom. Istnieje swego rodzaju walka o posady, opróżnione po dawnych wielkościach. Gorączkowo wytwarza się opinie na rzecz nowej hierarchii duchów pod hasłem samostarczalności generacji współczesnej. Akademia literatury przy pomocy czynników rządowych „spetryfikowała” (jak się teraz mówi) wielkość 15 pisarzy, inni za pomocą ankiet usiłują ustalić hierarchię niezależną. Oto teraz „Wiadomości Literackie” urządziły plebiscyt, w którym wzięło udział jakoby kilkanaście tysięcy osób, a wynik był taki, że za następców Mickiewicza i Słowackiego wiek XX uznaje pisarzy żydowskich Tuwima i Słonimskiego, miejsce zaś Kasprowicza przypada K. Wierzyńskiemu, Wyspiańskiemu — M. Jasnorskiej, Żeromskiemu — Chorońskiego itd.

W tych warunkach dobrego samo-

ŻYCIE KULTURALNE MUZYKA

Półwiecze Towarzystwa Muzycznego. Polskie Towarzystwo Muzyczne w Kołomyi obchodzi w rb. półwiecze swego istnienia. Uczczony będzie ten jubileusz szeregiem koncertów. Towarzystwo położyło wielkie zasługi dookoła kultury narodowej na kresach Czerwieskich. Jest ono jednym z przykładów energii społeczeństwa małopolskiego, rozwijanej tak wytrwale a czasów austriackich i przynoszącej wspaniałe rezultaty narodowej prężności, uświadomienia i twórczości.

OCHRONA ZABYTKÓW

Wycieczki po własnym mieście. Z Warszawy piszą nam: (tw): Jest to sekret Poliszynela, że mieszkańcy jakiegoś miasta prawie nigdy go nie znają, zwłaszcza gdy idzie nie o kawiarnię, ale o muzea. Muzea są dla „zwiedzających”, t. j. dla przejezdnych. Zarząd m. Warszawy musiał sobie o tem przypomnieć, gdyż organizuje teraz wycieczki Warszawian do Muzeum Narodowego, połączone z odczytami. Obejmą one malarstwo polskie i pamiętki po wielkich Polakach, dalej sztukę zdobniczą i dawną Warszawę, wreszcie muzeum wojskowe.

POLONICA FRANCUSKIE

5 000 złotych nagrody będzie przyznane w Paryżu z końcem marca za najlepszą książkę francuską lub serię artykułów o Polsce. Nagrodę ufundował stowarzyszenie „Les amis de la Pologne”.

KRAJOZNAWSTWO

Łódź i województwo łódzkie w fotografii. Donoszą nam z Łodzi (wp): Klub Miłośników Fotografii w Łodzi postanowił urządzić archiwum artystycznych zdjęć fotograficznych, przedstawiających zabytki architektoniczne, charakterystyczne krajobrazy, typy ludowe itp. Łódź i województwa łódzkiego. Po skompletowaniu zdjęć w albumy według różnych działów mają być one dostępne historykom, literatom, etnografom i innym pracownikom naukowym.

TEATR

„Plotr I” Aleksieja Tołstoja został przez autora przerobiony na dramat, a zarazem na scenariusz filmowy, który będzie nakręcony w Paryżu.

VARIA

„Piszy do Polaków na obczyźnie” Pod takim tytułem „Nasza Księgarnia” wydała broszurę p. M. Wiąckowej, w której omówiono prowadzenie korespondencji z emigracją, opracowywanie i wymianę albumów i t. p. Dla wszystkich, którzy interesują się sprawą korespondencji z Polakami zagranicą, broszura p. Wiąckowej może być pożytecznym uzupełnieniem własnych spostrzeżeń. (sn)

poczucia współczesności, gdy tak ciasno na rynku, zasługą niemałą wobec wieku XIX są publikacje, torujące trochę miejsca tradycjom. Do takich wydawnictw należy nowe wydanie dzieł Bolesława Prusa, przedsięwzięte przez firmę Gebethnera i Wolffa. Wyszły dotąd dwa tomy. Dogodne warunki prenumeraty ułatwiają nabycie całości. Pierwszy tom, zawierający pierwociny publicystyczne Prusa z lat 1872—1873, zebrane pod tytułem: „To i owo”, odsłania nam widok na Warszawę, leżącą się z ran powstania. Lekarzem społeczeństwa był Prus, był zarazem dobrego serca szarytką. „Serce serc” wypisano mu na grobowcu.

Pozytywizm nie charakteryzuje tak dobrze epoki owej, jak hasło „pracy organicznej”. Prus w tej pracy widział jedyny środek podźwignięcia Polski. Sam jako uczeń szkoły siedleckiej brał udział w powstaniu i tam w lasach pod Łukowem przekonał się na własnej skórze, jak dalece społeczeństwo polskie zacofane jest w organizacji duchowej i społecznej i jak nieumiejętnie posługiwało się hasłem romantycznym: „Mierz siły na zamiary”. Ten pierwszy zbiór jego feljetonów zasługuje na przeczytanie. Ileż w tej przemielej humorystyce miłości i... melancholji. Tak, bo to był melancholik, który się wstydział swego sentymentu i udawał, że jeśli błyszczą mu w oczach łzy, to ze śmiechu.

W tym okresie czasu Aleksander Głowacki ukrywał się pod pseudonimem Prusa, żeby nie kompromitować swego nazwiska, któremu wróżył karierę naukową i apostołsko-publicystyczną. Zmuszony do zarabkowania w pismach humorystycznych, pisać musiał belestrycznie, nawet wierszem, tymczasem jako pozytywista i wróg romantyzmu zaprzysiął walkę z poezją. Ironja losu chciała, że zdobywał sławę jako Prus, że nazwisko zaginęło, zwalczane przez pseudonim, bo sądzona była temu pisarzowi właśnie twórczość literacka. Wszystkie elementy wielkiego talentu, który do takiego blasku doszedł w „Lalec” czy w „Faraonie”, już w tych pierwszych drobiazgach się ujawniły.

Zygmunt Wasilewski.
Warszawa.

Słusznie poświęcił Bolesławowi Prusowi p. Piotr Grzegorzek wydany teraz dziesiąty numer „Ruchu literackiego”, redagowanego przez siebie tak skrętnie, a ze staraniem o zawsze wysoki poziom.

Ze zbiorowego wydania dzieł Prusa, które wyżej poleca uwadze ogółu kulturalnego Zygmunt Wasilewski, przejął red. Grzegorzek sylwetkę Prusa, skreśloną przez Ignacego Chrzanowskiego, dalej zasady, na jakich jest oparte wydanie obecne — zasady, przedstawione we wstępie przez redagującego tę edycję Zygmunta Szwejkowskiego, wreszcie rodzaj wstępu, jakim zaopatrzyła wydanie Polska Akademia Literatury, pod której pieczą dzieła Prusa obecnie się ukazują. Jest to wszakże tylko cząstka bogatej treści, jaką „Ruch” zawiera. Zygmunt Szwejkowski mówi dalej o stanowisku Prusa w literaturze polskiej, p. Klara Turcy o psychologii dziecka u Prusa. Mnóstwo ciekawych przyczynków osobistych dodają do sylwety znakomitego pisarza wspomnienia osobiste Adama Brezy, nestora dziennikarzy warszawskich oraz szczegóły o Prusie jako redaktorze i dziennikarzu, podane przez p. Władysława Wolerta. P. A. Szczerbowski zajmuje się pytaniem, co z Prusa powinno wejść w lekturę szkół średnich. Powracający raz jeszcze Zygmunt Szwejkowski zamieszcza nader ciekawe szczegóły o spuściźnie Prusa. Dział „materjalów” i recenzji, również Prusowi poświęcony, przynosi cenne prace dr. Józefa Birkenmajera, T. Mikulskiego, F. Araszkiwicza, F. Gucwy.

„Ruch literacki”, którego stworzenie jest i pozostanie trwałą zasługą s. p. Bronisława Gubrynowicza, chlubnie kontynuuje pracę swego założyciela. (rz)

Książki nadesłane

„Profesor dr. Ignacy Mościcki. Życie i działalność na polu nauki i techniki”. Dzieło zbiorowe opracowali K. Drewnowski, K. Kling, E. Świątkowski, W. Leśniński, J. Modzelewski, L. Suchowiak, W. Świętosłowski i L. Wasilewski. Warszawa, 1934. Wyd. Komitet uczczenia 30-letniej pracy naukowej prof. dr. I. Mościckiego.

Adama Mickiewicza „Dzieła wszystkie”. Tom IV. „Pan Tadeusz”. Tekst ustalił W. Bruchoński. Dodatek krytyczny przygotowała S. Pigoń. Warszawa, 1934. Nakł. Skarbu Rzeczypospolitej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Handel i kartele

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że silna kartelizacja przemysłu polskiego jest jedną z przyczyn uwiędnięcia naszego stanu kupieckiego. Polityka kartelowa powoduje, że: 1) zmniejszona, wskutek wysokich cen artykułów kartelowych, siła nabywcza ludności zmniejszyła obroty kupiectwa oraz 2) że wskutek tworzenia syndykackich biur sprzedaży itp. kartelowych placówek rozdzieliła ilość samodzielnych przedsiębiorstw handlowych niezmiernie się skurczyła.

Jeśli konsument, np. rolnik musi produkt kartelowy zakupić za drogie pieniądze, wówczas pozostaje mu odpowiednio mniejsza ilość pieniędzy na dokonanie dalszych zakupów; traci na tem kupiectwo wszystkich branż. Ze tak jest istotnie, przykładem tego są nasze miasteczka prowincjonalne, w których stan kupiecki podupadł niesłychanie.

Obok monopolii, kartele należą do tych czynników, którym przypisać należy odebranie kupiectwu bez żadnego ekwiwalentu wielkiej ilości możliwości bytu samodzielnego. Oczywiście, sfery kartelowe starają się oczyścić z zarzutu niszczenia handlu. Ich organ, „Kurjer Polski”, pisał na ten temat w jednym z ostatnich numerów (nr. 36), co następuje:

„Objektywnie przyznać należy, że kupiectwo nasze bywa czasem ograniczane przez organizacje syndykackie przemysłu. Dzieje się tak jednak dlatego, że polskie sfery handlowe są mało samodzielne kapitałowo. Handel, właściwie rzecz biorąc, finansowany jest i kredytowany przez przemysł, nie więc dziwnego, że potrzeba posiadania przez wytwórcę odpowiednich zabezpieczeń ze strony kupca zmniejsza groźbę tych, którzy mogą być na kredyt zapatrywani przez przemysł. Gdyby kupiectwo nasze potrafiło się odpowiednio wewnątrz zorganizować i zapewnić sobie dopływ kapitałów, to wówczas sytuacja musiałaby się odwrócić i syndykaty byłyby zmuszone do dostosowania się do wymagań handlu, jak to się dzieje niejednokrotnie w najpoważniejszych działach niemieckiej produkcji skartelizowanej.”

Lekki cynizm wieje od powyższych słów. Cyniczem jest oświadczenie, że kupiectwo bywa przez kartele „czasem” ograniczane. Kto zna stosunki między kartelami i handlem, ten wie, że gdy tylko pojawi się kartel, kupiec zdany jest na jego łaskę i niełaskę. Kartel zawsze ogranicza swobodę kupca!

Podobnie nieszczerze jest twierdzenie, jakoby przemysł skartelizowany kredytował swoich odbiorców. Owszem, dzieje się to czasami, ale kartele udzielające kredytu kupcom należą do wyjątków. Regułą jest kupno gotówkowe, płatność przy odbiorze, a często nawet przy udzielaniu zamówienia! Na politykę sprzedaży karteli, na ich butę i pewność siebie — żali się całe kupiectwo.

Wreszcie ironiczne jest zapewnienie, że stosunki zmieniają się z chwilą, gdy kupiectwo zorganizuje się przeciwko kartelom. Racja! Byłoby to środek skuteczny, niestety jednak nie można go zastosować, bowiem zbyteńskie rozdrobnienie handlu w Polsce sprawi, że myśl skartelizowania handlu byłaby prostą utopją. Nikt serjo nie może o tem marzyć, za wyjątkiem kilku branż, w których i tak znaczne trudności zahamowałyby utworzenie frontu przeciwkartelowego.

Oświadczenie „Kurjera Polskiego” w niczem nie osłabiło powszechnego przekonania, że kartele mają na sumieniu niedorozwój handlu polskiego. Jeśli dodać do powyższych uwag fakt, że wpływy żydowskie w kartelach są bardzo silne i popierają element żydowski w handlu, obraz nakreślony przez nas będzie gotowy.

Krótkie informacje gospodarcze

Francusko-niemieckie rokowania gospodarcze, które dotychczas były prowadzone w Berlinie, będą teraz kontynuowane w Paryżu.

Ostatni bilans Banku Francji wykazuje spadek zapasu złota o 134,3 do 81,879,7 milj. fr.

Ekspert z Hiszpanji w 1934 r. wywnosił 612,5 milj. pesetów złotych. Ujemne saldo wyniosło 248,3 milj. pesetów.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała w tygodniu ubiegłym tendencja słaba przy obrotach małych. Spekulacja bowiem i szerokie sfery publiczności wstrzymywały się od zawierania większych transakcji, oczekując wyjaśnienia sytuacji na londyńskich giełdach towarowych i odpowiedzi Niemiec na propozycje w sprawie porozumienia politycznego, wysunięte przez Francję i Anglię. Odpowiedź rządu Rzeszy, która nadeszła pod koniec tygodnia, nie zadowolila sfer giełdowych. Ponieważ równocześnie nastąpiła na rynkach międzynarodowych dalsza zniżka funta i dolara, giełdy papierów wartościowych ogarnęła depresja i okres sprawozdawczy zakończył się ogólnym spadkiem notowań.

Nastroj na giełdzie nowojorskiej był ospały, kursy kształtowały się zniżkowo. Przypisać to należy czynnikom natury ogólnej, podanym na wstępie, jakoteż pewnemu pogorszeniu się sytuacji w przemyśle i handlu Stanów Zjednoczonych. Pożyczki polskie uległy przeważnie osłabieniu. W dniu 15 b. m. notowano (w nawiasach cwyry z 9 b. m.): 8% Poz. Dillona 92,00 (95,00), 7% Poz. Stabilizacyjna 122,75 (122,00), 6% Poz. Dolarowa 78,12½ (79,62½), 7% Poz. m. Warszawy 73,00 (72,62½), 7% Poz. Śląska 71,62½ (72,12½). Zniżka na giełdzie londyńskiej trwała w dalszym ciągu ze wzmożoną siłą. Objęła ona zarówno brytyjskie papiery państwowe, które spadły w związku z dalszym spadkiem funta, jak też i akcje. Do zniżki akcji przyczyniła się w niemałym stopniu sprzedaż większych pakietów papierów dwudziendraty przez firmy, które poniosły duże straty wskutek krachu na rynku pieprzu i musiały obecnie pokrywać swoje zobowiązania, realizując, co się dało. Oprócz akcji przedsiębiorstw angielskich i brytyjskich papierów państwowych zniżkowały również niektóre papiery zagraniczne, zwłaszcza naftowe. Na giełdzie paryskiej sytuacja kształtowała się podobnie, jak w tygodniu poprzednim. Zwyżkowały renty, zniżkowały akcje. W Berlinie panowała początkowo tendencja słaba, zwłaszcza renty w dalszym ciągu silnie zniżkowały. W środku tygodnia jednak nastroj się poprawił; zarówno renty jak i akcje zdolały część strat odzyskać. Na giełdzie wiedeńskiej nastąpiła lekka zwyżka notowań, spowodowana większymi zleceniami banków węgierskich i czeskosłowackich.

Na giełdzie warszawskiej zaznaczyła się dalsza zwyżka akcji Banku Polskiego, ze względu na zbliżający się termin wypłaty dywidendy. Natomiast inne akcje, oraz papiery o stałym oprocentowaniu większych zmian nie wykazały. Obroty na warszawskiej giełdzie dewiz utrzymały się w granicach poprzedniego tygodnia. W okresie sprawozdawczym zaznaczyła się zniżka dewiz amerykańskich. Czeki New York spadły z 5,31¼ na 5,29¼, kabel z 5,32 na 5,29¼, banknoty dolarowe z 5,32 na 5,28. Za dolary złote płacono 8,89 — 8,88½, za ruble złote 4,56¼ — 4,56, za ruble srebrne 1,58 — 1,60, bilon srebrny 0,70 — 0,72. Z dewiz europejskich uległ dalszej dużej zniżce Londyn, notowano również niższe Amsterdamski, Berlin i Zurich. Za czerwonice sowieckie płacono na rynku prywatnym 1,16 — 1,15 zł.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	11. 2.	12. 2.	13. 2.	14. 2.	15. 2.	16. 2.
Pszonica						
Warszawa	18,50	18,50	18,50	18,50	18,50	—
Poznań	16,00	16,00	16,00	16,00	16,00	16,25
Bydgoszcz	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75
Łódź	18,00	—	—	18,00	—	—
Zyto						
Warszawa	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00	—
Poznań	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50
Bydgoszcz	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50
Łódź	14,00	—	—	14,00	—	—
Jęczmień						
Warszawa	19,50	19,50	19,50	19,50	19,50	—
Poznań	20,75	20,75	20,50	20,50	20,25	20,00
Bydgoszcz	19,25	19,25	19,25	19,25	19,25	19,00
Łódź	16,00	—	—	16,00	—	—
Owies						
Warszawa	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	—
Poznań	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50
Bydgoszcz	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00
Łódź	14,50	—	—	14,50	—	—

Zjawiskiem charakterystycznym dla sytuacji na światowych rynkach zbożowych w bieżącym roku gospodarczym jest znacznie niższe zapotrzebowanie krajów europejskich importujących zboże, niż przewidywano. Mianowicie import za 6 miesięcy osiągnął kwotę 24,6 milj. kwartek, gdy za cały rok szacowano import na 65 milj. kw. (wobec dotychczasowych wyników szacunek ten obniżono na 52 milj.

kw.). Tłumaczy się to znacznymi restrykcjami importowymi, stosowanymi przez poszczególne kraje (np. Italję). Natomiast państwa Dalekiego Wschodu wykazują większą chłonność, dzięki czemu Australja dokonywa większych transakcji i nie napotyka na trudności w realizowaniu sprzedaży swej pszenicy. Również pewne partje pszenicy La Plata (z Argentyny) znalazły zbyt na Dalekim Wschodzie.

W Stanach Zjednoczonych zapowiadają słabe urodzaje w przyszłej kampanji, gdyż warunki klimatyczne przedstawiają się dla wegetacji ziół dość niepomyślnie. Mimo to wiadomość ta nie wpłynęła na kształtowanie się cen, które wprawdzie nie spadły, jednak nie wykazały też tendencji zwyżkowej. Okazuje się że na podniesienie znaczniejsze cen potrzeba nie jednego lecz kilku lat nieurodzaju.

W Polsce niewielkie tylko zmiany można zanotować. W Poznaniu obniżyła się cena jęczmienia o 0,75 zł (w Bydgoszczy o 0,25 zł), natomiast poprawiła się nieznacznie cena pszenicy (o 0,25).

Nabiał

Mocna tendencja na krajowym rynku masła uległa pod koniec tygodnia sprawozdawczego osłabieniu, jakkolwiek ceny pozostały naogół niezmiennione. W Poznaniu notowano w hurcie 2,60 zł za kg. I gat. franco stacja załadowania, w drobnym hurcie 2,80 zł, w detalu do 3,20 zł. Komisja nabiałowa w Warszawie notuje od 9 bm. bez zmiany w drobnym hurcie 2,70 zł za kg. masła wyborowego, i 2,40 zł za kg. masła deserowego II gat. Tendencja rynku jest wyczekująca. Kopenhaga obniżyła notowanie rozliczeniowe z 210 na 200 kor. za 100 kilogramów.

Sytuacja na krajowym rynku serów bez zmiany. Ceny mleka konsumcyjnego utrzymane.

Jaja

Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym ruszyła produkcja towaru świeżego. Ceny zniżkują w szybkim tempie. Pod koniec tygodnia sprawozdawczego osiągnęto w handlu hurtowym do 110 zł za skrzynię jaj nowej produkcji. Na towar konserwowy, którego zapasy są już na wyczerpaniu, brak zainteresowania.

Tendencja na rynkach zagranicznych przeważnie słaba, częściowo zniżkowa.

Bydło i trzoda

Przebieg rynku zwierząt rzeźnych był w tygodniu ubiegłym spokojny, jednak ceny żywcza nieco się wzmocniły. Bydło rogate notowano przeciętnie o 2 zł wyżej, zwyżką cieląt, które z powodu zwiększonej podaży straciły 4 — 6 zł na 100 kg. Świnie zyskały o 2 — 4 zł na 100 kg. Równocześnie notowania bekoniów na rynku londyńskim spadły przeciętnie o 15 sh. Jest to zniżka b. poważna, która zapewne odbije się na cenach placowych przez nasze bekoniarnie. W tygodniu sprawozdawczym placili bekoniarnie za trzode, dostarczaną na warunkach kontraktowych, przeciętnie 70 zł za 100 kg. żywej wagi. Jako dalsze ostrzeżenie warunków zbytu na londyńskim rynku bekoniów należy określić przejście z systemu kontyngentów 4-tygodniowych na 2-tygodniowe. Niewykorzystanie wyznaczonego kontyngentu w okresie dwutygodniowym powoduje skreślenie niewywiezionej ilości.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Sytuacja przemysłu cynkowo-olowianego w styczniu.** Sytuacja przemysłu cynkowo-olowianego w styczniu r. b. wykazała w porównaniu z grudniem r. ub. oraz ze styczniem r. ub. pewne pogorszenie, o ile chodzi o produkcję cynku oraz kwasu siarkowego. Tłumaczy się to pogorszeniem się sytuacji na międzynarodowym rynku cynkowym w r. ub. Według danych prowizorycznych, produkcja hutnictwa cynkowo-olowianego przedstawiała się w poszczególnych działach w styczniu r. b. następująco (w tonażach — pierwsza liczba w nawiasie oznacza produkcję w grudniu r. ub., druga — w styczniu r. ub.): cynk mufłowy i elektrolityczny 6.634 (7.177—7.778), blacha cynkowa 836 (826—307), kwas siarkowy 13.979 (15.259 — 14.436), ołów surowy 1.690 (1.525 — 1.074). Srebro w żadnym z porównywanych miesięcy nie było produkowane. Jak wynika z powyższego zestawienia, w styczniu r. b. w porównaniu z grudniem r. ub. zmniejszyła się produkcja: cynku — o 7,5 proc. oraz kwasu siarkowego o 8,5 proc. Natomiast produkcja blachy wzrosła o 2,8 proc. i ołowiu o 10,8 proc. W porównaniu ze styczniem r. ub. produkcja cynku zmalała o 14,8 proc. i kwasu siarkowego o 3,2 proc., natomiast produkcja blachy cynkowej wzrosła o 11,4 proc., ołowiu zaś o 57,3 proc.

(k) **Transport polskich artykułów żywnościowych przez obszar W. M. Gdańska.** Według nowego rozporządzenia senatu W. M. Gdańska przewóz przez obszar

Manufaktura

Na rynku włókienniczym Łodzi przez pierwszą połowę lutego trwał zastój, spowodowany z jednej strony ogólną depresją w tej dziedzinie, z drugiej zaś niepewnością wywołaną skutkami wprowadzenia art. 54, który redukuje obroty legalnych przedsiębiorstw włókienniczych do minimum. Dopiero ostatnio na rynku zaobserwować się dały pierwsze słabe zresztą oznaki ożywienia sezonowego. Objęło ono w pierwszym rzędzie branżę towarów wełnianych, zwłaszcza damskich. Gorzej natomiast przedstawia się w dalszym ciągu sytuacja na rynku tkanin bawełnianych. „Białe tygodnie”, organizowane zazwyczaj o tej porze, wykazują w b. r. bardzo poważny spadek zapotrzebowania szerokich rzesz odbiorców detalicznych. Redukcja obrotów na tym odcinku w porównaniu z r. ub. waha się w granicach około 30 proc. Również i rynek półfabrykatów nie odczuwa jeszcze w wydatniejszej mierze nastrojów sezonowych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie przędzy bawełnianej. Ogólnie wyrażana jest nadzieja, że dopiero druga połowa lutego przyniesie poprawę wobec konieczności uskutecznienia zakupów towarów letnich.

Bielskie fabryki sukna i tkalnie czesankowe wykazały w miesiącu styczniu sezonowe ożywienie produkcji, przystąpiły bowiem do wyrobu tkanin letnich celem wykonania zwłaszcza dostaw zagranicznych, których ekspedycja rozpocznie się już w miesiącu lutym. W związku z tem wzrosła nieco liczba zatrudnionych robotników w przemyśle wełnianym oraz liczba pracujących robotników-godzin. W miesiącu styczniu dokonywane były transakcje głównie w materiałach gładkich, transakcje w materiałach zimowych natomiast tylko w niedużych ilościach, przyczem wobec zakończenia się sezonu dla powyższych materiałów, tendencja cen kształtowała się zniżkowo. Na składach fabrycznych pozostały stosunkowo znaczne zapasy towaru zimowego, których nie zdołano umieścić na rynku wewnętrznym i wiąza one na dłuższy okres czasu kapitały obrotowe producentów. Warunki płatności są nadal niezbyt pomyślne; dokonywane były nieliczne transakcje gotówkowe, głównie zaś towar oddawany był na kredyt wielomiesięczny. Niebrak również prolongat zapadłych płatności, co jest zjawiskiem wysoce niekorzystnym, tembardziej, iż niedługo rozpocznie się sprzedaż towarów letnich, skutkiem czego obliże u odbiorców zwiększy się wydatnie, przyczem zachodząca będzie liczna wypadki, iż odbiorca zalegać będzie z zapłatą za pobrane towary za dwa sezony.

Drzewo

Sytuacja na rynku drzewnym w ostatnich dwóch miesiącach charakteryzował dalszy spadek cen, zarówno tarcicy iglastej jakoteż tarcicy liściastej. Spadek cen wywołany został słabą możliwością zbytu drewna zagranicą oraz brakiem zapotrzebowania w kraju. Poważny konsument materiałów tartych w kraju, P. K. P. dokonywała zakupów na rok 1935 tylko częściowo — limitowane bowiem przy zatargach ceny nie odpowiadały wszystkim ofertom. Manipulacja w lasach była w pełnym toku, natomiast wywóz drewna okrągłego z lasów z braku śniegu był minimalny, wobec czego szereg tartaków był nieczynny wskutek braku surowca.

Wolnego Miasta artykułów żywności, których przywóz z Polski do Gdańska jest ograniczony, nie podlega żadnym opłatom. Jednak transport taki musi być zgłoszony na 3 godziny przed przekroczeniem granicy koło Sopot, a na 6 godzin — w odwrotnym kierunku.

(k) **Produkcja cukrownicza w Wielkopolsce i na Pomorzu.** Ilość cukrowni w Wielkopolsce i na Pomorzu (22) stanowi 1/3 wszystkich cukrowni w Polsce (63). Produkcja cukru w Wielkopolsce i na Pomorzu w kampanji 1934/35 wyniosła 2.229.842 g., co stanowi ponad 50 proc. ogólnopolskiej produkcji cukrowniczej w tej kampanji. (AZ)

Z ZAGRANICY

(z) **Sowiecko-niemiecka umowa naftowa.** W Moskwie podpisano umowę pomiędzy sowieckim trusem eksportu nafty „Sojuzniefteksport” a niemieckim koncernem Benzol-Verband, któremu trust sowiecki sprzedał pakiet akcji T-wa „Derop” (detailedna ekspozytura Sojuzniefteksportu w Niemczech). Jednocześnie podpisano umowę na dalsze dostarczanie nafty sowieckiej dla Niemiec za pośrednictwem Benzol-Verbandu. Sojuzniefteksport będzie obecnie kontynuował swoją działalność na rynku niemieckim za pośrednictwem filjalnego Towarzystwa „Deronapht” wyłącznie w postaci transakcji hurtowych. Z sprzedaży detalicznej w Niemczech — po sprzedaży akcji „Deropu” strona sowiecka zrezygnowała.



W programie oczywiście tego nie było. Małudek, dostąpiwszy zaszczytu niesienia welonu „panny młodej”, wywiązał się z swego zadania bardzo zabawnie: nóżki mu się poplątały i... „schwycił zająca” rozzdzierając przy tej sposobności welon.

Kuglarz czy fantasta?

Głośny „alchemik” nowoczesny, Dunikowski, którego niefortunny wynik egzaminu sądowego w „robieniu złota”, przypisał był o dwa lata więzienia, obecnie, po odcierpieniu kary, pojawił się znów na widowni. Pomimo swych dotychczasowych smutnych doświadczeń, Dunikowski nie porzucił myśli wyrabiania za pomocą katalizatora, złota z piasku, tylko, że zmienił teren swej działalności, przeniósłszy swe laboratorium z Cap Martin we Francji do italskiej miejscowości San Remo.

Jak piszą gazety francuskie, Dunikowski podobno z niezachowaną wiarą w sukces, dokonuje w dalszym ciągu swych tajemniczych eksperymentów i, co najciekawsze, nie tylko on sam, ale całe San Remo wraz z okolicą, przekonane jest o realności jego teorii zamieniania piasku w złoto. I znów, jak ongiś, działalność jego stanowi przedmiot powszechnego zainteresowania. Kursują o nim najfantastyczniejsze opowiadania. Podobno codziennie o północy „złotorób” opu-

szcza swoje mieszkanie i wędruje daleko za miasto. Gdzieś w szarym polu, dobywa szufelką ziemię, którą wysypuje do woreczka, poczem powraca, obierając zawsze inną drogę, do swego mieszkania, gdzie przez resztę nocy pracuje w laboratorium. Twierdzą też, że pod względem materialnym wcale nieźle mu się powodzi, gdyż uzyskane grudki złota zbywa do jednego z banków włoskich.

Powstające znów dokoła jego osoby legendy, przyciągają do San Remo liczne rzesze ciekawych. Nawet adwokat paryski, Jean Charles Legrand, jeden z najświetniejszych pracowników francuskich, przybył do San Remo, aby naocznie przekonać się o poczynaniach swego dawnego klienta. Dunikowski, jak opowiadają wtajemniczeni, nie demonstrował wobec adwokata procesu fabrykacji złota, lecz skłonił go do czynienia samemu doświadczeń. Mccenas Legrand musiał własnymi rękami szufłować ziemię, rozgrzewać ją w katalizatorze i — oto w jego ręku pojawiło się szczerze złoto! — Maître Legrand został rzekomo do tego stopnia przekonany o prawdziwości teorii swego klienta, że zdecydowany jest powołać komisję naukową, pod auspicjami której mają nastąpić ponowne próby doświadczalne, „robienia złota” sposobem Dunikowskiego. Jeżeli wypadną one pomyślnie, wówczas Legrand zamierza wszcząć rewizję procesu z 1932 roku, przyczem sam występować będzie jako świadek obrony, przedstawiając jako dowód rzeczowy wytworzone przez siebie samego — złoto!

Kr.

„Kot o dziewięciu ogonach”

Poza Kanadą, jedynym stanem amerykańskim i kilkoma krajami azjatyckimi, Anglja jest jednym wielkim państwem, gdzie kara cielesna figuruje legalnie jako jeden ze środków represji i wymierzania sprawiedliwości. Od najwcześniejszych lat szkolnych Anglik narazić się może na tego rodzaju karę fizyczną za jakieś drobne przewinienie. Dostać trzcina po palcach lub bardziej mięsistej części ciała, to dla uczniów angielskich chleb powszedni. Stanowi to jednak tylko jeden z przykładów kary cielesnej, stosowanej w Anglii, jeżeli w tej czy innej formie odnajduje się ją we wszystkich niemal okolicznościach.

Gdzie młodzi ludzie żyją wspólnie, np. w armji i marynarce, rysem najbardziej typowym tego zwyczaju, zarzuconego już w innych krajach, jest niewątpliwie t. zw. „kot o dziewięciu ogonach”. Tą nazwą w popularnym języku ochrzczoneo bicz o dziewięciu rzemieniach, którym każdy przestępca może zostać osmagany po prawomocnym wyroku. Narówni z więzieniem i ciężkimi robotami, sądy angielskie mają prawo skazać podsądnego na karę cielesną. Ustawa z roku 1920, która zezwala sędziom wybrać chłostę jako rodzaj kary, nie wymienia wprawdzie wypadków, w których tego rodzaju kara ma być stosowaną ale utarło się, że wchodzi ona w grę zawsze wtedy, gdy oskarżony dopuścił się aktu gwałtu wobec swej ofiary. W ten sposób wszyscy ci, którzy popełnili gwałt,

zniewolenie lub zbrojny napad, przy których ofiara poniosła jakiś uraz cielesny, skazani zostają stale, niezależnie od kary więzienia, na piętnaście do dwudziestupięciu ciosów głośniego „kota o dziewięciu ogonach”.

Różga ta zmieniła się zresztą i złądziła znacznie od czasów średniowiecza, gdy to jeden cios twardymi rzemieniami, zaopatrzonymi w ostre ciężarki żelazne, mógł sprawić więcej bólu i katuszy niż ponury „knot” rosyjski. Dziś przedstawia się ona w formie znacznie łagodniejszej, drewnianej rączki, na której wiszą dość cienkie rzemienie. Rezultaty społeczne stosowania chłosty jako jednej z kar są kosztowne. W ten sposób sądownictwo Wielkiej Brytanji zdołało, przynajmniej w Londynie, zmniejszyć o 90 proc. liczbę osobników, żyjących z napadania i okradania bezbronnych kobiet i dzieci. W stosunku do tego rodzaju przestępców, od czasu wojny, „kot o dziewięciu ogonach” stosowany był z taką szczodrością i regularnością, że ludzie ci, którzy nie grzeszą zazwyczaj zbyt wielką odwagą, woleli zarzuścić ten nieczny zawód.

Od czasu do czasu prasa angielska występuje z kampanją, by karę chłosty zastosować wobec tej czy innej klasy przestępców. W ten sposób niedawno nawoływały do tego, by „kota o dziewięciu ogonach” użyć wobec bandytów wyspecjalizowanych w napadach na samochody. Trybunały zastosowały się do tych postulatów opinji publicznej, i jakkolwiek nie istnieje w tej dziedzinie żadna statystyka, można jednak stwierdzić, że liczba tego rodzaju napadów, groźnie rozwielenionych, znacznie się zmniejszyła w ostatnich czasach.

Polacy nie lubią kobiet



Taki jest tytuł jednego z feljetonów, który rzekomo ośmielił się odrzucić redakcje Magdaleny Samozwaniec Pani Madzia z właściwym sobie wdziękiem zemści się w środę o 9,45 w „IKS-ie” na tych redakcjach swoim „Wieczorem odrzuconych feljetonów”. Pan A. M. S. poprzedzi ten wieczór feljetonem, który sam sobie odrzucił.

Osobliwości podatkowe

„Dlaczego mam płacić podatek od spodni, wówczas gdy za „spódnice żadnych opłat odemnie się nie wymaga?”

Tak pisał w tych dniach lord Carnwarth do sądu, który go wezwał przed swe kratki, skutkiem niezaplacenia podatku „za służbę rodzaju męskiego”. Ten apel lordowski do zdrowego rozsądku, pozostał oczywiście bez echa, gdyż prawo jest prawem, a w Anglii prawo żąda, żeby za każdego psa zapłacić podatek w wysokości piętnastu złotych, zaś za każdego członka służby męskiej — dwa razy, tyle. Ponieważ wspomniany lord korzystał z usług lokaja i szofera, więc powinien był za tę „wygodę” zapłacić ogółem sześćdziesiąt złotych; gdy zaś, tego nie uczynił, sędzia „wpakował” mu sto dwadzieścia złotych t. j. podatek wraz z karą.

Ten osobliwy podatek „od mężczyzn” zdaje się być pozostałością dawnych wieków, kiedy to szlachta zobowiązana była dostarczać królowi czeladzi obozewej; kto zaś zdrowych mężczyzn zatrzymywał w domu dla swych posług osobistych, ten musiał się za to opłacać!

Inną osobliwością w tej dziedzinie jest podatek, za „publiczne popisywanie się herbami lub koronami”. Kto zatem w Anglii chce imponować umieszczeniem herbu lub korony na powozie (lub aucie), płaci za tę swoją próżność osiemdziesiąt złotych; zaś za ujawnienie tychże odznak na papierze listowym lub guzikach liberji — czterdzieści złotych. Ów podatek od „próżności” wprowadzony został przez ministra Pitt'a w r. 1798, kiedy po przegranej wojnie amerykańskiej, skarb angielski znajdował się w oplakanym położeniu.

Kr.

Pogrzeb kobiety z honorami wojskowymi

W małym miasteczku Shearham, w okolicy San Francisco (U. S. A.) zmarła niedawno Mary Brown. Pogrzeb 79-letniej

staruszki zgrupował tłumy ludzi i — co wyjątkowe — odbył się z asystą wojskową. Rzadki ten wypadek pogrzebania kobiety z honorami wojskowymi zapisać należy na konto wojny światowej. Mary Brown, wdowa po kupcu, miała czterech synów, którzy poszli wszyscy do wojska z chwilą ogłoszenia mobilizacji w U. S. A. Wysłani na front zachodni, wszyscy czterej Brownowie padli na polu walki w czasie pół roku. Osieroconej matce przyznano rentę dożywotnią, a oprócz tego minister spraw wojskowych nadał jej medal wojskowy. Mary Brown wyrażała często przed śmiercią życzenie, aby trumnę jej złożyli do grobu żołnierze. Po zgonie staruszki, zawiadomione o jej ostatnim życzeniu, władze wojskowe San Francisco delegowały na pogrzeb Mary Brown kompanję piechoty, która eskortowała trumnę na ementarz. Przy spuszczeniu trumny do grobu oddał pluton żołnierzy salwę honorową, tak jakby to się działo przy chowaniu b. kombatanta. Pogrzeb Mary Brown jest pierwszym i jedynym w swoim rodzaju w Ameryce.

Rybackie gadanie

Zapalony rybak: — Wiesz, 3 lipca zlałem na wędkę karpia 75 funtów wagi. Przyjacieli: — Może to było 75 lipca, a karp ważył 3 funty?

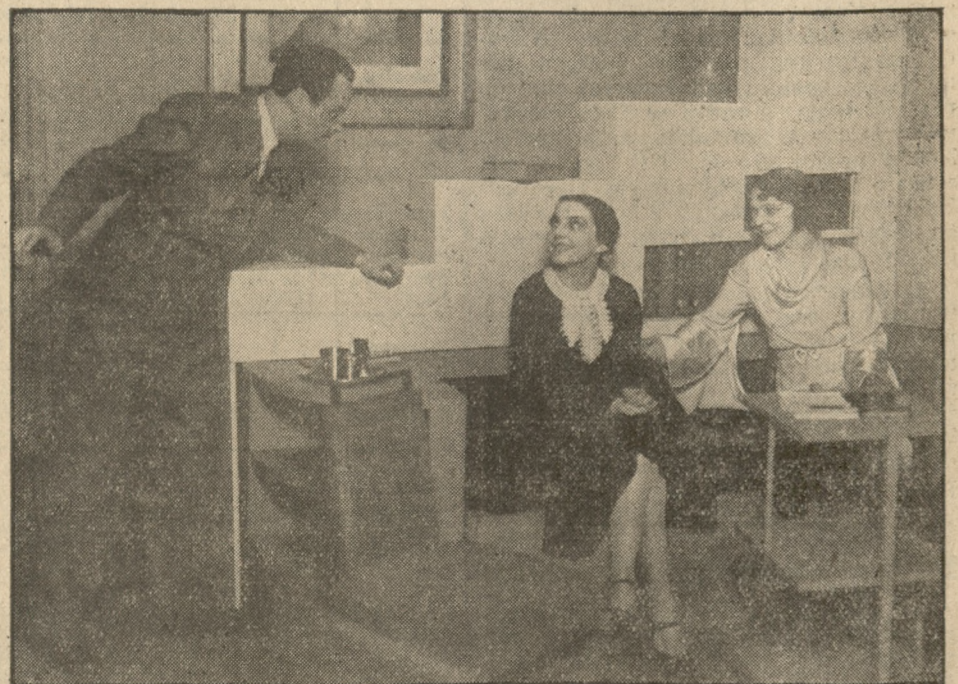
nie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze

„BALSAM THIOCOLAN AGE” który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki. ng 6191



Z najnowszej mody paryskiej: Suknia wieczorowa z crêp-satin, dołem obramowana futerką. (Fot. d'Or — Paris).



Dziś i jutro w Teatrze Polskim doskonała lekka komedia wiedeńska „Mecz małżeński”, która wstępnym bojem zdobyła sobie wielkie powodzenie. Ostatnie dwa przedstawienia wyprzedane były do ostatnich miejsc, a ciągle brawa przy otwartej kurtynie dowodzą, że publiczność bawi się wybornie. Ogólny zachwyt budzi piękna wystawa Z. Szpingiera. Powyżej scena z aktu I „Meczu małżeńskiego”. — pp. Kierczyński, Ludwizanka i Koronkiewiczówna.

(Fot. St. Markiewicz)

SPORT

Ciężka atletyka

KL atl. sport. im. Teodora Sztekkera rozpoczął kurs zaprawy zapaśniczej, który odbywa się w sali I szkoły zawodowo - do kształcącej przy ul. Działyńskich w poniedziałki i czwartki od godz. 20.30 pod kierownictwem trenera Leonarda Grodzkiego, najlepszego technika w zapaśnictwie, oraz byłego mistrza Polski. (kom)

Narciarstwo

Międzynarodowe mistrzostwa Polski odbędą się od 22 bm. w Zakopanem. Udział weźmą świetni zawodnicy norwescy i szwedzcy. Norwegię reprezentować będą R. Andersen i Gundersen. Ze Szwecji przyjeżdżają Englund, Larson, Matsbo, Viklund, Carlquist, Johansson, Lilliehöök, Wiken. Nie startują natomiast narciarze niemieccy i czescy. Dokładny program jest następujący: W piątek odbędzie się losowanie i rozdanie numerów startowych. W sobotę bieg na 18 km. otwarty i do kombinacji. Start i meta na Lipkach. W niedzielę na Krokwi konkursy skoków otwarty i do kombinacji. W poniedziałek bieg zjazdowy pań i panów. (PAT)

Pięściarstwo

„Warta” II i „Szamotulski K. S.” 11:5. Spotkanie towarzyskie o charakterze propagandowym odbyło się w niedzielę w Szamotulach między miejscowym „Sz. K. S.” i rezerwami „Warty”. W ringu sędziował p. Kaliniak.

Warszawa i Berlin. W niedzielę odbędzie się w gmachu cyrku ten mecz. Zestawienie par przedstawia się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Warszawy): Czortek i Krüger, Rotholz i Weinhold, Kozłowski i Röckler, Bąkowski i Vietzke, Seweryniak i Mietschke, Pisarski i Schellin, Doroja I i Kyffus, Garstecki i Holz. (PAT)

Zycie organizacyjne

Klub sportowy „Warta” komunikuje, że roczne walne zebranie odbędzie się w czwartek o godz. 19.30 w sali „restauracji masztalarskiej” przy ul. Masztalarskiej (dawniej Jarockiej). (kom)

„Czar Wschodu”

Jutro w środę o godz. 18 nastąpi otwarcie przy ul. 27 Grudnia 9, I. p., wielkiej wystawy **prac malarskich na jedwabiu** p. n. „Czar Wschodu”. Wystawa wywoła najwyższe zaciekawienie swoją czarowną egzotyką, a zainteresuje w szczególności nasze panie i wszystkich lubowników malarstwa japońskiego, chińskiego i t. d. Wystawa ta urządzona jest staraniem i na doład Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu. Zachęcamy więc do jak najliczniejszego zwiedzenia.

Sensacje naokoło procesu w Flemington

Amerkański business nie byłby sobą, gdyby nie potrafił wyzyskać głodu sensacji, który przeżera tłumy mób'u eleganckiego i nieeleganckiego, zgromadzonego w Flemington, gdzie skończył się nareszcie proces Hauptmanna. Nie wystarczyły już pomysły bookmackerów przyjmujących zakłady za lub przeciw wyrokowi śmierci dla zabójcy małego Lindbergh'a. Nie wystarczyły bajeczne zarobki przedsiębiorstw autocarowych, zwożących dziesiątki tysięcy ciekawych do małej miasteczka, gdzie się rozgrywał proces. Pomysłowy, a znają-

cy widocznie bardzo dobrze mentalność swoich rodaków właściciel fabryki zabawek(!) wyprodukował, i rzucił na rynek setki tysięcy „matematycznie ścisłych” modeli drabinki drewnianej, która posłużyła kidnapperom do wdarcia się do willi Lindbergh'a i uprowadzenia dziecka. Poczciwy przemysłowiec przezwyciężył kryzys na swoim odcinku i robi fortunę, gdyż „drabinka Hauptmanna”, jak ją nazwał, cieszy się szalonym zbytem, wyrrywają ją sobie z rąk i fabrykant nie może nadażyć z produkcją seryjną historycznych drabinek. Pieniądże leżą na ulicy, trzeba tylko umieć je podnieść. Stara to prawda, a w Ameryce prawdziwsza jeszcze niż gdziekolwiek.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś we wtorek wspaniała opera klasyczna „Carmen” Bizeta z gościnnym występem Janiny Hupertowej, art. Opery warszawskiej, w roli tytułowej. W środę koncert symfoniczny.

Z Teatru Nowego

Dziś we wtorek po raz 25 i jutro w środę po raz 26 największy przebój sezonu „Hurra! jest chłopczyk”. Ceny popularne od 50 gr do 2 zł. W czwartek premiera arcywesołej farsy „Wszystko za miljarde”. Rzecz jest napisana tak zabawnie, że nawet najobojetniejszy widz śmiać się musi. — W przygotowaniu komedjo-farsa Magdaleny Samozwaniec „Małżeństwo Kitulisa”.

Jutro koncert symfoniczny

Dubiska — Nowowiejski

Jutro w środę odbędzie się w Teatrze Wielkim X koncert symfoniczny pod batutą Feliksa Nowowiejskiego. Program orkiestrowy składa się z ciekawych utworów dotąd w Poznaniu nie granych, jak: Inghelbrecht „Rapsodia wiosny”, Roussel „Symfonia d-moll”, Nowowiejski — poemat symfoniczny „Beatrice” (prawykonanie). Solistka wieczoru, świetna wiolinistka Irena Dubiska odegra koncert skrzypcowy Karłowicza. Wieczór jutrzejszy zapowiada się tak ze względu na program, jak i osoby biorące udział, bardzo interesująco. Bilety do nabycia w firmie A. Szrejbrowski w cenie 3 zł do 50 gr.

RADJO

„W dawnym stylu”

Echem minionych lat, minionych upodobań i dawnego stylu, będzie krótki koncert, jaki nada radjostacja Warszawska dnia 20 lutego (środa) o godz. 18.15 w wykonaniu zespołu kameralnego Niny Mańskiej. W koncercie odegrane zostaną utwory tego rodzaju jak: „bourré”, menuet, gavot, courant i t. p.

Uroczystości Chopinowskie w Polskim Radjo

Dnia 20. bm. obchodzi Polska, a z nią cały świat muzyczny 125-lecie urodzin jednego z największych geniuszów muzycznych, jakich ziemia wydała — Fryderyka Chopina. W dniu tym organizuje Polskie Radjo uroczystą Akademię, która rozpocznie się o godz. 20.50 przemówieniami. Po przemówieniach rozpocznie się część koncertowa. Solistami wieczoru będą pianiści, uczniowie J. I. Paderewskiego: Aleksander Brachocki, Zygmunt Dygat i Henryk Sztompka, oraz śpiewaczka — Aniela Szelemińska; pozatem w koncercie weźmie udział orkiestra Polskiego Radja pod dyr. M. Mierzejewskiego. Pierwsza część koncertu transmitowana będzie z Muzeum Narodowego w Warszawie, gdzie na fortepianie Chopina grać będzie Henryk Sztompka. Część koncertowa transmitują rozgłośnie niemieckie.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **Cz. L. Ch.** Wobec zawarcia umowy z dnia 30. 7. 1931 r. był Pan tylko pracownikiem kontraktowym za trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Wypowiedzenie nastąpiło prawidłowo; wskazanie powodów wypowiedzenia, nie jest wymagane prawem. Wobec tego rozszczenie Pańskie nie jest uzasadnione. Jednak jeżeli zmuszono Pana do zawarcia tej niekorzystnej umowy i Pan mógłby to udowodnić, miałby Pan widoki przeprowadzenia swej pretensji w drodze cywilno-prawnej. (kg)

— **T. Z. — Ostrów.** Sprawa jest zawila i nie możemy osądzić jej na tem miejscu tembardziej, że nie znamy wszelkich szczegółów. Dziedziczą nie tylko sami potomkowie, ale również matki, przytem działy zależne, też są od kolejności wypadków śmierci. Radzimy całą tą sprawę oddać notariuszowi, który sporządził legitymację

WYGRANA
I klasy 32 loterii
zł 20 000,-
padła na Nr. 91 240
w kolekturze
JULJANA LANGERA
W POZNANIU
ng 6 362

spadkową i ustali części spadkowe dla pozostałych. (kg)

— **F. 42.** Obwody kominiarskie istnieją już od wielu lat. Kominiarzy obowiązuje taksa kominiarska, ustalona przez właściwe starostwo. Jeżeli kominiarz takse przekracza, można zażalić się w Starostwie. (kg)

— **B. N. L.** Od mandatu karnego należy wnieść o sądowe rozstrzygnięcie, motywując wniosek tem, że Panowie w czasie ustawy przepisanej, t. j. w dniu 31. 12. 1934 r. po wykup świadectwa przemysłowego się zgłosili, lecz go wykupić nie zdołali na skutek wielkiego natłoku interesantów. Aż do rozstrzygnięcia wniosku o zezwolenie na wykup świadectwa niższej kategorii nie należy wykupywać świadectwa wyższej kategorii, trzeba jednakże urzędowi skarbowemu wykazać, że odnośny wniosek został postawiony. (kg)

— **A. K. Oborniki.** Odpowiedni wniosek należy skierować do referatu spraw inwalidów wojennych Starostwa powiatowego w Obornikach. (kg)

— **St. W. — Poznań.** Należy osobiście interwenjować u przewodniczącego urzędu rozjemczego. Wspomniane przepisy są jednolite. (kg)

— **W. A. S.** Po myśli ustawy oddłużeniowej urząd rozjemczy może uchylić prawa dłużnika z tej ustawy, jeżeli Pan udowodni, że mógłby bez trudności spłacić swój dług bez korzystania z ulg. W wypadku tym urząd rozjemczy może ustalić wcześniejszą spłatę długów, a także podnieść oprocentowanie do 4½ proc. rocznie.

— **A. Zieliński — Poznań.** Dokładnych informacji udzielił Panu w urzędzie wojewódzkim. (kg)

— **B. R.** Wymienione ulgi przyznane zostały okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 30. 3. 1934 — L. dz. V.6131/34. (kg)

— **A. G. G.** Windykację wspomnianego tytułu przeprowadzić można za pośrednictwem Państwowego Urzędu Heraldycznego w Warszawie. Wysokości opłat nie znamy. (kg)

— **F. M. W.** Pogląd Pański na sprawę z punktu widzenia prawnego w zupełności podzielamy i radzimy przeciwko zarządzeniu sądowemu, wnieść sprzeciw. (kg)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Lesmiewicza w Poznaniu.

Minęły czasy

KIEDYŚMY MUSIELI SPAWADZAĆ Z ZAGRANICZNYCH NAJWAŻNIEJSZE ŚRODKI LECZNICZE. DZIŚ WYTWANIAMY JE SAMI W KRAJU

MOTOPIRIN-MOTOR

przeciw: KATAROM, PRZEZIEBIENIOM, GRYPPIE, BÓLOM GŁOWY JEST JEDNYM Z TYCH ŚRODKÓW

ng 6324



Gitta Alpar, najgłośniejsza diva operetkowa Europy i ulubieniec wszystkich kobiet, piękny amant **Hans Jaray** święcą tryumfy w najpiękniejszym filmie wiedeńskim „Bal w Savoyu”, którego premiera odbędzie się dziś we wtorek w kinoteatrze „Słońce”. Nie potrzebujemy chyba dodawać, że dzisiejsza premiera wzbudziła ogromne zainteresowanie. IIIw



W poniedziałek, dnia 18 lutego 1935 r., o godz. 5,20 po południu, zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach znoszonych z podziwu godną cierpliwością, opatrzona św. Sakramentami, nasza bardzo dobra, najtroskliwsza i najukochańsza matka, teściowa, babka i ciocia, ś. p.

Helena z Morkowskich Kłosińska

Eksportacja naszej najdroższej Zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 21 lutego rb., o godz. 4-tej po południu z domu żałoby przy ul. Artyleryjskiej 6 do ul. Focha przy zbiegu ul. Bukowskiej.

W piątek, dnia 22 lutego odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 9-tej w kościele św. Krzyża w Buku, a następnie złożenie zwłok do grobowca przy kościele.

Msza żałobna za spokój Jej duszy odbędzie się w Poznaniu w sobotę, dnia 23 lutego o godz. 8.30 w kościele św. Marcina o czem donoszą

Poznań, Bydgoszcz, Gniezno i Warszawa.

synowie, synowe, wnuki i rodzina.

Pg 2719-8,93

Osobnych wiadomości nie wysyła się.



Dnia 18 lutego 1935 r., zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najlepsza i najukochańsza matka, babcia i prababcia, ś. p.

Agnieszka z Frankiewiczów Gryczowa

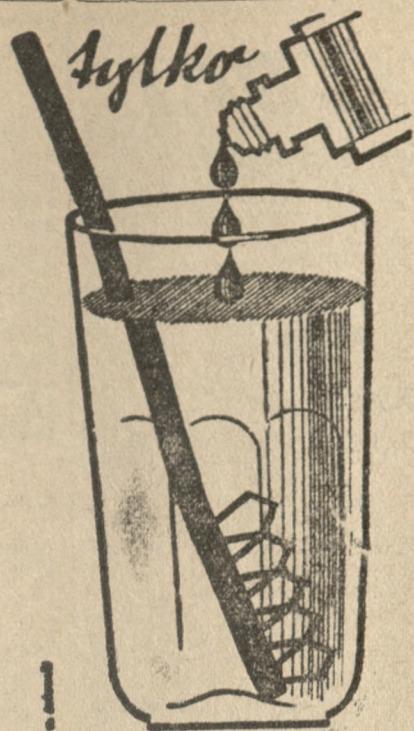
w 91 roku życia. Ekspozycja drogich nam zwłok odbędzie się w czwartek, 21. bm. o godz. 10 przed południem z domu żałoby w Donatowie do kościoła parafjalnego w Rabiniu, poczem nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążona
dzieci.

Donatowo, Naramowice, Żabikowo, Rogalinek, Chomenciec, Górostwo, Kościan. ng 6363

ORYGINALNE PROSZKI
"MIGRENO-NERVOSIN"
R.M.S.W. 11599
ZNAH. FABR.
KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZĘDAJA APTEKI
nr 6 082

"HAFTOPLIS"
wykonuje mereżkę, okretkę, —
dziurki, wykończenie szali, fal-
ban, plisowanie, dekatyzowanie,
hafty, monogramy, tarcze gimna-
zjalne, obciążanie guzików, nad-
rabianie stóp, podnoszenie oczek
terminowo — najtaniej
STARY RYNEK, wejście Wian-
kowa, filia św. Marcina 27 i Ro-
mana Szymańskiego 1.
Pg 2055-50.60



3 krople VADEMECCUM

dołane do pół szklanki wody, stanowią niezastąpiony środek antyseptyczny dla utrzymania higieny jamy ustnej. Szezegółowe starania poświęcone zębom, nie wyczerpują kwestji higieny ustnej; równie ważne jest pielęgnowanie jamy ustnej, gardła i błon śluzowych, co idealnie uskutecznia eliksir Vademeccum. Elikwir Vademeccum w słabym roztworze nieoceniony jest dla twarzy (po goleniu), ciała, skrośny i właściwy dla najróżnorodniejszych esłów. Jedyny eliksir nagrodzony złotym medalem na wystawie higieny w Paryżu. Polecany przez powagi lekarskie świata.

116 0355

Dnia 18 lutego 1935 r., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Aleksander Kulczyński

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21. bm. o godzinie 14,45 z kostnicy na Śródcie.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.
zg 10 566

Kupujemy jęczmień browarowy

również wprost od producentów, suchy, bez zapachu, dobrze oczyszczony grubo, mączysty na następ. warunkach:

1. próby, conajmniej 1 kg. będą poddane analizie mechanicznej i chemicznej tak, że nasza decyzja zapada dopiero po 3-4 dniach;
2. towar musi być dostarczony ściśle według zaakceptowanej przez nas próby;
3. miarodajną wagą jest przy ładunkach wagonowych waga stacji Poznań-Wschód zaś przy dostawach furmankami, nasza waga browarowa świeżo legalizowana;
4. w ofertach prosimy podawać cenę za 100 kg. netto i przy dostawach wagonowych franko nasza boemica, a przy dostawach furmankami, franko browar;
5. zapłata następuje gotówką natychmiast po odbiorze towaru i stwierdzeniu jego wagi netto;
6. reflektujemy tylko na partje jednolite, możliwie duże, nie mniejsze jak 300 centnarów. (15 000 kg.) dg 1114

BROWAR i SŁODOWNIA KOBYLEPOLE
Sp. z o. o., Poznań.

Dnia 17. bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Cecylja Gnichwitz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 lutego 1935 r. o godz. 16 z kostnicy szpitala miejskiego na cmentarz par. farnej.

Tow. „Pielgrzym” pod wezw. Matki Boskiej
zg 10 563/4 Wypadek 330.

Tortury nóg



ustana po
3-ch minutach

Nie rozpaczaj. Dnie męczących tortur nóg minęły. Obecnie możesz szybko pozbyć się najgorszej spuchlizny, palenia, bólu i wrażliwości nóg niezależnie od tego, co je spowodowało. Najwycześnie kup paczkę Saltrat Rodell i wyparć do miski z ciepłą wodą. W chwili gdy się zanurza nogi w tej tlenowej kąpiel, zapalenie znika, rozdrażnione tkanki są ukojone i odświeżone, normalny obieg krwi przywrócony i w nogi Twoje wstępnie nowe życie. Ten prosty przepis przynosi codziennie, w ciągu 3-ch minut, ujętysięciu cierpiących, którzy mniemali, że niema sposobu pozbycia się bólu nóg. Odciski i stwardnienia są zmiekkzone i mogą być całkowicie usunięte. Saltrat Rodell nigdy nie zawodzi. Szezęśliwy wynik jest gwarantowany, lub pieniądze zostają zwrócone. Kup dziś jeszcze Saltrat Rodell w aptece, składzie aptecznym lub perfumeryj. Wypróbuj dziś wieczór. Skład główny: L. Nasierowski, Warszawa, Kaliska 9.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Józefy Turkiewiczowej msza św.

w środę, dnia 20. bm. o godz. 8 w kościele farnym, na którą zapraszają życzliwych pamięci Drogiej Zmarłej
mąż i synowie.
zg 10 565

HALLO! HALLO!
Abonenci „Kurjera Poznańskiego”
Dalszą oprawę co dopiero ukończonej powieści p. t.
„Zaufajcie Psmithowi” wykonuje
Introligatornia A. KORZENIEWSKI Wrocławska 18
Cena oprawy w płótno z napisem zł 0,75
bez napisu zł 0,60
zg 22

Receptę na kostki buljonowe
i płynne przyprawy
oraz całe przedsiębiorstwo z klientelą w Polsce na sprzedaż.
Oferty skierować pod W. L. 542 do Wahr & Lohse, Gdańsk.
Tg 314

Nagłówkowe słowo (tłuste) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów. w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE
Wille
kupie Sołacz — Łazarz dwumieszkańcowa komfort wplaty 20 000
Pośrednicy wykluczeni. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański
zg 56 397

Sprzedam
5 wille Poznań. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Aleja Hetmańska 18.
zg 56 564

2. PIENIĄDZ
Nowy
dom wykończony wartości 50 000
przyjme współnika 10 000, dobry
procent. Oferty Kurjer Poznański
zg 56 514

Poszukuje
wspólnika (wspólniczki) z gotówką 2-5 tysięcy zł. celem powiększenia interesu spożywczego. —
Kowalczyk, Kapo, Rynek 31 —
Wlkp. dg 1118

2 — 3 000
z gotówką, sumiennego spółnika
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn.
zg 56 359

**3. LETNISKA
i UZDROWISKA**
Zakopane
Na „Święto Zimy” zaprasza pensjonat „Januszek”. Smacznie —
cieplo, tanio zg 56 293

4. OSOBISTE
świadców
niebezpiecznego wypadku mojej
żony przy ul. Pocztowej, dn. a 11
bm. o godz. 20 proszę o oślenie
adresów. Wincenty Frankowski,
Poznańska 57, m. 5, boczne wej-
ście. zg 56 439/40

I rozum i wola wieda do zwycię-
stwa, ten tylko zwycięża komu
nie brak męstwa; a męstwo o-
sięgnie, to nie jest przesada.
Webera podwiczorki
kto codziennie jada (ul. Nowa 4)
ng 5939

Wtorek
— to już inna sprawa chodzić
tam gdzie dobra kawa, wszak
mam rację! na Hitlera!
kawa!
tylko u Webera (Nowa 4).
ng 5910

6. OŻENKI
27 letni
urzędnik ożeni się z panną lub
wdową trochę gotówki pożądana
Oferty z fotografią (zwrot za-
pewniony) do Kurjera Poznań-
skiego pod zg 56 575

Przystojna
inteligentna posagiem 25 000 wy-
dzie odpowiednio zamąż. Zgłosze-
nia „Wanda” Szymańskiego 4. I.
zg 56 473

Urzędnik
na kierowniczym stanowisku, lat
33, przystojny, posłubi solidną, ja-
dną, zgrabną, niebędącą nieposła-
kowanej przeszłości panną do lat
28. Oferty fotografją do Kurjera
Poznańskiego zg 56 501

Urzędnik
gospodarczy poszukuje stosownej
partji. Łaskawe zgłoszenia, fo-
tografją, zwraca się do Kurjera
Poznańskiego zg 56 449

7. SPRZEDAŻE
Maszyny do pisania
małe i duże nowe i uży-
wane, najkorzystniej:
Skóra i S-ka, Poznań,
Aleja Marcinkowskiego
nr. 23. zg 6102

Miód
pszczylny wyborowy tanio. Rogo-
ziński, Sapieżyński 3. zg 55 485

Parcela
przy ul. Rzepeckiego na sprze-
daż. Warunki. Adres: ul. Niego-
lewskich 7, skład. zg 56 082

Jadalnie — syplalnie
tapyzany, kanapy, leżanki, klubo-
we garnitury, alabastry, biurka
najtaniej. Dom Komisyowy. Wro-
niecka 6/8. z ng 5929

Sprzedaż — Naprawa
wiecznych piór
wszelkich systemów
Skład Papieru —
Montownia Wiecz-
nych Piór — Józef
Czosnowski — Po-
znań, Ratajczaka 2
„Asygnaty Kredyt”
ng 832

Różne
meble sprzedam. Libelta 1, m. 3.
zg 56 330

Fryzjernię
tanio. Oferty Kurjer Poznański
zg 56 341

Fortepian
krótki tanio. Jasna 5, m. 3.
zg 56 295

Skład
towarów krótkich z dużym miesz-
kaniem na Łazarzu, nadający
się na każdą branżę. Adres
wskazuje Kurjer Poznański
zg 56 284

**Bardzo
dobra egzystencja!**
z powodu wyjazdu do Niemiec
sprzedam tanio za gotówkę od
32 lat we własnym domu zapro-
wadzona i świetnie prosperująca
cukiernia, fabryka pierników, cze-
kolady i cukrów, z sprzedażą hur-
tową i detaliczną. Jedynie tego
rodzaju przedsiębiorstwo w dużej
miejscowości przemysłowej na G.
Śląsku. Piec piekarski oraz ma-
szyny z zapędem elektrycznym w
dobrym stanie. August Burczyk,
Szarlej, Piekary, Górny Śląsk.
zg 56 069

Motor 12 KM.
Dentza leżący na benzol i nafta-
line w dobrym stanie sprzedam
za zł. 1000.— gotówka lub rów-
nowartość w towarze. Motor
można obejrzeć w ruchu. Blizsze
szczegóły Poznań. Wodna 13. —
skład farb. zg 56 238

Również Pan
winien się przekonać, że materia-
ły na ubrania, płaszcze, nakle-
rzystniej w fabryce konfekcji
meskiej Edmund Grzeskowiak
Stary Rynek 83. Pg 2372 13. I

Parcele
300 m² na Łazarzu, Marszałka Focha 17. skład towarów krótkich. zdg 56 285

Fryzjerie
Poznanin tano sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 270

Omega
złoty zegarek 8 kopertowy sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 418

Fortepian
skrzydło. Wielkie Garbary 34. mieszkanie 12. zdg 56 414

Pianino
zgraniczone krzyżowe dla znawcy. Strzelecka 26 — 3. zdg 56 411

Maszyny do pisania
biurowe i kufereczkowe "Continental" Triumf techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo: Przygodzki, Hampel i S-ka Poznań Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24. ng 6 278

Gospodarstwo
113 morg z budynkami. Informacja u sołtyśa. Gmina Krzyszko, powiat poznański. zdg 56 306

Kawiarnię
sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 319

Wózek
dziesięć używanych sprzedam. Kolejowa 14. m. 1. zdg 56 349

Maszynę
pisania kufereczką prawie nową sprzedam. Marcina 15 — 5. zdg 56 353

Maszyna
do pisania w dobrym stanie — z. 160.— Focha 43. mieszkanie 3 zdg 56 366

Dywan
recentnie wiązany wielki. Aleje Marcinkowskiego 25. m. 6. zdg 56 424

Meble
najtaniej poleca

Baranowski
Poznań. Podgórna 13. Pz 2513/14-48.12

Meble
wszelkiego rodzaju antyki, dywany, porcelane. Magazyn Mebli, Podgórna 6. zdg 56 280/1

Pilli
z masy do automatycznego bilardu okazynie

Caesar Mann
Rzeczypospolitej 6. tel. 14-66. ng 5938

Maszyna
wpuszczana tania. Słowackiego 20 — 10. zdg 56 539

Jadalnia
Empire tania. jadalnia 465. stolarnia. Bukowska 9. zdg 56 536

Okazja
rocznego ładnego doga sprzedam Górna Wilda 116 — 4. zdg 56 516

Sprzedam — zamienię na gospodarstwo
150 morgowe, wille, dwa domy, stodoły, sad, 9 morg w śródmieściu bocznicą kolejową. Dylowa Nakło n/Notecia. zdg 56 508

Sprzedam
kocioł kastrole miedziane. Adres Kurjer Poznański zdg 56 551

Jadalnię
skromną sprzedam. Ul. Skryta 10. m. 4. zdg 56 580

Mlecznarnia
nieruchomości okazyna, wpłaty 15 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 576

Uwaga!
Korzystajcie z wielkiej okazji taniego źródła. Kilkanaście pokoi używanych

śliczne
stoły okrągłe do jadalni oraz pojedyncze. Polski Dom Komisowy Stary Rynek 44 wejście Woźna. zdg 56 454

Dolarówkę
sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 451

Tapczany
fotele, leżanki najkorzystniej u fachowca. Wrocławska 13. zdg 56 446

Pianino
krzyżowe w dobrym stanie 650.— Kwiatkowski, Pierackiego 14. zdg 56 431

Kanapę
inne meble. Szkolna 9 — 3. zdg 56 483

Maszyna
damaska (okrągłe) Waly Kościuszki 3. m. 5. III. zdg 56 477

Skład
tytoni — papieru śródmieściu zdecydowanemu. Adres Kurjer Poznański zdg 56 464

Salon
mahoniowy Biedermajera, fortepian czarny św. Wojciech 29 — 2 Pz 2717-58.323

Najtaniej porcelanę — alpakę — szkło stołowe
Hurt. Porcelany Wrocławska 24 (podwórce). zdg 56 600

Antyki
jadalnie, gabinety, salony Biedermajera tania. Poczta 22. Pz 2716-58.324

Cieciarówkę
Chevrolet Six długa, jak nowa. 2 tonny sprzedam lub zamienię na 5 tonnową. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 597

Radjo
5 lampk. Telefonken z akumulatorem sprzedam tania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 489

Walce
szwajski sprzedam. Bydgoszcz — Gdańska 22. Kl'mek. ng 6365

Parcele — Sołacz
sprzedam. Oferty pod zdg 56 483 Kurjer Poznański

11. KUPNA

Antyki
przedmioty okazynie kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis „Lamus”. Strzelecka. Pz 2517-58.272

Dębowe bale
i deski, możliwie suche, kupuje wagonowo. K. Suligowski, handel drzewa, Bydgoszcz. Gdańska nr. 128.

Samochód
nowoczesny „Limuzyna” 4 osobowy w dobrym stanie kupie za gotówkę. A. Pawlak, Krotoszyński Rynek 26. zdg 56 152

Używany
bilard amerykański kupie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 56 367

Pianino
kupie. Cena, marka do Kurjera Poznańskiego zdg 56 337

Skład
wódcano - delikatowy przy ul. Ruchliwej kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 338

Skład
delikatowy lub tytoniowo-wódcano w centrum miasta kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 339

Pianino
krzyżowe kupie gotówką. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 56 350

Singera
wpuszczana kupie Oferty Kurjer Poznański zdg 56 352

Magiel
kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 530

Precyzyjne
woltomierze, ohmomierze, galwanometry, miliamperomierze. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 533

Rower
używany, zwykły kupie za 35 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 432

National kasel
1 kelnerska + 1 sklepowa kupie za gotówkę. Oferty upraszam z podaniem numeru kasy i ceny. Leon Musiał, Katowice, ulica Gliwicka 5. zdg 56 502

Akumulator
samochodowy 12 wolt 90 amp. kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 590

12. DO WYNAJĘCIA

4 pokoje
garażem. Dąbrowskiego 88. gospodarz. zdg 56 245

Pięciopokojowe
komfort Jackowskiego 41 m. 3. Informacje Spokojna 31 m. 4. zdg 54 477

7, 6, 5, 4 i 3
pokojowe mieszkania, biura, sklepy w każdej dzielnicy wskaże „Domus”. plac Wolności 14 a. Informacje bezpłatne. zdg 56 105

3 pokoje
kuchnia, łazienka, balkon II piętro, dom boczny z 60.— miesięcznie urzędnikowy wynajmie gospodarz. Marsz. Focha 29, od 14—16 zdg 56 368

3 pokoje
kuchnia, pokój dla służącej, łazienka, IV piętro, front, czynsz 60.— Marsz. Focha 29, gospodarz 14—16. zdg 56 369

Pokój
kuchnię wynajmie gospodarz. Ks. Rogalińskiego 13 (Łazarz). zdg 56 345

Pięciopokojowe
Wielka 15. m. 8. zdg 56 302

2 pokoje
kuchnia słoneczna, zwrot renowacji. Wroniecka 6/8. m. 16. zdg 56 391

Czteropokojowe
komfortowe, 3 piętro, Przechodnia 6 do wynajęcia od 1 marca wzrost od gospodarza. zdg 56 072

2 pokoje
wynajmie centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 321

Mieszkanie
jedno lub dwupokojowe ogrodem Puszczykowie. Zgłoszenia Poznań, Szewska 14. m. 8. zdg 56 381

Jednopakojowe
mieszkanie zaraz od gospodarza, emeryci mają pierwszeństwo. Wskazę Kurjer Poznański zdg 56 533

Dwupokojowe
kuchnia Winiarach swobodnie wygodami, ogród wolne. Adres wskaze Kurjer Poznański zdg 56 531

5 pokojowe
I ptr. wolne 1 marca. Długa 3. m. 9. gospodarz (Zielone Ogródki). zdg 1120

5
pokojowe słoneczne komfortowe mieszkanie przy pl. Działowym 5 I ptr. od zaraz lub później do wynajęcia. Informacje: A. Malinowski, Stary Rynek 57, telefon 11-89.

Dwupokojowe
od 1 marca wzrost właściciela. Zgłoszenia: Zbąszyńska 28. zdg 56 548

Dwupokojowe
komfort blisko Opery, trzypokojowe centrum. Informacje Metelki, Zielona 3 — 21 zdg 56 429

Sześciopokojowe
Waly Zygmunta Augusta. Sześciopokojowe Poczta

Pięciopokojowe
Wielka — od zaraz. — Zgłoszenia Mielżyńskiego 23. m. 12. zdg 56 494

Sześciopokojowe
komfortowe, centralne ogrzewanie, Chelmońskiego 1. portier. Pz 2715-58.321

Trzypokojowe
komfortowe 55.— Graniczna 12 m. 18. zdg 56 601

Czteropokojowe
wysoki parter. Dąbrowskiego 69. zdg 56 598

2 pokoje
od zaraz Matejki. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 586

13. SZUKA MIESZK.

Nauczycielka
emerytka szuka 3-pokojow. mieszkania, śródmieściu lub poblizu, niewyżej II piętra, najpóźniej 1 kwietnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 065

Próżnego
szuka stała płatniczką. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 385

6-7 pokojowego
blisko śródmieścia szuka urzędnik. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 378

Czteropokojowego
mieszkanie poszukuje wyższy urzędnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 317

Etatowy
szuka 2 pokoi śródmieściu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 511

Pokoju
kuchnia od gospodarza Łazarz — Jeżyce, rok zgór. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 557

2 pokoi
lub pokoju z kuchnią nie wyżej II. poszukuje solidna firma od gospodarza. Komornik punktualny. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 579

3-4
pokoi poszukuje Łazarz — Jeżyce Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 476

15. POKOJE UMEBL.

Ostroroga
Zakret 13. m. 4. zdg 55 508

Pokój
jednemu — dwóm inteligentnym panom. Matejki 7. m. 9. zdg 55 450

Pokój
frontowy ewentualnie dwa, utrzymaniem. Strzelecka 6. m. 10. godziny 4. zdg 56 387

Konopnickiej
15 I. zdg 56 294

Pokój
1-2 osób. Graniczna 11. m. 3. zdg 56 290

Słowackiego
25 — 13. zdg 56 389

Dwuosobowy
Wyspiańskiego 18 — 6 zdg 56 308

Próżny
frontowy, duży na biuro. Marcina 15 — 5. zdg 56 351

Kręta
5. m. 9. zdg 56 443

Nowomiejski
5-18 zdg 56 426

Pokój
małżeństwu. Józefa 6-12 zdg 56 421

Małżeństwu
pokój umeblowany z kuchnią. — Wierzbicice 30. m. 4. zdg 56 523

Pokój
Strzelecka 11. m. 23. zdg 56 513

25.—
stałemu. Kraszewskiego 4 — 8. zdg 56 550

Pokój
używaniem kuchni zaraz. Kraszewskiego 8. Ładownia akumulatorów. zdg 56 549

Studentom
Kraszewskiego 13 — 4. zdg 56 546

Dwa
dwuosobowe. Orzeszkowej 5. zdg 56 545

Paniom
Dąbrowskiego 27 — 16. zdg 56 544

Słowackiego
29 — 7. Solidnego. zdg 56 542

Śródmieście
jedno — dwuosobowy wygodami. Kreta 12 — 5. zdg 56 578

Solidnemu
panu zaraz. Za Bramką 5 a. m. 1 zdg 56 571

Ratajczaka
11a. 5. I. SS. utrzymanie. zdg 56 458

Spokojna
27 — 3 tan. zdg 56 435

Grobla
29. m. 9. zdg 56 471

Kwiatowa
9. m. 14 dom ogrodowy. zdg 56 470

Przyjezdny
pokoje najtaniej. Młyńska 12a. mieszkanie 9. zdg 56 499

Wspólny
panienkom. Piekary 10 — 15. zdg 56 493

16. SZUKA POKOJU

Bezdzietni
spokojni małżeństwo poszukują od 1 marca pokoju umeblowanego z urządzeniem kuchni i łazienki. Oferty: skrzynka pocztowa 349. Poznań I. zdg 56 076

Szukam
pokoju skromnego z własną pociecią, najchętniej w śródmieściu cena 15 — 20 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 333

Pokoju
wzamian z szyć szuka krawcowa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 346

Próżnego
pokoju. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 392

Pokoju
w śródmieściu poszukują dwie solidne panie do 35.— zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 412

Mały
przytulny niedrogi, śródmieście 1 marca. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 307

Pokolku
ewentualnie obiadamy okolica Marcinkowskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 314

Próżnego
z kuchenką gazową bezdzietni. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 351

Pokoju
poszukuje 20-25.— Oferty Kurjer Poznański zdg 56 338/4

Pokoju
szukam 25.— Oferty Kurjer Poznański zdg 56 540

Pokolku
10 zł czystego śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 570

Pokoju
telefonem śródmieściu poszukuje oficer. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 455

Krawcowa
zaraz kuchnią. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 472

Próżnego
częściowo umeblowanego, samodzielna pani, centrum, łazienka. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 500

17. LOKALE

Skład
z mieszkaniem w centrum na wszelką branżę. Mogilno, ul. Waly Jagielly 4. m. 4. dg 1108

Ubikacja
parterowa, jasna przy ul. 27 Grudnia 5. 126 kw. m. oraz suche piwnice 85 kw. m., do wydzierżawienia. Kajkowski, telefon 24-89. zdg 55 897

Ubikacja
30 m² na warsztat w podwórzu w pobliżu Wolnicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 566

Na procent oddam lokal na probrnie-śniadalnię
Gospodarz, Kraszewskiego 11. zdg 56 599

Skład i warsztaty
wolne. Długa 3. m. 9. gospodarz dg 1119

18. DZIERŻAWY

Jedyna kawiarnia
w mieście powiatowym z całkowitem urzędzeniem i wyszynkiem jest od 1. 3. 1935 r. do wydzierżawienia. Oferty pod adresem Leon Thiel, Tuchola (Pomorze). zdg 55 807

Od zaraz
do wynajęcia magazynu, budynki fabryczne, obszernym podwórzem, również częściowo. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 559

22. ZGUBY

Okulary
rogowa oprawa zgubiono. Oddać za wynagrodzeniem Agencja Wschodnia, plac Wolności 11. ng 6361

23. ROZMAITE

Akuszerka
Blaszczakowa Palacza 75. udzielania porady. zdg 54 885

Prośba
usilnie proszę o prawdziwe zrozumienie i przyjsięcie z jakakolwiek pomocą młodemu, inteligentnemu pełnemu życia, chęci do pracy mężczyźnie. Nie obawiam się niczego zrobię wszystko za pomoc wskazanie drogi do życia, dożonna wdzięczność. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 327

Uwaga
Donoszę Szanownej Klienteli, iż przeniosłam swój zakład prania, prasowania na ul. Wodna 2. I. ptr. front. Z poważaniem Rzymiska Pralnia Prasowalnia A. Sro-nowa. zdg 56 395

Masaże
odtłuszczające sposobem szwedkim wykonuje przyjezdna masażystka, która zatrzymuje się półtora miesiąca. Zgłoszenia proszę kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 56 334

Koncesje
spirytusowa wvd erżawie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 300

Przyjacielu ludu
sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 54 272

Tłumaczenia
przepisywanie maszyna, lekcje. Spandowska, Marcinkowskiego 24. mieszkanie 21. ng 6094

Dzielną
szyje dom poza domem. Ratajczaka 40-13. zdg 56 357

Znana
wrocławka Adarelli prapow ada przyszyje z cyfr — kart — i eki. Przyjmuję 10 rana — w wozorem Podgórna 18. m. 10. front. zdg 56 416/7

Obiady
domowe z 3 dn. na deserowem maśle obficie 1 zł. począwszy od 21. 2. wydaje „Danuta”. Kreta 7 m. 7. zdg 56 358

Odciski
radikalnie usuwa tylko pasta lub płyn „EGO”. Do nabycia w drogeriach. ng 6364

24. NAUKA

Kursy handlowe Preissa
Skarbowa 11. zdg 52 509

Nauka kroju
jest najlepszym systemem prof. Lewańskiego. Tomaszewski ulica Poczta 1. dg 914

Promocje
we francuskim, angielskim, lub niemieckim w niższych klasach gimnazjalnych zapewniam pod gwarancją rezygnacji z honorarium w razie negatywnym. Zgłoszenia „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11 pod 7.39. Pz 2687-2.39

Kto
udzieli tania niemieckiego, łaciny matematyki? Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 56 400

Szkoła tańców Szczurkówny
Wrocławska 14. zdg 56 351

Student
potrzebny zaraz do udzielania lekcji. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 547

Szkoła tańców
św. Józefa 3 Kiełcka-Mikolajczak Pz 2524-7.50

Koncesjonowane kursy stenografii
na każdy język

czter-, pięcio- i sześciomiesięczne godzina 1.25 zł. Początek 2 marca. Magister praw Szczępanka, ul. Działyńskich 3. m. 4. dg 1113

25. MUZYKA

Pianino
wypożycze Poczta 16 — 8. zdg 56 482

Poszukuję kwartetu
Podaj instrumenty, gaże, bez mieszkanie, kawiarnie, Rawicz, Rynek 8. zdg 63 53

AROXIN?
nr 6335

Rządca
lat 39, z średnim wykształceniem, 17 lat praktyki w większych intensywnie gospodarowanych majątkach...

Niania
szuka posady od 1. 3. do dzieci, także samodzielnie umie gotować. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 288

Pracznica
pierze czysto i tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 303

Magister
farmacji Wielkopolska, 8 miesięcy praktyki poszukuje posady. Miejsowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 304

Dziewczyna
uczciwa kochająca dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 343

Dziewczyna
uczciwa, skromna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 419

TEATRY

Poznań, wtorek, 19. 2.
TEATR POLSKI: — Dziś „Mecz małżeński”.

Środa, 20. 2. „Mecz małżeński”.

TEATR WIELKI (Opera): „Carmen” z gośc. wyst. Janiny Hupertowej.

Środa, 20. 2. Koncert symfoniczny. Czwartek, 21. 2. „Hrabina „Dubarry”.

TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: Środa, 20. 2. X. Koncert symfoniczny. Feliks Nowowiejski — dyrygent. Irena Dubiska — skrzypce.

TEATR NOWY: Dziś: — „Hurra jest chłopczyk”, po cenach popularnych od 50 gr. do 2,— zł. Środa, 20. 2. „Hurra jest chłopczyk” po raz ostatni, po cenach popularnych od 50 gr. do 2,— zł. Czwartek, 21. 2. „Wszystko za miljard”, premiera.

APOLLO KINA METROPOLIS
NASZE KINA PROGRAMY NAJTANIEJ NAJLEPSZE
nr 4242

KINA

Poznań, wtorek, 19. 2.
APOLLO: „Od wieczora do północy”.

CORSO: „Pat i Patachon jako wynalazcy prochu”.

EUROPA: „Conrad Veidt jako Rasputin”.

GWIAZDA: „Pieśniarz Warszawy”.

METROPOLIS: „Piotruś”.

MOJE: „Kobieta pod kontrolą”.

ORZEŁ: „Dziwny Dom” i „Cohn i Celly w tarapatkach”.

OSWIATOWE T. C. L.: — „Syn Indyj” oraz „Tumaj, przyjaciel słońca”.

RENAISSANCE: „Przygoda o północy”.

SFINKS: „Jej czar” — Głorja Stuart.

SŁONCE: „Bal w Savoyu”.

TECZA-Lazarz: „Synowie Pustyni Flip i Flap”.

TECZA-Wilda: „Wesoła Zuzanna”.

WILSONA: „Zakazana Melodia”.

Posługi
z praniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 413

Przyjmę
posadę z dobrem gotowaniem za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 410

Sierota
starsza dziewczyna, poszukuje pracy do oprzetu i drobin, lub pomocy w kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 312

Nadmłynarza
dzielni fachowca może polecić na stanowisko nadmłynarza lub samodzielnego Obecniany z motarami sacy gazowemi. Łaskawe oferty przyjmie Agentura Kurjera, Skoki. nr 6359

Kucharz
restauracyjny znający cukiernictwo, trzeźwy, uczciwy, oszczędny poszukuje posady. Skromne wymagania. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 365

Dziewczyna
z gotowaniem szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 442

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 441

Gospodyni - kucharka
inteligentna młodsza nawskros ucziwa z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1. lub 15. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 56 436

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego świadectwa długoletnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 435

Dziewczyna
uczciwa gotowanie kochająca dzieci zna język niemiecki szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 427

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady w gospodarstwie domowym. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 422

Buifetowa
ekspedjentka dobrze polecona z kaucją 200 zł przyjmie posadę od 1. 3. 35 do piekarni lub cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 404

Służąca
poszukuje posady od pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 403

Magistra
farmacji Poznanianka poszukuje praktyki w większej drogerji. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 305

Dziewczyna
młodsza ucziwa szuka posady do wszystkiego. Miejsowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 309

Kucharka
przyjmie posadę do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 409

Panienska
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 406

Dziewczyna
nawskros ucziwa szuka posady do prac domowych, pensja 10,— złotych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 537

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 532

Gospoia
młoda, czysta, sumienna, umiejąca czytać, prasować, zaprawiać i wszelkie prace poszukuje posady do jednej — dwóch osób, z dobrymi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 529

Służąca
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 525

Kawaler
lat 30, z ukończoną szkołą rolniczą, 11 lat praktyki, doświadczony, sumienny i energiczny, dobry hodowca poszukuje posady urzędniczą gospod. od 1. 4. 35. — okolica obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 509

Gospodyni
wiek średni szuka posady u samotnej osoby w ostatniej posiadzie 8 lat, wolna od 1. 3. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 567

Uczciwa
czysta szuka posady do dwóch osób od zaraz lub od 1. 3. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 554

Uczciwa
szuka posady. Dąbrowskiego 27. m. 16. zdg 56 543

Panna
kochająca dzieci umie czytać przyjmie posadę od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 569

Kucharka restauracyjna
w restauracji lub w kasynie zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 459

Kucharka
szuka posady na stałe lub jako przychodnia od 1. 3. lub od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 457

Służąca
wiejska, samodzielnym gotowaniem do wszystkiego poszukuje pracy od 1. Miejsowość obojętna, lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 456

Posługaczka
poszukuje przeipoludniowej posługi od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 453

Gospodyni samodzielna
poszukuje posady do pracy domowej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 56 444

Służąca
z gotowaniem, praniem szuka posady od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 434

Panna
25 lat lepszego rodzaju, chcąc się doczyć gotowania, gospodarstwa domowego. Oferty agencja Kurjera Kościan. zdg 56 430

Starsza
uczciwa, gotowaniem z dobrymi świadectwami najchętniej do dwóch osób od 1. 3. szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 428

Posługaczka
poszukuje od zaraz posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 484

Panienska
z dobrej rodziny poszukuje posady do 2—3 osób zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 481

Panienska
poszukuje posady do dzieci lub do trzech osób. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 475

25 LUTY
przenoszę moją Fabrykę Bielizny i Dom Płócien
na Stary Rynek 76
Celem uprzątnięcia olbrzymich zapasów urządzam nadzwyczajną Wypredaż Posezonową po bardzo niskich cenach
J. Schubert
Poznań, ul. Wrocławska 3
Pg 2520-7.6

Osoba
dobrze polecona gotowanie, szycie przyjmie posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 469

Pokojowa
z bardzo dobrimi świadectwami tylko w lepszy dom Miejsowość obojętna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 6 495

Dziewczyna
pracowita szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 587

Służąca
która parowała dłuższy czas w interesie poszukuje posady z gotowaniem lub do składu od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 591

Kucharka
samodzielna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 582

Dziewczyna
dobremi świadectwami znająca język niemiecki szuka posady zaraz lub 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 160

Biurowy
lat 32, żonaty szuka pracy nawet robotnika do składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 138

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady w gospodarstwie domowym. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 124

Pokojowa
poszukuje posady zna roboty ręczne od zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 074

Kucharka
restauracyjna poszukuje posady zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 511

Retuszerka
portrecistka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 590

Stróżostwo domu
przyjmie młody bezdzietny instalator, który wykona wszelkie reparacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 446

Chłopca
z porządnej rodziny kto by chciał przyjąć w naukę młynarstwa? Zgłoszenia M. Lewandowski — Ostrów Raszowska 1. zdg 55 287

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 323

Poszukuje
posady od zaraz lub od 1. jestem samodzielną, znam kuchnie warszawska. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 075

Szukam
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 093

Służąca
uczciwa czysta, skromnych wymagań z gotowaniem szuka posady 1. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 094

Posługi
poszukuje na Lazarzu. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 110

Dziewczyna
pracowita poszukuje posługi lub prania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 56 203

Służąca
pracowita samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 190

Pracznica
poszukuje prania 2.50. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 185

Dziewczyna
uczciwa samodzielną z gotowaniem poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 223

Polecam
nawskros ucziwa osobę jako pracznicę, prasowaczkę również posługaczka. Pocha 120, willa. zdg 56 213

Buifetowa
rutynowana poszukuje posady — złoży kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 211

Dziewczyna
sumienna samodzielnym gotowaniem poszukuje posady od 15-go. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 917

Przychodnia
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 915

Służąca
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 911

Dziewczyna
z prowincji, ucziwa, pracowita do prac domowych, z gotowaniem, najchętniej u starszego państwa szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 936

Przychodnia
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 990

Jakiejkolwiek
pracy młody, ucziwy kawaler, złoży kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 075

Piekarz - cukiernik
dobremi świadectwami, długoletnia praktyka szuka posady od zaraz lub później na samodzielną pracę. Oferty Oredownik zdg 55 392

Niania
sumienna, szyciem, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 55 120

Posługi
poszukuje przedpołudniowej od zaraz ucziwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 121

Pomocnik
gastromiczny kaucją, władający językami szuka posady ewtl. portjera lub bufet. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 434

Samotny
lat 29, poszukuje jakiejkolwiek pracy, złoży chętnie kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 847

Pomocnik handlowy
branży kolonialno - delikatesowej kilkuletnia praktyka dobrimi referencjami znający księgowość oraz język polski i niemiecki złoży 1000 zł kaucji szuka posady kierownika filii lub magazyniera. Oferty Kurjer Pozn. zdg 55 938

Krawcowa
szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 026

Rutynowana
krawczyńska szuka posady, wychodzi za dom, wyjeżdża. Specjalność kostjomy, płaszczki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 55 877

Szofer - mechanik
długoletnia, samodzielną praktyką, dobre świadectwa i referencje, obejmie posadę, miejscowość obojętna. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 55 891

Dziewczyna
do wszystkiego, z gotowaniem, szyciem, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 056

Dziewczyna
poszukuje posady z praniem gotowaniem zaraz lub pierwszego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 55 937

Posługaczka
czysta, ucziwa poszukuje posługi na kilka godzin przed południem lub po południu. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 985

Gospoia
kucharka sumienna, polecona — przyjmie posadę w lepszym domu od 1 marca. Oferty Kurjer Pozn. zdg 55 983

Panienska
inteligentna, 15-letnia, ukończona cztery klasy gimnazjum, szuka praktyki biurowej lub lepszym składzie ewentl. złoży kaucję. — Oferty Kurjer Pozn zdg 56 009

Wiejska
uczciwa, pracowita z własną posiedzią do wszystkiego szuka od 1. 3. posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 980

Posługę
przyjmie zaraz Oferty Kurjer Kurjer Poznański zdg 56 042

Syn
uczciwych rodziców 16-letni, silnej budowy pragnie wyuczyć się elektromechanika lub pokrewnego zawodu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 010

Dla sieroty
szukam posady do dzieci opieka Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 255

Sierota
szuka posady do dzieci albo pokojówki, zna szycie, polski i niemiecki język. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 254

Pranie
przyjmie w dom. Za Bramka 4, m. 4. zdg 56 247

27. WOLNE MIEJSCA

Freblanka
pierwszorzędnie polecona potrzebna do trojga dzieci na wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 233

Pokojówka
z doskonałym praniem, prasowaniem i obsługą palacowa potrzebna na wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 231

Dziewczyna
młodsza samodzielnym dobrem gotowaniem do wszystkiego 2 osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 259

Administratorka
poszukuje majątek rolniczo-leśny (warszawski) od 1 lipca. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 56 370

2
uczni ślusarskich przyjme. Władysław Chmielnik, mistrz ślusarski, Bydgoska 2. zdg 56 379

Dziewczyna
przychodnia zaraz. Woźna 17, m. 1. zdg 56 343

Dziewczyna
uczciwa, cicha. Łakowa 13 — 3. zdg 56 287

Panienska
do składu i gospodarstwa potrzebna z prowincji. Kaiser, Kwiatowa 4, piekarnia. zdg 56 282

Służąca
do wszelkich prac domowych z gotowaniem potrzebna. W. Plich św. Marcina 56, m. 1. zdg 56 415

Włodarz
samotny, energiczny, obowiązkowy potrzebny od 1. 3. 35 do podwórza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 356

Służąca
przychodnia od zaraz. Kraszewskiego 30, m. 1. Zgłoszenia od 3—6 zdg 56 364

Humor zagraniczny



Współczesne dzieci. (Revue des Monats — Berlin). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata
na miesiąc marzec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych sian wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych przypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłuższe według możliwości. Drobnie ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstaje wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconego danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149